# PRZEGLĄD NOTARIALNY

CENTRALNY ORGAN NOTARIATU POLSKIEGO

WYDAWANY PRZEZ IZBĘ NOTARIALNĄ OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE
PRZY WSPÓŁUDZIALE WSZYSTKICH IZB NOTARIALNYCH W PAŃSTWIE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZAWODOWYM I ZAGADNIENIOM PRAWNYM
Z DZIEDZINY TEORII I PRAKTYKI NOTARIATU




TREŚĆ Nr. 13-14, 1938 r. (40 stronic druku)




**Redakcja i Administracja:** Warszawa, Kapucyńska 6, gmach Hipoteki, lokal Nr 62, telefon 257-81.

**Godziny dla interesantów:** od 10-ej do 1-ej po poł.

**Rękopisów Redakcja nie zwraca.**

**Opłata pocztowa uiszczona gotówką.**

**Prenumerata:** miesięcznie — 2 złote, kwartalnie — 5 złotych, rocznie — 20 złotych; dla asesorów, aplikantów i pracowników notariatu — miesięcznie 1 złoty.

**Ogłoszenia:** strona — 200 zł, $^1/_8$ str. — 30 zł, $^1/_{16}$ str. — 20 zł, drobne — 20 gr od wyrazu.

**Konto P. K. O. 19.969** („Przegląd Notarialny", Warszawa)

**Cena numeru - 2 złote.**

Nr 13-14. WARSZAWA, LIPIEC I i II, 1938 r. Rok XVII.

Ś. † P.

# STANISŁAW CAR

Dnia 18 czerwca 1938 r., po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie ś. p. Stanisław Car, Marszałek Sejmu, b. Minister Sprawiedliwości.

Urodzony w Warszawie w roku 1882, po ukończeniu studiów prawniczych, poświęca się zrazu adwokaturze, z chwilą jednak, gdy zaczyna się odradzać wolne Państwo Polskie, oddaje swe siły i wybitne zdolności prawnicze służbie państwowej. Z Departamentu Sprawiedliwości tymczasowej Rady Stanu przechodzi na stanowisko pierwszego szefa kancelarii cywilnej Naczelnika Państwa, by w roku 1923 ponownie wrócić do szeregów adwokatury, zaznaczając się jako założyciel i pierwszy redaktor „Palestry". W roku 1925 zostaje Prokuratorem Sądu Najwyższego, ale już po roku jest ponownie szefem kancelarii cywilnej Prezydenta Rzplitej. Po kilku jednak miesiącach powraca na teren pracy prawniczej, obejmując stanowisko Wiceministra Sprawiedliwości, a w następstwie — za dwoma nawrotami w latach 1928 i 1930 — piastuje urząd Ministra Sprawiedliwości. Z końcem roku 1930 przenosi się całkowicie na teren pracy parlamentarnej, poświęcając się głównie przygotowaniu obowiązującej ustawy konstytucyjnej, której jest jednym z współtwórców. We wrześniu 1935 roku zostaje Marszałkiem Sejmu i na tym stanowisku, trawiony w ostatnich miesiącach ciężką chorobą, dokonuje żywota.

Zmarły Marszałek Sejmu był wybitnym znawcą prawa politycznego oraz prywatnego. Z tego ostatniego tytułu był członkiem Komisji Kodyfikacyjnej. Pozostawił też po sobie liczne prace publicystyczne z pomienionych dziedzin prawa.

Jako Minister Sprawiedliwości odnosił się do notariatu z wyraźną życzliwością, wykazując głębokie zrozumienie spraw zawodu notarialnego.

Przedwczesny zgon ś. p. Stanisława Cara wywołał głęboki żal, któremu i Notariat daje z tego miejsca wyraz, składając cześć Jego pamięci!

---

## *Na porządku dziennym*

### WALNE ZGROMADZENIA IZB NOTARIALNYCH

W ostatnim numerze (str. 4-5) ogłosiliśmy wyniki wyborów uzupełniających do Rad Notarialnych, dokonanych na tegorocznych zwyczajnych Walnych Zgromadzeniach Notariuszów we wszystkich Izbach Notarialnych w Państwie. W niniejszym numerze (str. 12 i nast.) podajemy oparte na urzędowych protokółach szczegółowe sprawozdania z przebiegu Walnych Zgromadzeń we wszystkich Izbach. W następnym numerze przedstawimy sprawozdania z działalności Rad Notarialnych w roku 1937/38, a dopiero w pierwszym zeszycie wrześniowym, po ukończeniu okresu feryjnego, omówimy w artykule redakcyjnym te zagadnienia zawodowo - korporacyjne, które na tle tegorocznych Walnych Zgromadzeń wysuwają się na czoło i domagają się dodatkowego oświetlenia.

W ten sposób, dorocznym ustalonym już zwyczajem, przedstawimy na tych łamach całokształt spraw, związanych z zamknięciem jednego i otwarciem kolejnego okresu rocznego w pracach zbiorowych Notariatu — w siedmiu Izbach Notarialnych, powiązanych wewnętrzną spójnią jedności i solidarności korporacyjnej.

*

W wyniku ukonstytuowania się Rad Notarialnych w zmienionym składzie, Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych, jako nieoficjalny naczelny organ koordynacji prac korporacyjnych Notariatu, zasiadać będzie w kadencji 1938-1939 w następującym zespole — P.P. Not.:

Warszawa — *Zygmunt Hübner*, Dr *Stanisław Jurkiewicz;*

Poznań — Dr *Witold Jeszke*, Dr *Stefan Piechocki;*

Lwów — *Kazimierz Sokol, Eugeniusz Misky;*

Kraków — Dr *Stanisław Stein, Ludwik Mleczko;*

Lublin — *Julian Borkowski, Antoni Xiężopolski;*

Wilno — *Jan Buyko, Franciszek Reklajtys;*

Katowice — Dr *Włodzimierz Dąbrowski, Antoni Rostek.*

Jak to oczywiście widać z przedstawionego składu osobowego Konferencji Prezesów i Wiceprezesów R. N., ciągłość jej prac jest w całej pełni zawarowana.

Kolejna XIX sesja Konferencji odbędzie się we wrześniu r. b. w Warszawie.

---

## KU CZCI Ś. P. STEFANA SMÓLSKIEGO

W dążeniu do trwałego uczczenia pamięci swego nieodżałowanego Prezesa ś. p. *Stefana Smólskiego*, Rada Notarialna w Lublinie postanowiła ufundować samolot dla szkolenia pilotów, ofiarując go szkole lotniczej w Świdniku pod Lublinem, której budowa jest na ukończeniu.

Samolot, fundowany przez Lubelską Izbę Notarialną, nosić będzie nazwę — im. *Stefana Smólskiego* i w ten sposób stanie się widomym znakiem wdzięcznej pamięci Notariuszów Izby Lubelskiej, w jakiej na zawsze zachowają świetlaną postać ś. p. Prezesa Rady Notarialnej.

Na tegorocznych zwyczajnych Walnych Zgromadzeniach w kilku Izbach Notarialnych złożono hołd ś. p. Prezesowi *Smólskiemu* przez powstanie z miejsc.

## MŁODZI PRAWNICY W NOTARIACIE

Jak widać z dalej ogłoszonych sprawozdań z tegorocznych zwyczajnych Walnych Zgromadzeń Notariuszów w poszczególnych Izbach Notarialnych, sprawa wzmożenia dopływu młodych sił prawniczych do notariatu wysunęła się na czoło zainteresowań korporacyjnych Notariatu.

W jednym z najbliższych numerów sprawę tę omówimy szczegółowo — na tle zasady przymusu przyjmowania aplikantów. Sprawa ta znajdzie też dalszy bieg na najbliższej XIX Konferencji Prezesów i Wiceprezesów R. N.

Na razie najważniejszą jest rzeczą, by kończąca studia uniwersyteckie młodzież prawnicza uświadomiła sobie, że ma przed sobą otwarte drzwi do notariatu i żeby, nie zrażając się dotychczasowymi trudnościami, które stopnowo będą zanikały, zgłaszała się do aplikacji notarialnej.

## ATAKI NA PRZYMUS NOTARIALNY

Otrzymaliśmy wycinek z wychodzącego we Lwowie czasopisma „Wieś i Państwo", które w zeszycie czerwcowym r. b. zamieściło artykuł, sygnowany *J. C.* — p. t. „Znaczenie przepisów prawa o notariacie dla życia gospodarczego wsi". Artykuł krytykuje zasadę przymusu notarialnego w zakresie obrotu nieruchomościami. Z braku miejsca w niniejszym zeszycie zmuszeni jesteśmy odłożyć polemikę do następnego numeru.

Przy okazji nie podobna nie podkreślić, że z terenu lwowskiego co pewien czas padają głosy, występujące przeciwko instytucji przymusu notarialnego, która jest najlepszą i jedynie możliwą gwarantką ładu i pewności w obrocie nieruchomościami. Prawda ta, która powinna należeć do oczywistych pewników życia społeczno - prawnego, jak to jest w innych krajach, jest u nas ciągle pod obstrzałem terenu wschodnio - małopolskiego, jak gdyby pewnym czynnikom przeszkadzała stabilizacja stosunków w tak doniosłej dziedzinie obrotu prawnego. Czas z tym skończyć!

## ZBIÓRKA PRAWNICTWA NA F.O.N.

Podniosła uroczystość z dnia 22 maja 1938 r., którą opisaliśmy w ostatnim numerze (str. 2), nie znalazła ani w zawodowych pismach prawniczych, ani w prasie codziennej, tak szerokiego echa, jakiego wypadało się spodziewać. Być może, że w pewnej mierze przyczyną tego jest, że dotychczas Wydział Wykonawczy Komitetu Zbiórki nie ogłosił szczegółowego komunikatu sprawozdawczego.

Jak się dowiadujemy, posiedzenie Wydziału Wykonawczego odbędzie się dopiero na jesieni i wtedy też zapewne komunikat taki będzie ogłoszony. Wobec tego wstrzymujemy się na razie z wykonaniem zapowiedzi opublikowania szczegółowych wyników zbiórki, przeprowadzonej w Izbach Notarialnych. Uczynimy to po ogłoszeniu rzeczonego komunikatu.

## „KWARTALNIK" NOTARIATU

Ukazanie się pierwszego zeszytu K w a r t a l n i k a  P r a w a  P r y w a t n e g o spotkało się z żywym i przeważnie bardzo życzliwym oddźwiękiem we wszystkich pismach prawniczych.

Redakcja otrzymała od wielu osób urzędowych i instytucji prawniczych gratulacje i życzenia pomyślnego rozwoju nowego czasopisma, które Izby Notarialne wspólnym wysiłkiem powołały do życia, by wnieść swój wkład w służbę nauki polskiego jednolitego prawa prywatnego.

Wobec przypadającego okresu feryjnego następny 2. zeszyt K w a r t a l n i k a ukaże się w drugiej połowie sierpnia r. b.

Przy okazji zwracamy się ponownie do PP. Notariuszów, by każdy z nich poczytywał sobie za punkt ambicji zawodowej zjednywanie K w a r t a l n i k o w i nowych prenumeratorów.

## FRANCUSKI TEKST PR. O NOT.

Jak już zanotowaliśmy w ostatnim numerze, Izby Notarialne wydały t e k s t  P r a w a  o  N o t a r i a c i e  w  j ę z y k u  f r a n c u s k i m — w tłumaczeniu P. *Jakuba Glassa*, a to pod tytułem: *Loi polonaise du 27 octobre 1933 sur le notariat.*

Wydawnictwo to spotka się niezawodnie z zainteresowaniem w kołach notarialnych zagranicy i umożliwi poddanie prawa polskiego krytyce naukowej kompetentnych czynników obcych, co oczywiście może być bardzo pożyteczne.

# SPRAWA PASA GRANICZNEGO

## UZUPEŁNIENIE DO INSTRUKCJI WYKONAWCZEJ

Jak to już zapowiadaliśmy, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało do P.P. Wojewodów uzupełnienie do Instrukcji w sprawie stosowania przepisów o pasie granicznym, którą to Instrukcję podaliśmy w dostępnym streszczeniu w Nr. 15-16, 1937 r. (str. 5 i nast.).

Rzeczone uzupełnienie oparte jest na doświadczeniu rocznej praktyki w stosowaniu dyspozycji rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 22. I. 1937 r. (Dz. Ust. Nr 12, poz. 84) i ma m. in. na względzie *usprawnienie postępowania* w zakresie §§ 1 i 2 zaznaczonego rozporządzenia.

Usprawnienie to opierać się będzie głównie na tym, że cały ciężar opracowania spraw, związanych z wydawaniem zezwoleń, dotyczących obrotu nieruchomościami w pasie granicznym, przeniesiony zostaje na Starostów. W ten sposób podania o zezwolenia, adresowane do właściwego P. Wojewody, ale składane w odpowiednich terytorialnie starostwach, będą na miejscu badane i opracowywane i jako gotowe już elaboraty przekazywane do ostatecznej decyzji P. Wojewody.

W zakresie *wyłączeń* omawiane uzupełnienie do Instrukcji nie wprowadza żadnych istotnych zmian, poza tym tylko, że stanowi o generalnym zwalnianiu spod ograniczeń w zakresie obrotu nieruchomościami w pasie granicznym — towarzystw kredytowych miejskich i ziemskich oraz stowarzyszeń wyższej użyteczności publicznej. Instytucje te (prócz towarzystw kredytowych miejskich) korzystają już z rzeczonego zwolnienia na podstawie zarządzeń P.P. Wojewodów, obejmujących wyłączenia spod ograniczeń § 1 rozporządzenia z 22.I.1937.

## WYŁĄCZENIA ZARZĄDZONE PRZEZ P.P. WOJEWODÓW

Otrzymaliśmy Nr 10 r. b. „Stanisławowskiego Dziennika Wojewódzkiego“, w którym ogłoszone jest rozporządzenie Wojewody Stanisławowskiego, zastępujące z dniem 1 lipca r. b. dotychczasowe rozporządzenie (p. *P. N.*, Nr 17-18, 1937 r., str. 56) w sprawie wyłączeń w pasie granicznym.

Nowy tekst wprowadza na obszarze Województwa Stanisławowskiego następujące zmiany:

*uległy dodatkowo wyłączeniu:*

towarzystwa kredytowe miejskie, komunalne kasy oszczędności, umowy o prawo wydobywania minerałów żywicznych;

*pozbawione zostały przywileju wyłączenia:*

nabywanie, użytkowanie, zarząd lub dzierżawa nieruchomości wiejskich bez względu na obszar.

*

Dowiadujemy się również o głębszych zmianach, jakie w zakresie wyłączeń zaszły na obszarze Województwa Tarnopolskiego, a mianowicie jeszcze z dniem 10 stycznia r. b. *utraciły przywilej wyłączenia* — nabywanie, użytkowanie, zarząd i dzierżawa nieruchomości wiejskich nie przekraczających obszar 1 ha oraz nabywanie, dzierżawa, użytkowanie i zarząd nieruchomości przez powinowatych 2-go stopnia.

*

Nie otrzymując stałych wiadomości z terenów poszczególnych Województw co do zmian w zakresie pierwotnych wyłączeń (*P. N.* 1937 r. Nr. Nr.: 17-18, str. 55 i n.; 20, str. 21-22; 21, str. 23; 22, str. 23), musimy zwrócić uwagę P.P. Notariuszów na konieczność ustalania w poszczególnych wypadkach zakresu obowiązujących w danym momencie wyłączeń wojewódzkich w zakresie obrotu nieruchomościami w pasie granicznym.

## POŁOŻENIE GDYNI W PASIE GRANICZNYM

„Codzienna Gazeta Handlowa“ wydała obszerny dodatek do Nr. 143 r. b., zatytułowany: „Gdyni dzień powszedni“. W zamieszczonych w dodatku tym wywodach znalazła również refleks sprawa pasa granicznego.

M. in. oświadczył się w tej sprawie P. *Henryk Chudziński*, Notariusz w Gdyni, mówiąc:

...Sprawa bardzo ważna, to ustanowienie *pasa granicznego*. Przepisy ustawy w jej obecnym brzmieniu *podcinają w pasie granicznym kredyt gospodarczy*, bo w myśl tej ustawy jako cudzoziemiec traktowana jest każda osoba prawna, w której choć minimalna część udziałów lub akcji należy do cudzoziemca. Omyłki w tym względzie są nieuniknione, gdy bowiem nieruchomość zostanie obciążona bez uprzedniego zezwolenia wojewody na rzecz osoby, którą uważało się za obywatela polskiego, wpis hipoteczny okazuje się post factum nieważny, skoro później ujawni się, że jakaś akcja lub udział danej spółki znajdował się w czasie dokonywania wpisu w ręku cudzoziemca...

Wymagane zezwolenie wojewody pomorskiego na przewłaszczenie nieruchomości powoduje niepomierny wzrost komplikacji biurokratycznych, tym mniej uzasadnionych jakąkolwiek koniecznością, że w b. dzielnicy pruskiej już przed tym istniał wymóg zezwolenia ze strony wydziału powiatowego względnie władz publicznych. Reflektanci na grunty zostali tymi dodatkowymi formalnościami silnie zrażeni i *obrót nieruchomościami* upadł ogromnie od czasów wprowadzenia w życie tych nowych przepisów...

Również w końcowych „wnioskach i wytycznych“ przytoczone jest zdanie niestety nie wymienionego z nazwiska dyrektora jednej z największych instytucji bankowych na terenie Gdyni, który m. in. stwierdził, że trzeba

*uwolnić Gdynię od przepisów o pasie granicznym*, a jeśli to niemożliwe — to nadać tutejszemu Urzędowi administracji ogólnej wszelkie pełnomocnictwa niezbędne dla elastycznego i szybkiego załatwiania spraw związanych z tą ustawą; zasadniczo jednak stosowanie ustawy o pasie granicznym sprzeczne jest z samym pojęciem miasta portowego.

# NOWY WYKAZ PASA GRANICZNEGO

Spodziewany od dłuższego czasu nowy usystematyzowany wykaz pasa granicznego został wreszcie ogłoszony w Nr. 43 Dziennika Ustaw pod poz. 360, a to jako załącznik do rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 10.VI.1938 r. o pasie granicznym. Nowy wykaz zaczyna obowiązywać po upływie 30 dni od daty ogłoszenia (25 czerwca 1938 r.), a więc od dnia 25 lipca r. b.

Obejmując nowy wykaz pasa granicznego, rzeczone rozporządzenie równocześnie rozszerza zakres terytorialny pasa granicznego, a mianowicie na obszary wyszczególnione w § 1. Ponadto w §§ 2 i 3, które będą obowiązywały do dnia 1 listopada 1939 r., rozporządzenie wprowadza na wymienione w nich obszary różnorodne ograniczenia, przewidziane bądź w samym prawie o granicach Państwa, bądź w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z 22.I.1937 r. co do strefy nadgranicznej.

Nowy wykaz pasa granicznego przedstawia się, jak następuje:

WOJEWÓDZTWO BIAŁOSTOCKIE:

powiaty: augustowski, grodzieński, łomżyński, ostrołęcki, suwalski, szczuczyński,

*z pow. białostockiego* — gminy:

Dolistowo, Goniądz, Goniądz—miasto i Trzcianne,

*z pow. sokólskiego* — gminy:

Dąbrowa, Dąbrowa — miasto, Nowy-Dwór, Suchowola i Suchowola — miasto.

WOJEWÓDZTWO KIELECKIE:

powiaty: będziński, częstochowski, sosnowiecki, zawierciański,

*z pow. olkuskiego* — gminy:

Bolesław i Sławków.

WOJEWÓDZTWO KRAKOWSKIE:

powiaty: gorlicki, jasielski, limanowski, myślenicki, nowosądecki, nowotarski, wadowicki, żywiecki,

*z pow. bialskiego* — gminy:

Biała, Biała — miasto, Bestwina, Bystra — Wilkowice, Kęty i Porąbka,

*z pow. chrzanowskiego* — gminy:

Jaworzno, Jaworzno — miasto, Szczakowa i Szczakowa — miasto.

WOJEWÓDZTWO LWOWSKIE:

powiaty: drohobycki, krośnieński, leski, sanocki, turczański.

WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE:

powiat wieluński,

*z pow. radomszczańskiego* — gminy:

Brzeźnica i Pajęczno,

*z pow. sieradzkiego* — gmina:

Klonowa.

WOJEWÓDZTWO NOWOGRÓDZKIE:

powiaty: baranowicki, nieświeski, stołpecki, wołożyński,

*z pow. lidzkiego* — gminy:

Bieniakonie, Ejszyszki, Iwie, Lipniszki, Raduń, Sobotniki, Werenów, Zabłoć i Żyrmuny,

*z pow. nowogródzkiego* — gminy:

Cyryn, Korelicze, Lubcza, Niehniewicze, Poczapowo, Rajca i Szczorse.

WOJEWÓDZTWO POLESKIE:

powiaty: łuniniecki i stoliński.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE:

powiaty: brodnicki, chełmiński, chojnicki, gdyński miejski, grudziądzki, grudziądzki miejski, kartuski, kościerski, lubawski, morski, sępoleński, starogardzki, świecki, tczewski, tucholski, wąbrzeski, wyrzyski,

*z pow. bydgoskiego* — gminy:

Mąkowarsko, Koronowo, Koronowo — miasto, Wierzchucin-Królewski, Wtelno, Ślesin,

*z pow. szubińskiego* — gminy:

Łankowice, Sipiory.

WOJEWÓDZTWO POZNAŃSKIE:

powiaty: chodzieski, czarnkowski, gostyński, kościański, kępiński, krotoszyński, leszczyński, międzychodzki, nowotomyski, obornicki, ostrowski, rawicki, szamotulski, wolsztyński,

*z pow. jarocińskiego* — gminy:

Czermin, Gołuchów, Jaraczew, Jarocin, Jarocin — miasto, Kotlin, Pleszew, Pleszew — miasto,

*z pow. wągrowieckiego* — gminy:

Gołańcz, Gołańcz — miasto, Wągrowiec-Południe, Wągrowiec-Północ, Wągrowiec — miasto.

WOJEWÓDZTWO STANISŁAWOWSKIE:

powiaty: doliński, horodeński, kałuski, kołomyjski, kosowski, nadwórniański, śniatyński, stryjski.

WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE:

cały obszar województwa śląskiego.

WOJEWÓDZTWO TARNOPOLSKIE:

powiaty: borszczowski, czortkowski, kopyczyniecki, skałacki, tarnopolski, trembowelski, zaleszczycki, zbaraski,

*z pow. zborowskiego* — gminy:

Bogdanówka, Jezierna, Olejów, Załoźce, Załoźce — miasto.

WOJEWÓDZTWO WARSZAWSKIE:

powiaty: działdowski, mławski, przasnyski,

*z pow. ciechanowskiego* — gminy:

Grudusk, Regimin,

*z pow. makowskiego* — gminy:

Krasnosielc, Płoniawy, Sypniewo,

*z pow. sierpeckiego* — gminy:

Bieżuń, Stawiszyn, Żuromin, Żuromin — miasto.

WOJEWÓDZTWO WILEŃSKIE:

cały obszar województwa wileńskiego.

WOJEWÓDZTWO WOŁYŃSKIE:

powiaty: kostopolski, krzemieniecki, rówieński, sarneński, zdołbunowski,

*z pow. dubieńskiego* — gminy:

Dubno, Dubno — miasto, Jarosławicze, Malin, Młynów, Kniahinin, Sudobicze, Warkowicze,

*z pow. łuckiego* — gminy:

Kiwerce, Kniahininek, Kołki, Nowy Czartorysk, Ołyka, Ołyka — miasto, Poddębce, Połonka, Rożyszcze, Rożyszcze — miasto, Silno, Trościaniec.

# OBNIŻENIE TAKSY NOTARIALNEJ
## (ROZPORZĄDZENIE z 3.VI.1938 r. W ZWIĄZKU Z USTAWĄ z 28.IV.1938 r.)

Spodziewane od chwili wejścia w życie ustawy z 28.IV.1938 r. o ulgowych opłatach stemplowych obniżenie taksy notarialnej stało się faktem dokonanym.

Oto w Nr. 41 Dziennika Ustaw z dnia 15 czerwca r. b. pod poz. 343 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 czerwca 1938 r. o *wynagrodzeniu notariuszów i pisarzy hipotecznych za niektóre czynności w związku z przeniesieniem własności nieruchomości i z przebudową ustroju rolnego.* Rozporządzenie ma brzmienie następujące:

§ 1. (1) Za sporządzenie aktu zbycia nieruchomości, do którego w myśl ustawy z dnia 28 kwietnia 1938 r. o opłatach stemplowych i sądowych, związanych z przeniesieniem własności nieruchomości (Dz. U. R. P. Nr 32 poz. 276) stosuje się stawkę opłaty stemplowej w wysokości 1%, wynagrodzenie notariusza wynosi przy wartości:

| | |
|---|---|
| 1. do 300 zł włącznie . . . . | 10 zł |
| 2. ponad 300 zł do 600 zł włącznie | 12 „ |
| 3. „ 600 „ „ 1.000 „ „ | 14 „ |
| 4. „ 1.000 „ „ 1.500 „ „ | 19 „ |
| 5. „ 1.500 „ „ 2.000 „ „ | 24 „ |
| 6. „ 2.000 „ „ 10.000 „ „ | |
| od pierwszych 2.000 zł . . | 24 „ |
| od reszty | 0,8% |

(2) Przy wartościach ponad 10.000 zł notariusz pobiera wynagrodzenie według ogólnych zasad.

(3) Stawki wynagrodzenia, przewidziane w ust. (1) stosuje się, jeżeli przy sporządzeniu aktu przedstawiono zaświadczenie, wymienione w art. 1 ust. (3) ustawy z dnia 28 kwietnia 1938 r. o opłatach stemplowych i sądowych, związanych z przeniesieniem własności nieruchomości.

§ 2. (1) Za sporządzenie aktu zabezpieczenia pożyczki, zaciągniętej celem spłacenia ceny kupna nieruchomości nabytej od osoby, która złożyła zgłoszenie o nabycie gruntów z parcelacji na podstawie ustawy o wykonaniu reformy rolnej, oraz za sporządzenie umowy zabezpieczenia hipotecznego pożyczki przyznanej przez Państwowy Bank Rolny na spłaty rodzinne notariusz pobiera wynagrodzenie według ogólnych przepisów z tą zmianą, że najniższe wynagrodzenie wynosi przy wartości:

| | |
|---|---|
| 1. do 300 zł włącznie . . . . | 10 zł |
| 2. ponad 300 zł do 600 zł włącznie | 12 „ |
| 3. „ 600 „ „ 1.000 „ „ | 14 „ |
| 4. „ 1.000 „ „ 1.500 „ „ | 19 „ |
| 5. „ 1.500 „ . . . . . | 24 „ |

(2) Złożenie zgłoszenia o nabycie gruntów z parcelacji, upoważniające do korzystania z ulg wymienionych w ustępie poprzedzającym, powinno być stwierdzone przez starostę.

§ 3. Opłatę pisarzy hipotecznych od wniosku o przepisanie tytułu własności z aktów określonych w § 1 obniża się do połowy, przy czym najniższa opłata wynosi 6 zł.

§ 5. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie po upływie siedmiu dni od dnia ogłoszenia.

Tak więc z dniem 23 czerwca r. b. obowiązują wymienione w § 1 powyższego rozporządzenia stawki opłat notarialnych, które stosują się automatycznie z chwilą, gdy akt korzysta z ulgowej opłaty stemplowej na podstawie ustawy z 28.IV.1938 r.

Co do wysokości stawek, to zgodne są one całkowicie z podanymi przez nas na podstawie posiadanych już wówczas wiadomości ogólnych — w Nr. 9 r. b. (str. 3), którymi też operowaliśmy, jako cyframi przypuszczalnymi w uwagach, ogłoszonych w Nr. 10 r. b. (str. 5). Wobec tego uwagi te, zarówno jak i uwagi poprzednie (Nr 2 r. b., str. 3 i n.: Nr 7-8, str. 5 i n.; Nr 9, str. 2), zachowują pełny walor.

Nie wracając już w tej chwili do rozważań krytycznych, którym daliśmy na tych łamach wyraz w przytoczonych wyżej numerach, i stwierdzając tylko, że notariatowi stała się ponowna krzywda, której nie uzasadniają — jak to wykazywaliśmy — przedmiotowe względy, wypływające z motywów ustawy z 28.IV.1938 r., zwróćmy sumarycznie uwagę na kilka momentów, związanych z wykładnią zacytowanego rozporządzenia z 3.VI.1938 r.

Postanowienia § 1 ust. 1 i 2 nie budzą wątpliwości interpretacyjnych. Obniżone stawki taksy notarialnej stosują się, jak już zaznaczyliśmy, równolegle z ulgowymi stawkami opłat stemplowych — w okresie przejściowym do dnia 1 stycznia 1941 r. Ust. 3 § 1. wymaga wyraźnie przedstawienia zaświadczenia, przewidzianego w art. 1 ust. 3 ustawy z 28.IV.1938 r. Nasuwają się więc te same wątpliwości praktyczne, o jakich już pisaliśmy i dalej piszemy (str. 10). Ciągle jest mowa o „przedstawieniu“ zaświadczenia, a w omawianym rozporządzeniu z dodaniem słów: „przy sporządzeniu aktu“. Czy w tych warunkach wystarczające jest tak lub inaczej ujęte zaświadczenie generalne? Oto pytanie, nad którym otwarta jest właśnie dyskusja.

Postanowienie § 2. rozporządzenia z 3.VI.1938 r., określające odmienne od § 14 taksy notarialnej stawki minimalne dla pewnych czynności, nawiązuje w ujęciu do ustawy z 2.IV.1938 r. (por. *P. N.* Nr 9 r. b., str. 8-9). Chociaż ustawa ta ma charakter dzielnicowy, to jednakże § 2 omawianego rozporządzenia traktuje sprawę generalnie dla całego Państwa i bez ograniczenia w czasie, ma więc charakter normy ogólnej, której stosowanie, jeśli chodzi o akt zabezpieczenia pożyczki na nabycie działki parcelacyjnej, uzależnione jest również od przedstawienia odpowiedniego zaświadczenia (ust. 2).

Wydaje się, że § 2 omawianego rozporządzenia będzie w praktycznym zastosowaniu nasuwał różne wątpliwości, do których we właściwym czasie powrócimy, w miarę, jak praktyka życiowa będzie je wysuwała.

# 14 NOWYCH STANOWISK NOTARIUSZÓW

Przed samym zamknięciem numeru dochodzi nas wiadomość, że Dziennik Ustaw ogłosi niebawem rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, tworzące 14 nowych stanowisk notariuszów.

Dodane zostają po jednym stanowiska notariuszów w następujących miejscowościach:

w Izbie Warszawskiej (3) — *Warszawa-Praga, Skierniewice, Olkusz;*

w Izbie Lwowskiej (1) — *Drohobycz;*

w Izbie Krakowskiej (4) — *Kielce, Wieliczka, Miechów, Wiślica* (nowe stanowisko);

w Izbie Lubelskiej (6) — *Zamość, Sandomierz, Kowel, Włodzimierz Wol., Janów Lub., Kraśnik.*

W Izbie Wileńskiej ulegają zniesieniu stanowiska notariuszów (po jednym) w *Rakowie* i *Hancewiczach,* natomiast utworzone zostaje stanowisko notariusza w *Iwieńcu.*

Szczegółowe przedstawienie sprawy — w następnym numerze, a to na podstawie *Dziennika Ustaw Nr 45, poz. 371,* który nas w ostatniej chwili doszedł.

*

W tymże numerze Dziennika Ustaw pod *poz. 370* ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie zmiany rozporządzenia z 31.X. 1933 r. o pieczęciach notarialnych. Nowe rozporządzenie również przedstawimy w następnym numerze.

# TABELA OBCIĄŻENIA
## AKTÓW SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI DO 25.000 ZŁ.

Poniższa tabela ma na względzie uplastycznienie różnicy w obciążeniu aktów sprzedaży nieruchomości wartości do 25.000 złotych — według stanu normalnego i stanu wyjątkowego, który to stan wyjątkowy zachodzi wtedy, gdy znajdują zastosowanie postanowienia ustawy z dnia 28 kwietnia 1938 r. (Dz. Ust. Nr 32, poz. 276) i automatycznie — postanowienia rozporządzenia z dn. 3 czerwca 1938 r. (Dz. Ust. Nr. 41, poz. 343).

Z tablicy tej widać dobitnie, jak istotne znaczenie dla stron ma obniżenie opłat publicznych (państwowych i komunalnych), dokonane ustawą z 28 kwietnia r. b., i jak stosunkowo znikome ma znaczenie w ogólnych kosztach czynności przeprowadzone w granicach do 10.000 złotych obniżenie taksy notarialnej. Jedynie przy czynnościach najdrobniejszych i obniżenie taksy notarialnej odgrywa rolę w ogólnym odsetku obciążenia transakcji. W ten sposób poniższa tabela, obok swego charakteru orientacyjnego, posiada również znaczenie demonstracyjne dla tezy, jaką przeprowadzaliśmy w uwagach, ogłoszonych w Nr. Nr.: 7—8 (str. 5) i 10 (str. 5) r. b.

| Wartość przedmiotu | STAN NORMALNY | | | | | STAN WYJĄTKOWY (ustawa z 28. IV. 1938 r. — Dz. Ust. Nr 32, poz. 276) | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | opłata stemplowa | 10 %-wy dodatek | dodatek komunalny | opłaty publiczne łącznie | taksa notarialna | opłata stemplowa | 10 %-wy dodatek | dodatek komunalny | opłaty publiczne łącznie | taksa notarialna |
| 100 | 4 | 0.40 | 2 | 6.40 | 20 | 1 | 0.10 | 0.50 | 1.60 | 10 |
| 200 | 8 | 0.80 | 4 | 12.80 | 20 | 2 | 0.20 | 1.00 | 3.20 | 10 |
| 300 | 12 | 1.20 | 6 | 19.20 | 20 | 3 | 0.30 | 1.50 | 4.80 | 10 |
| 400 | 16 | 1.60 | 8 | 25.60 | 20 | 4 | 0.40 | 2.00 | 6.40 | 12 |
| 500 | 20 | 2.00 | 10 | 32.00 | 20 | 5 | 0.50 | 2.50 | 8.00 | 12 |
| 600 | 24 | 2.40 | 12 | 38.40 | 20 | 6 | 0.60 | 3.00 | 9.60 | 12 |
| 700 | 28 | 2.80 | 14 | 44.80 | 20 | 7 | 0.70 | 3.50 | 11.20 | 14 |
| 800 | 32 | 3.20 | 16 | 51.20 | 20 | 8 | 0.80 | 4.00 | 12.80 | 14 |
| 900 | 36 | 3.60 | 18 | 57.60 | 20 | 9 | 0.90 | 4.50 | 14.40 | 14 |
| 1000 | 40 | 4.00 | 20 | 64 | 20 | 10 | 1.00 | 5.00 | 16 | 14 |
| 1500 | 60 | 6.00 | 30 | 96 | 25 | 15 | 1.50 | 7.50 | 24 | 19 |
| 2000 | 80 | 8.00 | 40 | 128 | 30 | 20 | 2 | 10 | 32 | 24 |
| 3000 | 120 | 12 | 60 | 192 | 40 | 30 | 3 | 15 | 48 | 32 |
| 4000 | 160 | 16 | 80 | 256 | 50 | 40 | 4 | 20 | 64 | 40 |
| 5000 | 200 | 20 | 100 | 320 | 60 | 50 | 5 | 25 | 80 | 48 |
| 6000 | 240 | 24 | 120 | 384 | 70 | 60 | 6 | 30 | 96 | 56 |
| 7000 | 280 | 28 | 140 | 448 | 80 | 70 | 7 | 35 | 112 | 64 |
| 8000 | 320 | 32 | 160 | 512 | 90 | 80 | 8 | 40 | 128 | 72 |
| 9000 | 360 | 36 | 180 | 576 | 100 | 90 | 9 | 45 | 144 | 80 |
| 10000 | 400 | 40 | 200 | 640 | 110 | 100 | 10 | 50 | 160 | 88 |
| 15000 | 600 | 60 | 300 | 960 | 150 | 300 | 30 | 150 | 480 | 150 |
| 20000 | 800 | 80 | 400 | 1280 | 190 | 500 | 50 | 250 | 800 | 190 |
| 25000 | 1000 | 100 | 500 | 1600 | 230 | 700 | 70 | 350 | 1120 | 230 |

# UWAGI NA TLE USTAWY z 28.IV. 1938 r.

Podstawowa ustawa stemplowa z 1 lipca 1926 r. (Dz. U. R. P. z r. 1935 Nr. 64 poz. 404) stanowi jednolitą całość. Poszczególne jej przepisy harmonizują wzajemnie ze sobą i to nietylko pod względem konstrukcji prawnej, ale także pod względem wysokości wymiaru. Przybudówki do zasadniczych opłat stemplowych są tak doskonale ujęte — pod względem fiskalnym, że one same nawet bez zasadniczych opłat jużby mogły mieć samodzielne życie. Suma bowiem opłat stemplowych od wypisów, pełnomocnictw udzielonych przez i dla uczestników aktu, zezwoleń, zatwierdzeń mężów, podań do władz i in., a poza tym 10% dodatków do tych opłat — niejednokrotnie przewyższa samą zasadniczą opłatę. Przybudówki do zasadniczych opłat stemplowych są uciążliwe dla płatnika zwłaszcza przy małych objektach. Ustawa stemplowa doprowadziła też w wielu wypadkach do niezamierzonych wyników, a mianowicie do unikania sporządzania kontraktów pisemnych z powodu nadmiernej wysokości opłat i do t. zw. „dzikich transakcji" drobnymi gospodarstwami rolnymi. Tym samym pod względem fiskalnym nie spełniła pokładanej w niej nadziei.

By temu stanowi zapobiec na przyszłość i uchronić drobne gospodarstwa rolne od ujemnych skutków „dzikich transakcji", wydaną została przejściowo ustawa z 28 kwietnia 1938 r., wprowadzająca ulgi do opłat unormowanych w art. 58 ust. 1 ustawy stemplowej od pism wyszczególnionych w art. 52 ustawy stemplowej, w szczególności od pism stwierdzających umowę o nabycie nieruchomości, jeżeli podstawa wymiaru nie przewyższa 10.000 zł. względnie 25.000 zł.

Nie negując doniosłego znaczenia tej ustawy — i to może nie tyle ze względu na już zawarte „dzikie transakcje", ile na zawrzeć się mające w przyszłości transakcje w normalnym obrocie gospodarstwami rolnymi, stwierdzić trzeba, że wydana ustawa stanowi wyłom w ogólnym systemie przepisów obowiązujących o poborze opłat stemplowych. Ustawa ta — nazywana „ulgową" — obniża tylko opłatę z art. 58 ust. stempl. Wszystkie inne przepisy pozostawia bez żadnych zmian. Ta jednostronność burzy przemyślaną konstrukcję przewodnią przepisów ustawy stemplowej (co dla płatnika jest najzupełniej obojętne) i wywołuje zapatrywanie, że obowiązujący system stemplowy jest niesłuszny i niesprawiedliwy. co społecznie nie jest objawem pożądanym.

W dalszym ciągu artykułu będzie zwrócona uwaga na to, jak w świetle tej ustawy ulgowej przedstawiają się: *a)* te opłaty, które wyżej nazwane zostały „przybudówkami" do zasadniczych opłat stemplowych, *b)* opłaty z art. 66 ust. stempl., *c)* opłaty z art. 132 ust. stempl.

*Ad a).* Opłaty dodatkowe do zasadniczych opłat stemplowych stanowią zwłaszcza przy mniejszych objektach bardzo poważną i uciążliwą pozycję dla płatnika. Niech poniższy przykład zilustruje stosunek opłat głównych do pobocznych:

Właścicielka małej nieruchomości rentowej sprzedaje za zgodą swego męża tę nieruchomość osobie trzeciej za 1100 zł. i udziela jej pełnomocnictwa do powzdania. Żeby nabywca w tym prostym wypadku mógł dojść do własności kupionej nieruchomości, musiał uiścić przed wejściem w życie ustawy ulgowej następujące opłaty stemplowe:

| | |
|---|---|
| 1) od przeniesienia własności nieruchomości 4% — | 44.00 zł. |
| 2) opłaty dodatkowe, a to od: | |
| a) podania do władzy administracyjnej na zezwolenie na zawarcie kontraktu | 5.00 zł. |
| b) od zezwolenia władzy administr. na zawarcie kontraktu | 5.00 zł. |
| c) od pełnomocnictwa na powzdanie | 3.00 zł. |
| d) od wypisu aktu (3 strony) | 6.00 zł. |
| e) od podania do władzy administr. i od zezwolenia tejże władzy na przewłaszczenie (z 2-ma załącznikami) | 11.00 zł. |
| f) od wypisu aktu powzdania (2 strony) | 4.00 zł. |
| g) od zezwolenia męża na oświadczenie żony | 5.00 zł. |
| Razem: | 39.00 zł. |
| h) do tego 10% dodatku od zasadniczej opłaty stemplowej (tj. od 44 zł.) | 4.40 zł. |
| i) 10% dodatku od opłat dodatkowych (tj. od 39 zł.) | 3.90 zł. |
| Ogółem: | 47.30 zł. |

„Przybudówki" zatym stemplowe w powyższym przykładzie przewyższają zasadniczą opłatę stemplową.

Po wprowadzeniu ustawy ulgowej zasadnicza opłata stemplowa w powyższym przykładzie ulegnie obniżce i wyniesie zamiast 44 zł. tylko 11 zł. Atoli suma opłat dodatkowych zmniejszy się jedynie zupełnie nieznacznie o 3.30 zł. wskutek tego, że 10% dodatek oblicza się nie od 44 zł., lecz od 11 zł. Suma zatym opłat dodatkowych i obecnie wyniesie jeszcze 44 zł.

Stosunek zasadniczej opłaty stemplowej do opłat dodatkowych przedstawiał się przed wprowadzeniem ustawy ulgowej cyfrowo — 44:47 na korzyść opłat dodatkowych, obecnie przedstawia się — 11 : 44 na korzyść opłat dodatkowych.

Dla płatnika ciężką jest nietylko zasadnicza opłata stemplowa ale i dochodzące do tej opłaty „przybudówki". Dotkliwość „przybudówek" stemplowych dla płatnika stoi w odwrotnym stosunku do wysokości objektu. Im objekt jest mniejszy, tym „przybudówki" są dlań uciążliwsze, stojąc w coraz większej dysproporcji do opłat zasadniczych.

Pewne umowy pisemne w pewnych okazjach życiowych strony muszą sporządzić. Ale czy ten bie-

dak, który nabył drobną nieruchomość np. za 300 zł. i to w drodze „dzikiej transakcji“, bo nie miał za co opłacić wygórowanych kosztów (nawet mimo zwolnienia go przez Radę Notarialną od opłat notarialnych), dowiedziawszy się o ustawie ulgowej, pobiegnie do notariusza, by w drodze aktu notarialnego uzgodnić stan prawny ze stanem faktycznym, bo zamiast zasadniczej opłaty stemplowej (12 zł.) ma teraz zapłacić tylko 3 zł., jeżeli opłaty dodatkowe, wynoszące około 40 zł., pozostają dalej niezmienione, jest więcej niż wątpliwe. Ten biedak z ustawy ulgowej nie skorzysta. On wolałby przy swoim małym objekcie, by zamiast obniżki zasadniczej opłaty stemplowej zniesiono mu „przybudówki“ stemplowe.

*Ad b).* Ustawa ulgowa zrównała opłaty stemplowe od nieruchomości z opłatami od ruchomości (art. 66 ust. stempl.). Tymsamym przepis ustępu 3-go art. 12 ustawy stemplowej stracił odnośnie do tych nieruchomości, do których stosuje się ustawę ulgową, praktyczne znaczenie.

Pierwsze dwa ustępy tego artykułu nigdy nie weszły w życie, trzeci przestał istnieć przy ustawie ulgowej. Obecnie przy zastosowaniu ustawy ulgowej zarówno przy sprzedaży nieruchomości jak i przy sprzedaży ruchomości bez różnicy pobiera się jednakową opłatę stemplową.

*Ad c).* Umowa działów majątku wspólnego podlega opłacie z art. 132 ust. stempl. wedle zasad tam sformułowanych. Np. 3 osoby są współwłaścicielami nieruchomości po $^1/_3$ części. Nieruchomość ma wartość 9.000 zł. W drodze podziału nabywa tę nieruchomość jeden ze wspólników. Opłata stemplowa wyniesie wedle art. 132 ust. stempl. od 6.000 zł. (t. j. od nadwyżki wartości rzeczy nieruchomej) 4%, t. j. 240 zł. Gdyby wspólnicy tę nieruchomość sprzedali osobie trzeciej, to opłata stemplowa wynosiłaby wedle ustawy ulgowej od całej wartości nieruchomości jedynie 90 zł. Ta rażąca dysproporcja między opłatami od umowy sprzedaży nieruchomości a umowy działów, istniejąca za panowania ustawy ulgowej, bije w oczy.

Jeszcze jest gorzej na Ziemiach Zachodnich przy stwierdzeniu pismem umowy działów majątku wspólnego, w skład którego wchodzi nieruchomość, jeżeli wspólność istnieje jako t. zw. przedłużona wspólność majątkowa. Artykuł umieszczony na łamach tego pisma*) wykazał, że taka umowa działów podpada pod przepis art. 131 ust. 2 ustawy stempl. (pisma stwierdzające dział majątku wspólnego, jeżeli mają za przedmiot dział wspólności, która wynikła wyłącznie z dziedziczenia, zapisu lub darowizny) i nie podlega opłacie stemplowej. Niestety, władze skarbowe stosują literalną interpretację powyższego przepisu i wymierzają opłatę w myśl art. 132 ust. stempl. W jakże jaskrawo ujemnym świetle przedstawia się pobór tej opłaty stemplowej na tle wyżej wspomnianego artykułu, wedle którego opłata ta wcale się nie należy, oraz chociażby na tle ostatniej „ustawy ulgowej“. Taniej można nabyć dwie nieruchomości, niż rozliczyć się raz jeden ze swoimi własnymi dziećmi.

Wysokie opłaty stemplowe są dla podatników uciążliwe. Ale *ze wszystkich opłat stemplowych najwięcej uciążliwą jest opłata stemplowa od umowy działów przedłużonej wspólności majątkowej.* Pobór tej opłaty uważany jest nietylko przez płatników za uciążliwy, za niesłuszny, za niesprawiedliwy, za drażniący, ale i nawet przez prawników za niezgodny z przepisem ustawowym.

Z powyższych rozważań wysnuć można wniosek, że ustawa ulgowa poza celami zamierzonymi przez ustawodawcę, poza celami, które osiągnie w praktyce życiowej, spełnia jeszcze jeden cel: stanowi wyłom w obecnym systemie stemplowym i od strony tego wyłomu oświetla konstrukcję obowiązującej ustawy stemplowej. Jak w tym świetle ta konstrukcja się przedstawia, to już zależy od rzeczowych objektywnych rozważań. Wprawdzie wynik tych rozważań można przez psychiczne nastawienie zabarwić, ale żadne barwy nie zasłonią tych okoliczności, że:

*przy obecnie obowiązującym systemie stemplowym pobiera się od jednego obrotu nieruchomością nietylko zasadniczą opłatę stemplową, ale szereg opłat stemplowych dodatkowych;*

*współwłaściciel nieruchomości, nabywający tę nieruchomość od wspólników nie korzysta z ulgi ustawowej, lecz musi opłacić opłatę stemplową kilkakroć wyższą niż gdyby kupił całą nieruchomość od osoby nie będącej wspólnikiem;*

*przy przedłużonej wspólności majątkowej wdowa rozliczająca się ze swymi dziećmi i w drodze tego rozliczenia nabywająca nieruchomość musi uiścić opłatę stemplową kilkakroć wyższą, niż gdyby tę nieruchomość kupiła od osób obcych;*

*po 12 latach istnienia tego systemu stemplowego, po wydaniu do niego znakomitego przeszło 1000 stronicowego komentarza, po ogłoszeniu setek urzędowych wykładni, wciąż jeszcze aktualne jest zasadnicze pytanie: czy wedle obowiązującej ustawy stemplowej należy się opłata od umowy działów przedłużonej wspólności majątkowej — na to pytanie wybitni prawnicy dają odpowiedź przeczącą, a natomiast organy władz skarbowych odpowiadają twierdząco i pobierają wysoką najuciążliwszą opłatę stemplową.*

*DR FRANCISZEK POPIEL.*

*) v. *Przegl. Not.* Nr. 7—8, 1938: *Dr. Jan Sławski,* Działy przedłużonej wspólności majątkowej.

# O ZYCIOWE STOSOWANIE USTAWY z 28.IV.1938 r.*)

W dwuch ostatnich zeszytach „Przeglądu Notarialnego“ została poruszona kwestia zastosowania ustawy z dnia 28.IV.1938 r. o ulgach w opłatach stemplowych, lecz praktycznego rozwiązania tej kwestii nie przytoczono. Nie można bowiem uznać za trafną propozycję, aby notariusz wymierzał w razie braku zaświadczenia gminy ulgowy stempel z tym, iż rożnicę strony składają do jego depozytu i o ile w ciągu miesiąca nie przedłożą zaświadczenia, to różnica przypadnie na rzecz Skarbu Państwa. Taka procedura jest przede wszystkim dosyć skomplikowaną, miesięczny termin oczekiwania nie jest bynajmniej przekonywujący i wreszcie cyfry umieszczone w repertorium nie będą ścisłe. Co prawda, Redakcja „Przeglądu Notarialnego“ od siebie dodaje, że niektórzy notariusze doszli do porozumienia z władzami skarbowymi i zażądali od gmin ogólnego zaświadczenia, że dana gmina nie jest uzdrowiskiem i nie posiada planu zabudowania, ale jednocześnie wysuwa Redakcja wątpliwości, czy takie rozstrzygnięcie kwestii będzie zgodne z brzmieniem ustawy. Mojem zdaniem, zgodne, skoro logika, jak to stwierdza Redakcja „Przeglądu Notarialnego“, jest po stronie takiego rozstrzygnięcia kwestii. Ustawa przecież jedynie wymaga, aby gmina stwierdziła pewne okoliczności, niezbędne dla zastosowania ulgowego stempla, ale w jaki sposób stwierdzi to gmina — jest dla zastosowania ustawy zupełnie obojętne. To też jeśli gmina oświadcza, że w obrębie jej w ogóle nie ma uzdrowisk i nie posiada ona żadnego planu zabudowania, to wszak jasne jest, że każda nieruchomość, w obrębie tej gminy położona, również jest pozbawiona tych cech charakterystycznych.

Będąc notariuszem w jednym z miast powiatowych na Polesiu, jeszcze więcej uprościłem praktyczną interpretację omawianej ustawy stemplowej. Wychodząc z założenia, że czynności, załatwiane przez urząd podwładny, mogą być załatwione przez urząd hierarchicznie wyższy, zwróciłem się, po porozumieniu się z urzędem skarbowym, do Starosty z prośbą o wydanie mi zaświadczenia, stwierdzającego, że w powiecie nie ma żadnych uzdrowisk, jak również, iż gminy tegoż powiatu nie posiadają planów zabudowania. Starosta uczynił zadość mojej prośbie, będąc poinformowanym przeze mnie, w jakim celu do niego z tą prośbą się zwróciłem. Na podstawie takiego zaświadczenia stosuję ustawę z dnia 28.IV.38 r.

Ponieważ bardzo wiele jest powiatów, zwłaszcza na kresach wschodnich, o charakterze nie kuracyjnym, a raczej malaryczno - bagnistym, pozbawionych oczywiście jakiegokolwiekbądź planu zabudowania, to zakrawałoby na humoreskę — żądanie od chłopa zaświadczenia, że jego „Kuchocka-Wola“ nie jest uzdrowiskiem. Chłop, który nie jest pozbawiony pewnego krytycyzmu, pomyślał by, że rejent z niego kpi. To też wybrany przeze mnie sposób zapobiegawczy, celem rozstrzygnięcia kwestii omawianej, zdaje się być trafnym. Włościanie, którzy oczywiście pojęcia nie mają o ulgowej ustawie stemplowaj, są mile zaskoczeni, dowiadując się w kancelarii notarialnej o istnieniu takiej ustawy, jednocześnie nie są narażeni na niepotrzebną stratę czasu i zbędne koszty, związane z podróżą do gminy, a cel ustawy — umożliwienie i ułatwienie tranzakcji alienacyjnych — jest stuprocentowo osiągnięty.

*JERZY CZUJKIEWICZ.*

*

W sprawie poświadczenia z ustępu (3) lit. a) art. 1 ustawy z 28 kwietnia 1938 r. wypada zaznaczyć co następuje:

Praktyczne podejście, o którym mowa na str. 26 Nr. 11—12 r. b. „Przeglądu Notarialnego“, polegające na stosowaniu zaświadczenia generalnego, że dana gmina nie jest uzdrowiskiem i nie jest objętą prawomocnym planem zabudowania, a o mocy czasowej, bo do odwołania przez poświadczającą gminę, o ile chodzi o plan zabudowania, nasuwa różne zastrzeżenia i dlatego wątpić należy, aby dało się przeprowadzić. Natomiast, o ile idzie o uzdrowiska nic mu zarzucić nie można — wyjąwszy, że jest zbędne. O ile bowiem takie zaświadczenie uznamy za dobre, to oczywista jeszcze lepszym byłoby zaświadczenie samego Starosty dla wszystkich gmin jego powiatu: i szersze ujęcie i niewątpliwie nienagannie pewne (a cóż dopiero Wojewody!).

Jestem mianowicie zdania, że w dotychczasowej interpretacji nie dostrzeżono momentu, że wymóg poświadczenia wiąże ustawa nie z charakterem uzdrowiska, ale z jego granicami ochrony sanitarnej, które *in concreto* są kwestią faktu, nadającego się do stwierdzenia tylko przez władze lokalne. Sam bowiem charakter użyteczności publicznej uzdrowiska stwierdza Ministerstwo Opieki Społecznej (przedtem Rada Ministrów) i zgodnie z wymogiem art. 3 poz. 254/22 Dziennika Ustaw R. P. jest to ogłaszane w Dzienniku Ustaw. W tym względzie miarodajne są pozycje: 131/24, 848/24, 684/34 i 104/38.

*DR JÓZEF MASTYŃSKI.*

*

(Przyp. Red.). Sprawa nie jest mimo wszystko tak prosta, jak to powyżej przedstawiają nasi dyskutanci. Jakkolwiek logika jest niewątpliwie po stronie zaświadczeń generalnych, to jednak właściwy przepis wyraźnie stanowi o zaświadczeniu dotyczącym „danej“ nieruchomości. Jest to wprawdzie raczej przepis porządkowy, którego „naruszenie“ będzie niezawodnie przez władze skarbowe tolerowane. Kto jednak będzie ponosił odpowiedzialność, jeżeli zaświadczenie generalne co do określonej nieruchomości straci na wartości wobec sporządzenia w międzyczasie planu zabudowania? Do chwili, gdy Ministerstwo Skarbu jasno postawi sprawę, że w żadnym razie nie będzie stało na stanowisku odpowiedzialności notariusza, wskazana jest ostrożność w postępowaniu.

W każdym razie notariusz, żądający zaświadczenia indywidualnego, jest w zupełnej zgodzie z prawem.

*) Sprawa praktycznego stosowania ustawy z 28 kwietnia r. b. o opłatach stemplowych i sądowych, związanych z przeniesieniem własności nieruchomości (Dz. Ust. Nr 32, poz. 276), którą poruszyliśmy ostatnio w uwagach redakcyjnych (Nr 10, str. 6 i Nr 11—12, str. 26) oraz w uwagach P. Not. *K. Żuromskiego* (Nr 11—12, str. 25), żywo oczywiście interesuje ogół Notariuszów. Toteż zamieszczamy dalsze do niej przyczynki dyskusyjne, jakie otrzymaliśmy od P. *Jerzego Czujkiewicza*, Notariusza w Kamieniu-Koszyrskim, i od P. Dra *Józefa Mastyńskiego*, Zastępcy Notariusza w Kościanie. (Red.).

# PROJEKTY KODYFIKACYJNE
## Z ZAKRESU PRAWA RODZINNEGO

Ukazał się druk Komisji Kodyfikacyjnej (ogólnego zbioru — Nr 94), obejmujący uchwalone w pierwszym czytaniu przez Podkomisję prawa o stosunkach z pokrewieństwa i opieki następujące projekty kodyfikacyjne:

I. projekt prawa *o stosunkach rodziców i dzieci* wraz z przepisami *o zdolności do działań prawnych;*

II. projekt przepisów *o urzędzie opiekuńczym.*

Projekty te, do których można zgłaszać uwagi do Komisji Kodyfikacyjnej przed dniem *15 października r. b.*, poprzedzone są następującą przedmową (przytaczamy ją dosłownie z odmiennymi wybiciami tekstowymi):

Celem opracowania projektu prawa o stosunkach z pokrewieństwa i opieki, Prezydium Komisji Kodyfikacyjnej w myśl art. 9 regulaminu utworzyło podkomisję, do której powołani zostali: sędzia S N. *Wacław Miszewski* — przewodniczący, prof. *Roman Longchamps de Berier* — zastępca przewodniczącego, prof. *Stanisław Gołąb* — referent działu o pokrewieństwie. prof. *Karol Lutostański* — referent działu o opiece, prof. *Władysław Abraham* i notariusz *Jan Sławski.*

Prace podkomisji, w których brał stały udział prezydent Komisji *Bolesław Pohorecki*, rozpoczęły się 26 października 1934 i trwały do 21 maja 1938. W ciągu tego okresu odbyło się posiedzeń 164.

Podkomisja podjęła przede wszystkim pierwszą część włożonego na nią zadania, a mianowicie opracowanie projektu o stosunkach, wynikających z pokrewieństwa.

Podstawą obrad był „Projekt działu polskiego kodeksu cywilnego o stosunkach prawnych rodziców i dzieci", przedstawiony przez prof. *Stanisława Gołąba*, jako referenta. Projekt ten wraz z przytoczeniem założeń, na których oparł się autor, ogłoszony był drukiem w r. 1934 *). Wywołał on zainteresowanie w sferach prawniczych oraz wśród organizacyj społecznych, mających styczność z zagadnieniem sytuacji prawnej dziecka. Komisja Kodyfikacyjna otrzymała od poszczególnych osób i od organizacyj szereg pism, bądź obejmujących niektóre zagadnienia, bądź zawierających uwagi i spostrzeżenia co do całego projektu. Należy tu podkreślić, że największe zainteresowanie wywołała kwestia sytuacji prawnej dziecka, urodzonego poza małżeństwem, a w związku z tym zagadnienie stosunków prawnych między rodzicami, nie połączonymi węzłem małżeńskim.

W toku obrad podkomisji wyłoniła się potrzeba opracowania również jednolitych dla całego Państwa przepisów, regulujących kwestię pełnoletności i zdolności do działań prawnych. Aczkolwiek temat ten ze względu na systematykę należy raczej do części ogólnej kodeksu cywilnego, musiał być jednak objęty pracami podkomisji z uwagi na jego bliski związek z normami, dotyczącymi władzy rodzicielskiej i sytuacji prawnej dziecka w czasie małoletności. Projekt wstępny w tej materii opracowany został przez prof. *Stanisława Gołąba*.

Wreszcie, podkomisja zajęła się sprawą organizacji państwowej władzy opiekuńczej, której działalność według projektu będzie miała dość znaczny wpływ na ukształtowanie stosunków między rodzicami a dziećmi. Projekt wstępny przepisów o urzędzie opiekuńczym jako państwowej władzy opiekuńczej przygotował również prof. *Gołąb*. Przepisy te dostosowane są przeważnie do projektu o stosunkach między rodzicami a dziećmi. Wszakże zakres działania urzędów opiekuńczych obejmie z natury rzeczy nie tylko te stosunki, lecz także stosunki, dotyczące opieki nad dziećmi, nie pozostającymi pod władzą rodzicielską, oraz nad osobami ubezwłasnowolnionymi. Projekt przepisów o urzędzie opiekuńczym w niektórych artykułach wspomina o opiece. Normy te po opracowaniu prawa materialnego o opiece będą wymagały, naturalnie, pewnego uzupełnienia.

W wyniku swych prac podkomisja 20 — 21 maja 1938 uchwaliła w p i e r w s z y m czytaniu:

1) *projekt prawa o stosunkach rodziców i dzieci* wraz *z przepisami o zdolności do działań prawnych,* składający się z dwóch tytułów, z których pierwszy (art. 1— 16) normuje zdolność do działań prawnych, drugi zaś (art. 17 — 123) obejmuje stosunki z pokrewieństwa oraz przysposobienie,

2) *projekt przepisów o urzędzie opiekuńczym,* normujących ustrój urzędu opiekuńczego i tryb postępowania.

Przepisy przejściowe i wprowadzające do obu projektów opracowane będą przy drugim czytaniu.

Rzeczone projekty kodyfikacyjne, które spotkają się niezawodnie z dużym zainteresowaniem i w świecie notarialnym, przedstawimy w następnym numerze.

*) Wydawn. „Komisja Kodyfikacyjna", Podkomisja prawa o stosunkach z pokrewieństwa i opieki, zesz. 1, og. zb. Nr 84. p. *P. N.* Nr 24, 1934 r., str. 17 i nast. (Dop. R e d. *P. N.*).

## *OD REDAKCJI*

*Niniejszy zeszyt pisma, jako kolejny w cyklu wakacyjnym, ukazuje się jako numer podwójny (Nr 13-14, lipiec I i II), w łącznej nieco zmniejszonej objętości 40 stronic druku. Numer jest z konieczności prawie całkowicie poświęcony sprawom aktualnym i informacyjnym.*

*Następny zeszyt „Przeglądu Notarialnego", ostatni w okresie wakacyjnym, wyjdzie z druku w drugiej połowie sierpnia r. b. — również jako numer podwójny (Nr 15-16, sierpień I i II, 1938 r.). Numer ten według przewidywań będzie miał w przeważającej mierze charakter artykułowy.*

*

*W następnym numerze ogłosimy ostatecznie ustalony przez XVIII Konferencję Prezesów i Wiceprezesów R. N. tekst jednolitego schematu p o c z ą t k u i z a k o ń c z e n i a a k t u n o t a r i a l n e g o w powiązaniu ze sprawą s k r ó t ó w w d o k u m e n t a c h n o t a r i a l n y c h.*

# WALNE ZGROMADZENIA IZB NOTARIALNYCH

## IZBA NOTARIALNA — WARSZAWA

Walne Zgromadzenie Notariuszów Okręgu Izby Notarialnej w Warszawie odbyło się w dniu 26 maja 1938 r. w sali XI Sądu Okręgowego w Warszawie.

Zgromadzenie zagaił o godz. 10 min. 35 P. Prezes Rady Notarialnej Dr *Stanisław Jurkiewicz*, który przede wszystkim wezwał zebranych do uczczenia przez powstanie pamięci Zmarłych w roku sprawozdawczym Członków Izby — ś. p.: *Bełżyńskiego Stefana, Buksickiego Jana, Choromańskiego Bolesława, Dembińskiego Władysława, Drzewieckiego Henryka, Jałbrzykowskiego Wacława, Kuszleyko Stanisława, Malarskiego Alfonsa, Prażmowskiego Wacława, Zabierzowskiego Zygmunta.*

Z kolei P. Prezes Rady wezwał zebranych do wyboru Przewodniczącego Zgromadzenia, proponując na Przewodniczącego P. Not. *Walerego Romana*, co Zgromadzenie przyjęło przez aklamację.

P. Not. *Roman* wybór przyjął i zaprosił na Wiceprzewodniczącego P. Not. *Edmunda Płoskiego*, a na asesorów — P.P. Not.: *Kazimierza Rossmanna* i *Zygmunta Skibniewskiego,* oraz do prowadzenia protokółu obrad: P. Not. *Tadeusza Makowskiego* i P. As. Not. *Wiktora Łukaszewskiego.*

Sprawozdanie ogólne z działalności Rady Notarialnej za czas od dnia 1. kwietnia 1937 r. złożył P. Prezes Rady Notarialnej Dr *Stanisław Jurkiewicz,* który powołał się na rozesłane wszystkim Członkom Izby w początku maja r. b. drukowane Sprawozdanie. Zgromadzeni jednomyślnie stwierdzili, że zapoznali się z tym Sprawozdaniem, wobec czego uznają je za odczytane.

Następnie P. Prezes Rady w uzupełnieniu sprawozdania drukowanego, omówił najważniejsze kwestie i sprawy, jakie miały miejsce w okresie sprawozdawczym. W dziedzinie samorządu notarialnego P. Prezes podkreślił, że z biegiem lat samorząd ten coraz bardziej krzepnie, a wytwarzające się precedensy i ustalenia coraz bardziej ułatwiają działalność Rady. Obok spraw bieżących, wchodzących w zakres stałej działalności Rady Notarialnej, Rada miała do załatwienia w okresie sprawozdawczym kilka spraw, mających dla przyszłości notariatu polskiego znaczenie zasadnicze. Rada czyniła starania o złagodzenie pewnych nieistotnych, a zbyt uciążliwych postanowień rozporządzenia o granicach Państwa, w pierwszym zaś rzędzie zabiegał o złagodzenie tych postanowień ustępujący Wiceprezes Rady P. Not. *Piotr Eydziatt-Zubowicz,* za co należy mu się specjalne gorące podziękowanie (które zebrani wyrazili głośnymi oklaskami). Rada czyniła również starania aby projektowane obniżenie wynagrodzenia od niektórych mniejszych czynności, nie stało się zbyt dotkliwe dla notariatu. Rada zajmowała się projektem prawa rzeczowego oraz spowodowała opracowanie przez specjalną komisję projektu zmian przepisów prawa hipotecznego, obowiązujących obecnie w województwach centralnych.

W dalszym ciągu P. Prezes Rady poruszył dwie sprawy, zlecone do załatwienia Radzie Notarialnej przez poprzednie Walne Zgromadzenie. Pierwsza — wniosek notariuszów łódzkich, zmierzający do zniesienia w praktyce różnicy między notariuszami przy Wydziałach Hipotecznych Sądów Okręgowych i Sądów Grodzkich, została przedstawiona w Ministerstwie Sprawiedliwości w celu uregulowania tej sprawy przy reformie prawa hipotecznego. W drugiej — w sprawie ustalenia obowiązującego trybu przyjmowania aplikantów do kancelarii notarialnych, Rada opracowała wniosek, który postanowiła przedstawić do uchwalenia przez Walne Zgromadzenie.

Na zakończenie swego przemówienia P. Prezes Rady wyraził podziękowanie ustępującym Członkom Rady Notarialnej — P.P. Not.: *P. Eydziatt-Zubowiczowi, J. Jasińskiemu* i *Z. Jarczewskiemu* oraz delegatom i innym współpracownikom Rady.

Sprawozdanie rachunkowe Rady Notarialnej za czas od dnia 1. kwietnia 1937 roku do dnia 31. marca 1938 roku, stanowiące część rozesłanego sprawozdania w druku, złożył zebranym Członek Rady-Skarbnik P. Not. *Władysław Tarnowski,* uzupełniając je krótkimi wyjaśnieniami.

W imieniu Komisji Rewizyjnej złożył sprawozdanie P. Not. *Witold Raczkiewicz,* stwierdzając: 1) zgodność zapisów w księgach Rady Notarialnej z odnoszącymi się do nich rachunkami i należyte ich usprawiedliwienie dowodami kasowymi oraz 2) dokonywanie tych wydatków zgodnie z preliminarzem budżetowym Izby, — i wnosząc o zatwierdzenie przedstawionego przez Radę Notarialną sprawozdania rachunkowego.

Po dyskusji nad sprawozdaniem rachunkowym i wnioskiem Komisji Rewizyjnej Walne Zgromadzenie na wniosek Przewodniczącego jednomyślnie postanowiło: 1) przyjąć sprawozdanie ogólne z działalności Rady Notarialnej w Warszawie za okres ubiegłego roku oraz zatwierdzić zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej zamknięcie rachunkowe za czas od dnia 1. kwietnia 1937 r. do dnia 31. marca 1938

roku; 2) udzielić Radzie Notarialnej absolutorium z czynności dokonanych w roku sprawozdawczym 1937/8.

W dalszym ciągu Przewodniczący udzielił głosu Skarbnikowi Rady P. Not. *Władysławowi Tarnowskiemu,* który zreferował preliminarz budżetowy Izby na rok 1938/39 oraz ogłoszone w drukowanym sprawozdaniu (str. 46/47) wnioski budżetowe.

Po dyskusji wnioski Rady Notarialnej zostały jednomyślnie uchwalone w brzmieniu następującym:

1) zatwierdzić preliminarz budżetowy na okres od dn. 1. czerwca 1938 r. do dn. 31. maja 1938 r. w brzmieniu ogłoszonym w drukowanym sprawozdaniu;

2) ustanowić składki członkowskie na rok 1938/39 w wysokości dotychczasowej z tą jedynie zmianą, że Członkowie Izby, których przeciętny dochód miesięczny w ciągu danego kwartału nie przekroczy 500 zł., opłacać będą składkę na potrzeby Izby w ciągu następnego kwartału w wysokości 5 zł. na miesiąc;

3) upoważnić Radę do przenoszenia niewyczerpanych funduszów budżetowych z jednej pozycji na inne;

4) przenieść z pozostającej do dyspozycji Walnego Zgromadzenia sumy zł. 18.800 gr. 65 — sumę zł. 7.572 gr. 75 do funduszu rezerwowego i ulokować tę sumę na książeczkach oszczędnościowych w P. K. O. i K. K. O., wobec czego suma ulokowana w złotych w złocie wzrośnie do 20.000 zł.; reszta pozostawiona na rachunku bieżącym służyć będzie między innymi na pokrycie wydatków na cele wydawnicze, które przekroczą sumę przewidzianą na ten cel w budżecie.

Z kolei Przewodniczący udziela głosu P. Prezesowi Rady Drowi *St. Jurkiewiczowi,* który oświadcza, że ze sprawami finansowymi Izby łączy się sprawa zapomóg pośmiertnych.

Stojąc na stanowisku, że zapomoga pośmiertna winna być stała, a nie zależna od zmiennych w poszczególnych miesiącach dochodów notariuszów, P. Prezes w imieniu Rady Notarialnej zgłasza wniosek następujący:

1) W roku 1938/9 tak jak i dotychczas w każdym wypadku śmierci lub stwierdzenia niezdolności do pracy jednego z Członków Izby wszyscy pozostali Członkowie Izby wpłacać będą składkę na Fundusz Zapomogowy w wysokości miesięcznej składki członkowskiej;

2) w roku 1938/9 zapomogi będą wypłacane w jednakowej wysokości 5.000 zł. w każdym wypadku śmierci lub niezdolności do pracy, niezależnie od wysokości sumy zebranej każdorazowo w sposób wskazany w pkt. 1;

3) w razie jeśli ogólna suma wypłaconych zapomóg przewyższy sumę składek, jaką Członkowie Izby obowiązani są wpłacić na podstawie pkt. 1, niedobór będzie pokryty z osiągniętych oszczędności budżetowych, gdyby zaś stan rachunków na to nie pozwalał, pokrycie winno nastąpić z rezerwy Funduszu Zapomogowego.

W głosowaniu powyższy wniosek Rady został jednomyślnie uchwalony.

Następnie Przewodniczący przystąpił do załatwienia wniosku, dotyczącego obowiązku zatrudniania aplikantów notarialnych, a złożonego przez Radę Notarialną w ujęciu następującym:

1) *każdy notariusz, którego dochód, według księgi przychodu i rozchodu za rok poprzedni przekroczy ustaloną kwotę, obowiązany będzie zatrudnić aplikanta notarialnego, chociażby nawet zwiększenie personelu danej kancelarii nie było na razie konieczne;*

2) *do obowiązków Rady Notarialnej należeć będzie wprowadzenie w życie powyższej zasady, czuwanie nad jej wykonaniem oraz odnośna kontrola;*

3) *jednocześnie Walne Zgromadzenie zaleca kolegom-notariuszom, aby na zwolnione stanowiska w swych kancelariach w miarę możności przyjmowali aplikantów.*

W wyniku obszernej dyskusji Walne Zgromadzenie powyższy wniosek uchwaliło.

Z kolei przystąpiono do wyborów. Walne Zgromadzenie wybrało do Rady Notarialnej P.P. Not.:

*Zygmunta Hubnera* (Warszawa), *Józefa Moldenhawera* (Warszawa), *Henryka Hertzberga* (Łomża), *Tadeusza Kossa* (Częstochowa).

Wreszcie P. Prezes Rady zaproponował, aby Komisja Rewizyjna wybrana została w dotychczasowym składzie bez zmian, co zebrani przyjęli przez aklamację. Wobec niezgłoszenia innych kandydatur, Przewodniczący Zgromadzenia stwierdził, że Członkami Komisji Rewizyjnej na rok 1938/39 pozostają nadal P.P. Not.: *Roman Jelnicki, Zygmunt Neumann* i *Witold Raczkiewicz.*

Wobec niezgłoszenia wniosków w trybie art 28 p. 6 Prawa o Notariacie, na tym porządek dzienny został wyczerpany.

Przed zamknięciem Zgromadzenia, co nastąpiło o godz. 13 min. 30, Przewodniczący złożył wyrazy gorącego podziękowania za gorliwą i wydajną pracę — Radzie Notarialnej z jej Prezesem Dr. *St. Jurkiewiczem* na czele, co Zgromadzenie potwierdziło jednomyślnymi hucznymi oklaskami pod adresem P. Prezesa Rady Notarialnej.

# IZBA NOTARIALNA — POZNAŃ

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Notariuszów Izby Notarialnej w Poznaniu odbyło się dnia 29 maja 1938 roku w gmachu Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu przy ul. Wały Zygmunta Starego nr. 2/3.

Prezes Rady Notarialnej P. Not. Dr *Jeszke* otworzył Zgromadzenie o godz. 11-ej i powitał obecnego na sali P. Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu Prof. Dra *Bronisława Stelmachowskiego,* na co Zgromadzenie zareagowało hucznymi oklaskami. P. Prezes Rady stwierdził, że aplauz ten jest dowodem entuzjazmu, z jakim świat prawniczy i całe społeczeństwo Ziem Zachodnich przywitało nowego Prezesa Sądu Apelacyjnego, co uwydatniło się również już na XVI Zjeździe Młodych Prawników, odbywającym się właśnie w Poznaniu. P. Prezes Rady podkreślił, że przyczyną szczególnej radości notariatu jest fakt, że uzyskał w nowym Prezesie Sądu Apelacyjnego tak wybitnego cywilistę, którą to dziedziną prawa notariat jest najwięcej zainteresowany, a któremu to zainteresowaniu notariat w ostatnim czasie dał wybitny wyraz przez wydanie „Kwartalnika Prawa Prywatnego“ przez wszystkie Izby Notarialne R. P. „Kwartalnik“ ten jest dowodem, jak wysoko notariat ocenia pracę nad prawem cywilnym, szczególnie łącznie z nową kodyfikacją prawa rzeczowego. Serce każdego notariusza, jako prawnika - cywilisty, zatem podwójnie się raduje, że nowy Prezes Sądu Apelacyjnego jest właśnie tak wybitnym znawcą prawa cywilnego.

Następnie powitał P. Prezes Rady Notarialnej obecnych również na sali P. Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu *Mariana Kornickiego* i Przewodniczącego Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej P. Wiceprezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu *Kazimierza Daszyńskiego.*

W dalszym ciągu swego przemówienia wstępnego wspomniał P. Prezes Rady o tym, że na zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu w roku ubiegłym był jeszcze obecny ś. p. Prezes Sądu Apelacyjnego *Cezary Szyszko,* który nie pominął żadnego zgromadzenia notariuszów, okazując zawsze dla notariatu Ziem Zachodnich tak wiele sentymentu i będąc jego stałym opiekunem. Dalej wspomina P. Prezes Rady o zmarłym w roku sprawozdawczym Prezesie Rady Notarialnej w Lublinie ś. p. *Stefanie Smólskim,* który całym życiem swoim dał dowód wybitnej pracy dla notariatu, będąc jednym z najzdolniejszych umysłów w notariacie. Wreszcie wspomniał mówca o śmierci dwóch notariuszów okręgu apelacyjnego poznańskiego, mianowicie: ś. p. *Karola Sławika* z Mogilna i ś. p. *Bolesława Wojciechowskiego* z Pyzdr, oraz o śmierci szeregu zastępców notariuszów—mianowicie zmarli zastępcy notariuszów ś. p.: *Mieczysław Siebauer* z Poznania, *Franciszek Neybar* z Poznania, Dr *August Wicentowicz* z Poznania, *Józef Dolner* z Poznania i Dr *Hoffman* z Leszna. Walne Zgromadzenie uczciło pamięć ś. p. Zmarłych przez powstanie z miejsc.

Dalej zwrócił się P. Prezes Rady do notariuszów mających prawo do emerytury ze Skarbu Państwa z apelem, by nie uchylali się od świadczeń na rzecz Funduszu Zapomogowego Izby Notarialnej.

W dalszym ciągu zwrócił się mówca do wszystkich członków Izby z apelem, by jak najpunktualniej przesyłali Radzie Notarialnej wszelkie wykazy statystyczne, uzasadniając ważność takich sumiennie opracowanych raportów dla pracy korporacyjnej.

Bolesną kwestię malejącego zakresu notariatu i obniżenia jego dochodowości naświetlił P. Prezes Rady w dłuższych wywodach, podkreślając, iż notariat będzie przeciwstawiał się pauperyzacji w związku z nadmiernym mnożeniem stanowisk notarialnych, który to problem należy ostrożnie traktować, bo tracą na tym nie większe kancelarie, lecz właśnie najmniejsze, jak to mówca na przykładach ilustrował. Mówca naświetlił szkodliwość tendencji do nadmiernego obniżania stawek opłat notarialnych, zaznaczając, że raczej należy kasować notariaty niedochodowe.

Mówca wspomniał dalej o zastraszającym mnożeniu się spraw o przyznanie prawa ubogich, których ilość przybiera niepokojące rozmiary, w czym P. Prezes Rady dopatruje się w pewnej mierze również ręki pokątnych doradców prawnych, którzy z żadnym przepisem prawa o notariacie nie zaznajomili się tak wnikliwie, jak właśnie z przepisami dotyczącymi prawa ubogich. Do Rady Notarialnej wpłynęło w roku sprawozdawczym aż 1.328 takich wniosków, co łącznie z niezałatwionymi z poprzedniej kadencji 42 sprawami daje pokaźną cyfrę 1.370 spraw. Rada Notarialna z tego przyznała w 877 wypadkach zupełne uwolnienie od opłat notarialnych, w 235 wypadkach opłaty te wydatnie obniżyła, a w 214 wypadkach odmówiła wnioskom. W przeliczeniu pracuje zatem dwóch notariuszów z średnimi kancelariami zupełnie bezpłatnie przez cały rok. Jakkolwiek mówca uważa to za *nobile officium* notariatu, to jednak należy przeciwstawiać się nadużyciom, jak na przykład przy wnioskach o poświadczenie dziedziczenia, w których to wypadkach zamożni spadkobiercy wysuwają jednego niezamożnego na „radach familijnych“, aby uzyskał prawo ubogich, dotyczące czynności dla wszystkich spadkobierców. Jeżeli zresztą doliczy się wszystkie

wypadki, w których notariusze dokonują bezpłatnych czynności bez udziału Rady Notarialnej dla znajomych, organizacji społecznych, kościelnych itd., to cyfra dwóch notariuszy pracujących w przeliczeniu zupełnie bezpłatnie z pośród 163 notariuszy poznańskiego okręgu apelacyjnego wzrośnie conajmniej do pięciu.

Przechodząc do problemu młodych prawników, zaznacza mówca z radością, iż Izba Poznańska ma wreszcie jednego asesora notarialnego, który w roku sprawozdawczym zdał egzamin notarialny. Aplikantów notarialnych jest tylko 10, więc ilość bardzo mała, świadcząca o tym, że na Ziemiach Zachodnich młode pokolenie prawnicze nie odczuwa wielkiego pędu do notariatu, a raczej uwydatnia się pewna niechęć, uzasadniona nie tylko pewnymi trudnościami w znalezieniu patrona, lecz również małymi widokami na uzyskanie nominacji na notariusza. P. Prezes Dr *Jeszke* zaznacza, iż na liczne do niego skierowane zapytania ze strony młodych prawników w tym kierunku mógł dotąd tylko odpowiadać, iż nie może udzielić żadnych zapewnień, lecz obecnie po zapewnieniu ze strony P. Ministra Sprawiedliwości o przestrzeganiu zawodowości notariatu, zachęca kandydatów do notariatu, aby ryzykowali poświęcenie się aplikacji notarialnej.

Mówca zwraca następnie uwagę na stały objaw iż na wypadek opróżnienia się stanowiska notarialnego zgłaszają się licznie notariusze na małych notariatach, i zaznacza, korzystając z obecności na sali P. Prezesa Sądu Apelacyjnego, iż Rada Notarialna dąży do wywalczenia zasady pewnego rodzaju awansu w takich wypadkach. Oklaski zgromadzonych dały wyraz temu, że P. Prezes Rady poruszył kwestię bardzo żywo odczuwaną przez notariuszów, czekających na taki awans.

P. Prezes poruszył następnie ważną kwestię, stanowiącą główną troskę Rady Notarialnej, mianowicie dążność do utrzymania jak najwyższego poziomu etycznego wśród członków Izby, przy czym mówca wskazał na objawy nieuczciwej konkurencji wśród pewnych jednostek w gronie Izby. P. Prezes podkreślił dobitnie, że nieuczciwa konkurencja psuje współżycie pomiędzy notariuszami i obniża etykę w najwyższym stopniu i Rada Notarialna, która ma być obrończynią interesów notariuszów. musi wystąpić przeciwko wszelkim objawom nieuczciwej konkurencji z największą energią i surowością. P. Prezes Rady zaznacza, że również sam bezwzględnie będzie występował przeciwko tym objawom, chociażby nawet dowody były niedostateczne, a notariusz pozostawał jedynie *in odore*, i że Rada Notarialna będzie dążyła do przeniesienia takich notariuszów. Co do poziomu etyki zawodowej podaje P. Prezes Rady kilka cyfr. Zażaleń na notariuszów wpłynęło w roku sprawozdawczym 90, co z pozostałymi z poprzedniej kadencji niezałatwionymi w ilości 32 stanowi pokaźną liczbę 122. Szereg zażaleń tych, szczególnie pisanych przez pokątnych doradców na maszynie, okazał się bezpodstawny. Cofnięto 23 zażalenia po wyjaśnieniu sprawy, co należy stwierdzić z zadowoleniem, w jednym wypadku udzielono wytyku w drodze nadzoru, 47 zażaleń oddalono jako nieuzasadnione. Do Sądu Dyscyplinarnego wpłynęło jednakże 19 spraw i pozostało 12 spraw z ubiegłej kadencji do załatwienia, z czego wydano 18 wyroków, w tym 5 na upomnienia, 4 na karę nagany, 2 na karę grzywny, 1 na pozbawienie stanowiska notariusza, który to wyrok Sąd Dyscyplinarny Odwoławczy zmienił na grzywnę, w 6 wypadkach nastąpiło uwolnienie wzgl. umorzenie.

P. Prezes poruszył dalej kwestię zapowiedzianej „wielkiej“ reformy ustawy o opłatach stemplowych, której nie należy oczekiwać w bliższym czasie, i wspomniał również o t. zw. „małej“ obniżce opłat stemplowych przy przeniesieniu prawa własności mniejszych nieruchomości, zaznaczając, że obecne obniżenie tych opłat do roku 1941 stanowi pewnego rodzaju eksperyment, czy obniżenie to przyczyni się do zwiększenia obrotów nieruchomościami i do uregulowania stanu bezkontraktowego, zwłaszcza w Małopolsce. Przy tej sposobności P. Prezes Dr *Jeszke* wyraża gorące podziękowanie członkowi Rady Notarialnej P. Not. *Janowi Meysnerowi* z Bydgoszczy, który wydatnie współpracował i interweniował w sprawie projektu rozporządzenia o obniżeniu opłat notarialnych, starając się przeciwdziałać temu, by obniżka ta nie uderzyła zbyt dotkliwie w najmniejsze kancelarie.

Mówca omówił dalej w krótkich słowach nowe prawo o ustroju adwokatury, poruszając sprawę przechodzenia notariuszów i asesorów notarialnych do adwokatury, sprawę adwokatów w kancelariach notarialnych na ziemiach środkowych itp.

Z zakresu orzecznictwa, mającego doniosłość dla notariatu, P. Prezes Dr *Jeszke* zwraca uwagę Zgromadzenia na uchwałę Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, ustalającą, że obecne przepisy o pieczęciach notariuszów nie przewidują używania tak zwanej prasy do wytłaczania suchych pieczęci, z którą tak zżyli się starsi notariusze Ziem Zachodnich, a która okazała się bardzo praktyczną w użyciu przy parafowaniu. Na przykładzie z praktyki ilustruje P. Prezes Rady konsekwencje, grożące poważnymi regresami, gdyby sędzia hipoteczny kwestionował ważność wypisów, zaopatrzonych w taką pieczęć tłoczoną. P. Prezes Rady zaleca wobec tego tym notariuszom, którzy nie mogą rozstać się z tą tłocznią, aby dla pewności obok pieczęci tłoczonych

umieszczali jeszcze na wypisach przepisową pieczęć tuszową *).

Przechodząc do omówienia działalności władz korporacyjnych wyraża P. Prezes Dr *Jeszke* wdzięczność i gorące podziękowanie za pracę pełną poświęcenia dla dobra całości notariatu, zwracając się do ustępujących członków Rady Notarialnej PP. Not.: Dra *Nowosielskiego,* Dra *Lauterera* i *Wyganowskiego* i wyrażając nadzieję, że po przepisowym roku przerwy powrócą znowu do składu Rady Notarialnej. Zgromadzenie przyłączyło się oklaskami do tych wyrazów podziękowania.

Przystępując do omówienia budżetu, stwierdza P. Prezes Rady, że jakkolwiek wydatki bardzo powiększyły się w miarę rosnącej ekspansji, Rada Notarialna długów nie pozostawiła, lecz pozostała nawet mała nadwyżka. Mówca zaznacza, że możnaby zmniejszyć wydatki, ale pociągnęłoby to za sobą skasowanie szeregu agend korporacyjnych, czego przecież nikt sobie nie życzy. W trosce o utrzymanie tych agend Rada Notarialna występuje do Zgromadzenia z wnioskiem o podwyższenie składki na potrzeby Izby, lecz podwyżka ta dotyczyć ma tylko większych kancelarii.

Ostatnie słowa swego przemówienia poświęca P. Prezes Dr *Jeszke* sprawie młodzieży prawniczej, podkreślając *de lege ferenda* konieczność wymogu dla aplikantów notarialnych również aplikacji sądowej, która to wspólna aplikacja byłaby w interesie młodych prawników, jak temu dano wyraz na odbywającym się właśnie w Poznaniu Zjeździe. W końcu zawiadamia P. Prezes Rady, że XVIII Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych z dnia 23 kwietnia 1938 r. zaleciła tym Radom Notarialnym, które odczuwają i uznają potrzebę takiego załatwienia sprawy, by przedłożyły zwyczajnym Walnym Zgromadzeniom Notariuszów w roku 1938 następującą rezolucję:

*Wychodząc z założenia, że w imię przyszłości notariatu polskiego — przyjmowanie aplikantów jest obowiązkiem korporacyjnym, i uznając, że art. 56 pr. o not. nie stoi na przeszkodzie wprowadzeniu w tym względzie zasady przymusu, — Walne Zgromadzenie Notariuszów upoważnia Radę Notarialną do wprowadzenia w miarę potrzeby tej zasady w życie — w sposób, jaki uzna za właściwy i celowy.*

Rada Notarialna uchwaliła przedłożyć rezolucję tę Walnemu Zgromadzeniu, uznając potrzebę takiego załatwienia sprawy. Mówca wyraża nadzieję, że i bez tego przymusu uda się załatwić sprawę należycie, ale gdyby były trudności, to byłoby wskazane stosowanie rozsądnego przymusu przez Radę Notarialną.

Długotrwającymi oklaskami podziękowało Zgromadzenie P. Prezesowi Drowi *Jeszkemu* za tak wyczerpujące przedstawienie wszystkich kwestii, które dla notariatu mają doniosłe znaczenie, przyjmując tym samym również przedłożoną rezolucję.

Następnie zabrał głos P. Prezes Sądu Apelacyjnego Prof. Dr *Stelmachowski,* dziękując na wstępie swego przemówienia P. Prezesowi Rady Notarialnej i całemu Zgromadzeniu za tak miłe przywitanie.

Bardzo dodatnio ocenił P. Prezes Dr *Stelmachowski* wydanie „Kwartalnika Prawa Prywatnego". Będzie on oczywiście pismem deficytowym, który to los dzielą wszystkie takie wydawnictwa naukowe, liczące niezbyt wielką ilość abonentów.

W sprawie pasa granicznego należy odczekać, jak się ona pod względem gospodarczym rozwinie. Jakkolwiek wśród notariuszów powstał na tym tle popłoch, jak się o tym P. Prezes Sądu Apelacyjnego sam przekonał, to zdaniem jego życie gospodarcze nie może przecież stanąć na martwym punkcie, lecz musi znowu wejść na normalne tory, a zatem notariusze, dotknięci rozporządzeniem wykonawczym do prawa o granicach Państwa, muszą odczekać.

Co do zwijania notariatów niedochodowych nie można jeszcze obecnie sytuacji oceniać. W tym kierunku zapowiada P. Prezes Sądu Apelacyjnego wielką ze swej strony ostrożność, zaznaczając, iż nie ma notariatu, na który nie byłoby kandydatów, jak na przykład na notariat w Wieleniu, który daje około 150 zł. miesięcznego dochodu, są dwie kandydatury. Każdy notariusz w małym miasteczku jest przecież ostoją kultury polskiej. Jedynie, gdyby już nie było kandydatur na taki notariat, możnaby pomyśleć o jego kasowaniu.

Dalej nawiązuje P. Prezes Sądu Apelacyjnego do poruszonych przez P. Prezesa Rady Notarialnej ważkich spraw przyszłości asesorów i aplikantów notarialnych, zaznaczając, że notariat istotnie nie jest takim, jakim go chciał widzieć ustawodawca, gdyż nie może być zalany przez sędziów i urzędników przechodzących w stan spoczynku, w którym to kierunku winno nastąpić ustalenie procentualnego udziału emerytów przy nominacji notariuszów. Taka granica procentualna powinna istnieć, czy to mała czy wielka, chociażby w stosunku 50%, gdyż taki stan byłby niewątpliwie lepszy, niż stan obecny bez takiego określenia. Obecny stan liczebny, wykazujący 1 asesora i 10 aplikantów notarialnych w Izbie Poznańskiej, nie może pozostać, bo to nie byłby prawidłowy notariat; skoro asesor ma być wychowany na stanowisko notariusza, musi oczywiście

*) Chodzi o uchwałę Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 29. X.1937 r. w sprawie II. Cz/X/1092/37, która przedstawiona została w oświetleniu krytycznym w uwagach P. Not. *A. Jarzęckiego,* jakie ogłosiliśmy w ostatnim numerze (str. 26). Por. także uwagi P. Not. *K. Wolnego — P. N.*, Nr 19, 1937 r., str. 4 - 5. (Przyp. Red.).

też mieć możność uzyskania we właściwym czasie stanowiska notariusza.

W dalszym ciągu swego przemówienia P. Prezes podkreślił nienormalność przepisu art. 8 § 2 pr. o not., życzliwie omówił sprawę awansów notarialnych, przedstawił swój pogląd na sprawę dochodowości notariatów oraz na sprawę mnożenia stanowisk, zaznaczając, że miarodajne w tym względzie może być tylko doświadczenie szeregu lat, conajmniej pięciolecia, a wreszcie dobitnie podkreślił wagę utrzymania wysokiego poziomu etycznego notariatu.

Hucznymi i długotrwałymi oklaskami podziękowało Walne Zgromadzenie P. Prezesowi Sądu Apelacyjnego za jego przemówienie.

Przystępując do wykonania programu obrad, Walne Zgromadzenie wybrało jednogłośnie przez aklamację Prezydium Walnego Zgromadzenia w następującym składzie — P.P. Not.:

Przewodniczący: Dr *Witold Jeszke,* Prezes Rady Notarialnej, Wiceprzewodniczący: *Karol Wyganowski,* Asesorzy: *Stanisław Esden-Tempski, Julian Łempicki, Kajetan Józefowicz, Hilary Ewert-Krzemieniewski,* Sekretarze: *Franciszek Faralisz, Jarosław Garliński.*

Następnie zarządził Przewodniczący Walnego Zgromadzenia dyskusję nad sprawami ogólnymi.

Z kolei sprawozdanie roczne z działalności Rady Notarialnej w okresie sprawozdawczym od 1 maja 1937 r. do 30 kwietnia 1938 r., ilustrowane obszernymi szczegółowymi danymi, odczytał Sekretarz Rady Notarialnej P. Dr *Edward Korczyński.*

Zamknięcie rachunkowe z wpływów i wydatków za okres sprawozdawczy od 1 maja 1937 do 30 kwietnia 1938 r., sprawozdanie z administracji Funduszem Pośmiertnym za ten okres, zestawienie obrazujące stan majątku Izby oraz protokół Komisji Rewizyjnej z dnia 25 maja 1938 r. wraz z wnioskiem Komisji tej o udzielenie absolutorium przedstawił Skarbnik Rady Notarialnej P. Not. *Stefan Rosada.*

Sprawozdania i zamknięcia rachunkowe, ujęte tak w przemówieniu wstępnym P. Prezesa Rady Notarialnej, jak i w przemówieniach P. Sekretarza i P. Skarbnika Rady Notarialnej, Walne Zgromadzenie przyjęło jednogłośnie przez aklamację do zatwierdzającej wiadomości i jednogłośnie przez aklamację udzieliło Radzie Notarialnej absolutorium.

Sprawozdanie Funduszu Zapomogowego Izby Notarialnej za czas od 1 kwietnia 1937 r. do 30 kwietnia 1938 r. i zamknięcie rachunkowe tegoż Funduszu przedstawił Przewodniczący Kuratorium Funduszu Zapomogowego Izby Notarialnej P. Not. *Ludwik Wyrzykowski.*

Sprawozdanie to i zamknięcie rachunkowe Walne Zgromadzenie przyjęło jednogłośnie przez aklamację do zatwierdzającej wiadomości.

W oparciu o doświadczenia ubiegłego roku i w nawiązaniu do swego poprzedniego sprawozdania Skarbnik Rady Notarialnej P. Not. *Rosada* przedstawił projekt preliminarza budżetowego na rok administracyjny 1938/39. Równocześnie przedstawił Skarbnik wniosek o powzięcie następujących uchwał:

1) pozostałość kasową w P. K. O. *per* 30.IV.1938 w kwocie 1.906.15 zł. przelewa się na rok budżetowy 1938/39;

2) upoważnia się Radę Notarialną do przenoszenia każdego czasu niewyczerpanych kredytów w jednej rubryce do innych rubryk;

3) składkę na rzecz Funduszu Pośmiertnego mieszczącą się w składce członkowskiej obniża się z 4 zł. na 2 zł. miesięcznie od każdego Członka Izby;

4) upoważnia się Radę Notarialną w Poznaniu do stałych opłat miesięcznych (na wyszczególnione ogólne agendy korporacyjne);

5) składkę miesięczną na potrzeby Izby począwszy od 1 maja 1938 r. ustala się według przeciętnego dochodu miesięcznego netto osiągniętego w roku kalendarzowym poprzedzającym rok budżeowy (bez potrącenia podatku dochodowego) według skali następującej:

a) przy dochodzie do 2000 zł miesięcznie — 20 zł, b) od 2000 do 3000 zł — 25 zł, c) od 3000 do 4000 zł — 30 zł, d) od 4000 do 5000 zł — 40 zł, e) ponad 5000 zł — 50 zł.

Przedstawiony preliminarz budżetowy oraz wniosek zgłoszony przez P. Skarbnika Walne Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie przez aklamację.

W dalszym ciągu przystąpiono do wyborów.

Na skrutatorów wybrano P.P. Not.: *Jana Iwańskiego* i *Apolinarego Szelutę.*

W tajnym głosowaniu kartkami wybrano do Rady Notarialnej P.P Not.:

Dra *Stefana Piechockiego* (Poznań), *Józefa Kazowskiego* (Jarocin), *Kazimierza Nykiela* (Ostrów).

Do Kuratorium Funduszu Zapomogowego Izby Notarialnej wybrano jednogłośnie przez aklamację P.P. Not.: Dra *Witolda Prądzyńskiego* (Poznań) i *Karola Jawornika* (Poznań), jako członków Kuratorium, oraz *Kazimierza Żuromskiego* (Poznań) i *Mikołaja Żułkwę* (Kalisz), jako zastępców.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano jednomyślnie przez aklamację P.P. Not.: *Karola Jawornika* (Poznań), *Kazimierza Żuromskiego* (Poznań), jako członków Komisji oraz Dra *Jana Sławskiego* (Poznań), jako zastępcę.

Wobec tego, że nie zgłoszono wniosków w trybie art. 28 L. 6 prawa o notariacie, Przewodniczący zamknął Zgromadzenie o godz. 15.

# IZBA NOTARIALNA — LWÓW

Walne Zgromadzenie Lwowskiej Izby Notarialnej odbyło się w dniu 29 maja 1938 r. w sali Koła Literacko - Artystycznego we Lwowie, przy ul. Akademickiej l. 13.

Zgromadzenie otworzył o godz. 10 rano P. Prezes Rady Notarialnej *Kazimierz Sokol.* W przemówieniu swym P. Prezes Rady poświęcił na wstępie serdeczne słowa pamięci zmarłym w roku ubiegłym Kolegom. Zmarli Notariusze Ś. p.: *Kopacz Błażej* w Birczy i *Tatuch Michał* w Turce, w których Izba straciła dobrych Kolegów o charakterach wybitnych i wysokiej wartości. Zmarł też dnia 2 lutego 1938 r. ś. p. *Stefan Smólski,* zasłużony działacz publiczny i zawodowy, były Wojewoda Wołyński, Senator, Minister Pracy i Opieki Społecznej i Minister Spraw Wewnętrznych, a ostatnio Notariusz i Prezes Rady Notarialnej w Lublinie.

Walne Zgromadzenie uczciło pamięć Zmarłych przez powstanie.

Z kolei P. Prezes przedstawił Zgromadzeniu współpracę Rady Lwowskiej z innymi Radami, a więc—działalność Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych. Szczegółowe omawianie tych spraw, jak zaznaczył P. Prezes, zajęłoby sporo czasu, działalność Konferencji jest bowiem bardzo obfita, bo obejmuje ona rozpatrywanie wszystkich zagadnień urzędowania, życia zawodowego i udziału Notariatu w życiu społecznym, toteż w swoim sprawozdaniu P. Prezes ograniczył się tylko do spraw najważniejszych, a szczególnie tych, które jeszcze nie zostały definitywnie załatwione, a tym samym nie ogłoszone w „Przeglądzie Notarialnym".

Dalej P. Prezes Rady poruszył sprawę zjazdów regionalnych, podkreślając ich użyteczność i zachęcając do ich organizowania, oraz uwydatnił znaczenie prac Zjednoczenia Notariuszów R. P., jako jedynego na całą Polskę społecznego zrzeszenia notariuszów, do którego powinni wszyscy Notariusze należeć.

W dalszym ciągu P. Prezes podkreślił jak najlepszy stosunek Sądowych Władz Nadzorczych do Notariatu i odwrotnie, zaznaczając bardzo życzliwe i zawsze rzeczowe odnoszenie się do Notariatu Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego, referentów w sprawach notarialnych w Sądach Apelacyjnym i Okręgowym Panów Prezesów Sądów Okręgowych i Kierowników Sądów Grodzkich. P. Prezes Rady wyraził szczere podziękowanie i prawdziwą wdzięczność Władzom Nadzorczym z Panem Prezesem Sądu Apelacyjnego we Lwowie Drem *Stanisławem Dębickim* na czele, za ich życzliwe, rzeczowe i pełne zrozumienie potrzeb i etyki zawodu notarialnego.

Wreszcie P. Prezes podniósł, zaznaczając, że czyni to z prawdziwą przyjemnością — pracę społeczną Notariuszów Izby Lwowskiej, co znalazło swój wyraz w piśmie jakie wpłynęło na Jego ręce ze strony P. Prof. *Kolankowskiego*, pełnomocnika Obozu Zjednoczenia Narodowego na Wschodnią Małopolskę, i w szeregu odznaczeń, którymi zostali zaszczyceni Notariusze Izby Lwowskiej w dowód uznania ich pracy społecznej na rozmaitych polach.

Na zakończenie P. Prezes Rady podziękował wszystkim współpracownikom w Radzie za okazywane Mu tak życzliwe współdziałanie i wzniósł okrzyk: *Najjaśniejsza Rzeczpospolita, Jej Prezydent Profesor Ignacy Mościcki i Marszałek Polski Śmigły-Rydz niech żyją!*, który wśród burzliwych oklasków zebrani powtórzyli.

Przystępując do wykonania porządku dziennego Walne Zgromadzenie jednomyślnie wybrało na Przewodniczącego Prezesa Rady Notarialnej P. *Kazimierza Sokola*, na wiceprzewodniczącego Wiceprezesa Rady Notarialnej P. *Eugeniusza Miskyego*, na asesorów P.P. Not.: *Stanisława Eminowicza* i *Teodora Kasparka,* na sekretarzy P.P. Not.: *Adolfa Bednarowskiego* i Dra *Józefa Wierzbickiego.*

Z kolei po przyjęciu bez odczytania protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia z dnia 23 maja 1937, P. Wiceprezes *Misky* złożył sprawozdanie z czynności Rady Notarialnej za czas od 1 kwietnia 1937 (sprawozdanie to odtworzymy w następnym numerze — Red.).

Po przyjęciu sprawozdania przez Walne Zgromadzenie Przewodniczący udzielił głosu P. Not. Drowi *Bolesławowi Trzosowi,* który przedstawił obszerną relację o budowie gmachu czynszowego, stanowiącego własność funduszu rentowego Izby Lwowskiej oraz zamknięcie rachunków funduszu rentowego i zapomogowego, składając odpowiednie wnioski, które Walne Zgromadzenie po dyskusji uchwaliło, wyrażając szczególne podziękowanie P. Prezesowi *Sokolowi* za wielką pracę dla sprawy budowy gmachu funduszu rentowego.

Sprawozdanie z administracji funduszu administracyjnego za czas od 1 kwietnia 1937 do 31 marca 1938 przedstawił skarbnik Rady Notarialnej P. Not. *Jan Antoniewicz.*

Sprawozdanie Komisji rewizyjnej przedstawił jej przewodniczący P. Not. *Marian Szefer*, wnosząc na udzielenie absolutorium Radzie Notarialnej i Kuratorium z administracji funduszów administracyjnego, rentowego i zapomogowego.

Gdy w otwartej nad tymi sprawozdaniami dyskusji nikt głosu nie zażądał, zarządził P. Przewod-

niczący głosowanie, w którym przedstawione wnioski uchwalono.

Z kolei przystąpiono do wyboru czterech członków Rady Notarialnej w miejsce ustępujących po myśli § 4 art. 29 p. o n. Jako skrutatorów powołało Walne Zgromadzenie P.P. Not.: Dra *Bolesława Trzosa, Włodzimierza Tymcika, Franciszka Witkiewicza* i *Mieczysława Wittemberskiego.* W wyniku przeprowadzonego głosowania do Rady Notarialnej wybrani zostali — P.P. Not.:

Dr *Typrowicz Wawrzyniec* (Lwów), Dr *Trzos Bolesław* (Lwów), *Witwicki Stanisław* (Rawa Ruska), Dr *Sawicki Włodzimierz* (Sądowa Wisznia).

W głosowaniu *en bloc* nad powołaniem do Kuratorium funduszów rentowego i zapomogowego trzech członków ze strony Walnego Zgromadzenia wybrani zostali jednogłośnie P.P. Not.: *Limanowski A. Kazimierz, Łahodyński Roman* i *Nitarski A. Aleksander.*

Do Komisji rewizyjnej powołani zostali — P.P. Not.: Dr *Adam Ludwik* i *Kopystiański Zenobiusz,* jako członkowie, oraz Dr *Kaliniewicz Leszek* i *Korczyński Włodzimierz,* jako zastępcy.

Preliminarz budżetu funduszu administracyjnego przedstawił P. Not. *Jan Antoniewicz,* zgłaszając imieniem Rady Notarialnej następujące wnioski:

1) Walne Zgromadzenie ustala składkę członkowską na rok administracyjny 1938/1939 w wysokości 18 zł. miesięcznie;

2) Walne Zgromadzenie uchwala budżet funduszu administracyjnego na rok administracyjny 1938/39 w zrównoważonej po stronie dochodów i wydatków kwocie 44.000 zł.;

3) Walne Zgromadzenie upoważnia Radę Notarialną do przenoszenia w razie potrzeby przyznanych kredytów budżetowych z jednej pozycji do innej *(virement).*

Wnioski te Walne Zgromadzenie uchwaliło.

Z kolei przystąpiono do sprawy przymusu przyjmowania aplikantów. Zabrał głos sprawozdawca P. Not. *Tadeusz Nawrocki* i w dłuższym przemówieniu (do którego powrócimy — Red.) przedstawił Walnemu Zgromadzeniu do uchwalenia następujący wniosek Rady Notarialnej:

*Walne Zgromadzenie Członków Lwowskiej Izby Notarialnej po myśli art. 28 punkt. 5 prawa o notariacie, na wniosek Rady Notarialnej, stwierdza i postanawia, że w imię przyszłości Notariatu polskiego, przyjmowanie aplikantów jest obowiązkiem korporacyjnym, któremu nie stoi na przeszkodzie art. 56 p. o n., że niedopełnienie tego obowiązku wbrew poleceniu Rady Notarialnej jest przewinieniem z art. 44 p. o n., oraz że w wykonaniu niniejszej uchwały i uchwał powziętych na poprzednich Walnych Zgromadzeniach, Lwowska Rada Notarialna po myśli art. 34 p. 1. p. o n. jest władną zmusić opornych notariuszów do spełnienia tego obowiązku rygorami zawartymi w rozdziale VI p. o n.*

Po dyskusji powyższy wniosek Rady Notarialnej został uchwalony.

W dalszym ciągu P. Not. *Nitarski* zareferował sprawę *przejęcia przez Izbę Notarialną kosztów utrzymania szkoły powszechnej w Tulinie.* Idąc za koncepcją wysuniętą na Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych z 23 października 1937, Rada Notarialna we Lwowie po porozumieniu z T. S. L. wybrała szkołę w miejscowości Teresin-Tulin w pow. Borszczowskim, którą postanowiła utrzymywać sumptem Izby, a zarazem postanowiła nałożyć począwszy od 1 marca b. r. na wszystkich Członków Izby stałą składkę miesięczną w kwocie 2 zł. pod warunkiem zatwierdzenia tego zarządzenia przez Walne Zgromadzenie.

Walne Zgromadzenie to zarządzenie Rady Notarialnej zatwierdziło.

Z kolei zabrał głos P. Not. *Limanowski,* jako sprawozdawca w kwestii połączenia i zabezpieczenia odrębnych funduszów, które z biegiem lat powstały w łonie Lwowskiej Izby Notarialnej, drogą składek dla celów zapomogowych i które doznały wskutek dewaluacji znacznego uszczerbku. Sprawozdawca przedstawił umotywowany wniosek Rady Notarialnej, która pragnąc z jednej strony zachować we wdzięcznej pamięci fundatorów i inicjatorów tych funduszów, a z drugiej przyśpieszyć realizację celów, dla których fundusze te utworzono, proponuje połączenie funduszów imienia *Wiktora Krókowskiego, Bronisława Nartowskiego,* pensyjnego oraz im. *Franciszka Szelewskiego* w jeden fundusz imienia tych inicjatorów, wypożyczenie go funduszowi rentowemu za oprocentowaniem 6 od sta na rok i przeznaczenie dochodu na jednorazowe zasiłki dla sierot po notariuszach i kandydatach notarialnych z okręgu Izby Lwowskiej.

Walne Zgromadzenie przyjęło sprawozdanie do wiadomości i uchwaliło wniosek Rady Notarialnej.

W dalszym ciągu zabrał głos sprawozdawca P. Not. *Górski* w sprawie zarządzenia co do realności Izby Notarialnej w Chełmnie, otrzymanej w rozrachunku z zapisu testamentowego ś. p. *Cezaryny Gromnickiej,* wdowy po ś. p. Notariuszu *Józefie Gromnickim* w Kałuszu. Odpowiedni wniosek Rady Notarialnej został uchwalony.

Wobec niezgłoszenia przez Członków Izby wniosków w trybie ust. 6 art. 28 p. o n. Przewodniczący, stwierdzając wyczerpanie porządku dziennego, zamknął obrady Walnego Zgromadzenia o godz. 15 min. 35.

# IZBA NOTARIALNA — KRAKÓW

V Zwyczajne Walne Zgromadzenie Notariuszów Krakowskiej Izby Notarialnej odbyło się w dniu 29 maja 1938 r. w Krakowie w sali „Saskiej" w domu przy ul. św. Jana L. 6.

Walne Zgromadzenie otworzył o godz. 11 min. 15 P. Prezes Rady Notarialnej *Ludwik Mleczko*, witając obecnych Notariuszów oraz przybyłych na Zgromadzenie asesorów i aplikantów notarialnych, po czym poświęcił serdeczne słowa pamięci Zmarłych w ubiegłym roku Notariuszów—ś. p.: *Jędrzeja Juszczyka, Michała Rzepeckiego*, Dra *Stanisława Zabierzewskiego*, Dra *Antoniego Matakiewicza, Zygmunta Kaszyńskiego, Stanisława Frąckiewicza* i *Stefana Lenińskiego*. Obecni pamięć Zmarłych uczcili przez powstanie.

Na wniosek P. Prezesa Rady przez aklamację wybrano na Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia P. Not. Dra *Stanisława Steina*, na zastępcę Przewodniczącego P. Not. *Józefa Porębę*, a na asesorów — P.P. Not.: *Witolda Michałowskiego* i *Stanisława Grodnickiego*, na sekretarza — P. Not. Dra *Romana Rogóża*.

Przewodniczący, podziękowawszy za wybór, oddał głos P. Prezesowi Rady Notarielnej *Ludwikowi Mleczce*, który złożył sprawozdanie z działalności Rady Notarialnej w Krakowie za rok 1937/38. W sprawozdaniu tym P. Prezes przedstawił: *1)* działalność Rady Notarialnej, *2)* swoją jednostkową działalność jako Prezesa Rady, *3)* udział Rady Notarialnej w Krakowie w pracach Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych.

*Ad 1)* — P. Prezes *Mleczko* zaznaczył, że Rada Notarialna, poza załatwieniem spraw bieżących stale czuwała nad tokiem urzędowania notariuszów, asesorów notarialnych oraz osób uprawnionych do zastępowania notariuszów w okręgu izbowym, przez przeprowadzanie zwyczajnych i nadzwyczajnych rewizji kancelaryj notarialnych, brała udział w sądownictwie dyscyplinarnym, uzyskała dopuszczenie aplikantów notarialnych do udziału w kursach dla aplikantów sądowych, przeprowadzała interwencje w obronie interesów asesorów i aplikantów notarialnych, oraz organizowała zbiórki wśród notariuszów na cele społeczne i na F. O. N.

*Ad 2)* — P. Prezes Rady stwierdził, że m. in. interweniował w Ministerstwie Sprawiedliwości w sprawie mnożenia stanowisk notariuszów, w sprawie konkursów na stanowiska notariuszów, w sprawie polityki nominacyjnej i przedłużenia czasu trwania substytucji pośmiertnych, zaś w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w sprawie pasa granicznego, oraz że zwołał zebranie notariuszów w sprawie pasa granicznego.

*Ad 3)* — P. Prezes przedstawił działalność Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych, zaznaczając, że Rada Notarialna w Krakowie ściśle z Konferencją współpracowała przez skrupulatne wypracowania opinii w związku z referatami nadsyłanymi przez Sekretariat Międzyizbowy.

Po złożeniu sprawozdania P. Prezes *Mleczko* podziękował ustępującym Członkom Rady za ich pracę w Radzie Notarialnej.

Następnie Sekretarz Rady P. As. Not. Dr *Jan Kielar* odczytał szczegółowe sprawozdanie z działalności Rady Notarialnej w Krakowie za czas od 1 kwietnia 1937 r. do 31 marca 1938 r.

W dalszym ciągu Skarbnik Izby P. Not. Dr *Józef Popkiewicz* złożył szczegółowe sprawozdanie o majątku Izby i z zarządu tegoż wraz z zamknięciami rachunkowymi za okres sprawozdawczy, po czym Przewodniczący udzielił głosu Członkowi Komisji Rewizyjnej — P. Not. *Ludwikowi Gołkowskiemu*, który imieniem Komisji stwierdził zgodność ksiąg prowadzonych przez Radę Notarialną z zapiskami, alegatami i kasą i postawił imieniem Komisji Rewizyjnej wniosek o przyjęcie do zatwierdzającej wiadomości przedłożonych sprawozdań i zamknięć rachunkowych, o udzielenie Radzie absolutorium z rachunków i jej czynności urzędowych za okres sprawozdawczy i o wyrażenie Radzie Notarialnej uznania i podziękowania za gorliwą i wydatną pracę.

Walne Zgromadzenie w zarządzonym przez Przewodniczącego głosowaniu wszystkimi głosami obecnych wniosek Komisji Rewizyjnej uchwaliło.

W dalszym toku obrad Walne Zgromadzenie wszystkimi głosami obecnych, stosownie do przedłożonego przez Skarbnika w imieniu Rady Notarialnej wniosku, uchwaliło:

1) wysokość miesięcznej składki na rzecz Izby Notarialnej w Krakowie za miesiące kwiecień i maj 1938 r. jak w okresie budżetowym roku 1937/38;

2) wysokość miesięcznej składki na rzecz Izby Notarialnej w Krakowie na okres budżetowy roku 1938/39:

a) dla notariuszów wykazujących dochód za rok 1937 do 8.000 zł. w kwocie po 12 zł.,

b) dla notariuszów wykazujących dochód za rok 1937 od 8.000 zł. do 12.000 zł — w kwocie po 16 zł.,

c) dla notariuszów wykazujących dochód za rok 1937 od 12.000 zł. do 18.000 zł.—w kwocie po 25 zł.,

d) dla notariuszów wykazujących dochód za rok 1937 powyżej 18.000 zł. — w kwocie po 30 zł.,

e) dla nowokreowanych notariatów w kwocie po 12 zł.;

3) preliminarz budżetowy na rok administracyjny 1938/39.

Po 10-cio minutowej przerwie i po powołaniu na skrutatorów P.P. Not.: Dra *Józefa Krzyżanowskiego* i *Wacława Janiszowskiego*, Przewodniczący zarządził tajne głosowanie kartkami w celu wyboru czterech Członków Rady. W wyniku głosowania wybrani zostali na Członków Rady Notarialnej — P.P. Not.:

Dr *Stanisław Stein* (Kraków), Dr *Stefan Breyer* (Oświęcim), Dr *Jan Pawłowski* (Wiśnicz), *Jan Wirski* (Rzeszów).

Na Członków Komisji Rewizyjnej na r. 1938/39 wybrano przez aklamację ponownie P.P. Not.: *Ludwika Gołkowskiego* i *Jana Ryblewskiego*.

Z kolei Walne Zgromadzenie rozważało sprawę przyjmowania sił prawniczych do notariatu, którą przedstawił P. Prezes Rady, gorąco apelując do Notariuszów o przyjmowanie do kancelaryj notarialnych wyłącznie prawników, uzasadniając ten apel z jednej strony względami społecznymi, gdyż przez przyjmowanie prawników zmniejszy się bezrobocie wśród młodzieży prawniczej, z drugiej strony dobrem zawodu, gdyż wobec tego, że prawo o notariacie instytucję zastępców notariuszów uważa za przejściową — w razie nie zatrudniania prawników może nadejść moment, że braknie zupełnie asesorów notarialnych.

W dyskusji zabrał głos P. Not. *Jan Ryblewski*, wykazując, że młodzi prawnicy dlatego nie wstępują do notariatu, gdyż brak rozporządzenia normującego sposób ubiegania się o notariat i dotychczasowa polityka nominacyjna nie daje młodym ludziom żadnych nadziei usamodzielnienia się.

Następnie przewodniczący P. Dr *Stanisław Stein* przedłożył Zgromadzeniu następujące wnioski:

1) *Walne Zgromadzenie upoważnia Radę Notarialną do zajęcia się sprawą propagandy przyjmowania do kancelaryj notarialnych dyplomowanych prawników;*

2) *Walne Zgromadzenie upoważnia Radę Notarialną do ustalenia sposobów pośrednictwa w obsadzie posad aplikantów notarialnych w kancelariach.*

Powyższe wnioski Walne Zgromadzenie uchwaliło wszystkimi głosami obecnych.

W braku wniosków, zgłoszonych w trybie art. 28 pkt. 6 pr. o not., porządek dzienny został wyczerpany i Przewodniczący zamknął Walne Zgromadzenie o godz. 13 min. 30.

# IZBA NOTARIALNA — LUBLIN

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Lubelskiej Izby Notarialnej odbyło się dnia 29 maja 1938 r. w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Lublina przy ul. Pierackiego Nr. 7.

O godz. 10 min. 30 zastępca Prezesa Rady P. Not. *Marian Krzywiec* otworzył Zgromadzenie, stwierdzając, iż w roku sprawozdawczym 1937/1938 zmarło czterech Notariuszów, mianowicie — ś. p.: *Jan Wigura, Jan-Olgierd Czarnowski, Romuald Sędzikowski* i *Stefan Smólski,* Prezes Rady Notarialnej. Streściwszy w krótkich a podniosłych słowach zasługi ś. p. Prezesa *Stefana Smólskiego,* jako wytrawnego i zamiłowanego organizatora, notariusza - społecznika i Skarbnika pierwszej Rady, troszczącego się do przesady o los rodzin zmarłych kolegów - notariuszów, wezwał obecnych do uczczenia pamięci Zmarłych kolegów przez powstanie z miejsc i zachowanie w skupieniu ciszy dwuminutowej.

Następnie, zastępca Prezesa zaproponował na Przewodniczącego Zgromadzenia P. Not. *Andrzeja Halacińskiego,* co zostało przez aklamację przyjęte. Przewodniczący podziękował za wybór i ze swej strony zaprosił na Wiceprzewodniczącego P. Not. *Lucjana Sawickiego,* na asesorów — P.P. Not.: *Władysława Rewskiego, Henryka Rosińskiego* i *Leona Reklewskiego,* oraz na protokólantów P.P.: as. not. *Stefana Filipowicza,* apl. not. *Ludwika Kutrzepę* i apl. not. *Henryka Dwórnika.*

Objąwszy przewodnictwo P. Not. *Halaciński* przede wszystkim składa w imieniu swoim i całej Izby Lubelskiej szczere podziękowanie koleżeńskie P Not. *Julianowi Borkowskiemu* za Jego gorliwą pracę ku utrwalaniu należytego poziomu i powagi korporacji zawodowej ustawowo zrzeszonych kolegów, której to pracy poświęcał się stale będąc delegatem na Konferencjach Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych, uproszony do udziału w tych pracach przez ś. p. Prezesa *Smólskiego,* który uznawał konieczność dla dobra zawodu utrzymania ciągłości pracy, rozpoczętej w chwili organizowania się pierwszej Rady Notarialnej. Następnie Przewodniczący złożył podziękowanie ustępującym Członkom Rady—P.P. Not.: *Krzywcowi, Wąsowiczowi* i *Moszyńskiemu* za ich pracę, której oddawali się z niesłabnącą energią i umiłowaniem w ciągu trzechletniej kadencji na stanowiskach swoich w Radzie Notarialnej. Wreszcie Przewodniczący podziękował ustępującemu poza kolejnością ze względów rodzinnych P. Not. *Bielskiemu,* który od powstania pierwszej Rady Notarialnej, będąc w niej w dwóch kadencjach Skarbnikiem i Wiceprezesem, włożył dużo światłej i produkcyjnej pracy dla dobra notariatu.

Z kolei Sekretarz Rady P. Not. *Krzywiec* odczytał sprawozdanie z działalności Rady Notarialnej za rok 1937/38, które Zgromadzenie przyjęło do wiadomości.

Następnie P. Not. *Borkowski,* w zastępstwie Skarbnika Rady, odczytał sprawozdanie kasowe za okres od dnia I.IV.1937 r. do dnia I.IV. 1938 r., które również przyjęte zostało do wiadomości.

Dalej wysłuchano odczytany przez P. Not. *Borkowskiego* protokół Komisji Rewizyjnej z dnia 14 kwietnia 1938 r., który opiewał, że preliminarz budżetowy Izby Notarialnej na rok 1938/1939 Komisja Rewizyjna uznała za słuszny i realny i postawiła wniosek o udzielenie Radzie Notarialnej absolutorium za okres roku 1937/1938 z podziękowaniem za dotychczasową pracę.

Zgromadzenie przyjęło jednogłośnie wniosek Komisji Rewizyjnej do zatwierdzającej wiadomości i złożyło podziękowanie Radzie Notarialnej za pracę dla dobra Izby.

Z kolei P. Not. *Borkowski* odczytał preliminarz budżetowy oraz wnioski Rady Notarialnej na Walne Zgromadzenie. Wnioski te opiewały na:

1. zatwierdzenie przedłożonego przez Radę Notarialną preliminarza budżetowego na okres od dnia 1.IV.1938 r. do dn. 1.IV.1939 r., wynoszącego po stronie wpływów sumę zł. 32.000 i po stronie wydatków sumę zł. 32.000, z jednoczesnym upoważnieniem Rady Notarialnej do przenoszenia niewyczerpanych funduszów budżetowych z jednych pozycyj na inne;

2. repartycję na cele zawodowe i społeczne sumy 10.471,13 zł., zaoszczędzonej w roku budżetowym 1937/38 (m. in. na Lubelski Związek Pracy Kulturalnej — 1.000 zł., na Szkołę Lotniczą w Lublinie— 500 zł.);

3. ustalenie wpłat na rzecz Izby Notarialnej w roku 1938/39, poczynając od dn. 1-go czerwca r. b., a mianowicie w wysokości 1% od obrotu uzyskanego w miesiącu poprzednim (minimum jednak 5 zł.) i dodatkowo 10 zł. (z opłaty tej zapisuje się na Fundusz Budżetowy składka członkowska, obowiązująca wpłacającego w danym miesiącu, reszta zaś zalicza się na Fundusz Zapomogowy z zapisaniem tej sumy na konto wpłacającego);

składki członkowskie na rzecz Izby Notarialnej od dnia 1-go czerwca r. b. ustalone zostają w wysokości następującej:

przy obrocie w miesiącu poprzednim: do 1.000 zł. włącznie składka za miesiąc bieżący wynosi 10 zł., ponad 1.000 do 1.500 zł. — 15 zł., 1.500 do 2.000 zł. — 20 zł., 2.000 do 3.000 zł. — 25 zł., 3.000 do 4.000 zł. — 30 zł., 4.000 do 5.000 zł. — 40 zł., ponad 5.000 zł. — 55 zł.;

gdyby składki miesięczne obliczone w sposób wyżej podany nie pokrywały miesięcznych wydatków, przewidzianych w zatwierdzonym preliminarzu budżetowym, Rada Notarialna będzie miała prawo składki te powiększyć bądź do końca roku budżetowego, bądź tylko na pewien okres czasu (w granicach od 2 do 5 zł.);

wszystkie nadpłaty, wpłacone do kasy Rady Notarialnej przy opłatach miesięcznych, o ile nie zostaną sprostowane przez zainteresowanego notariusza w ciągu trzech miesięcy, licząc od dnia wpłaty, zapisują się bezpowrotnie na Fundusz Zapomogowy bez wpisania tej najdpłaty na konto wpłacającego;

opłaty na rzecz Izby Notarialnej muszą być wpłacane najpóźniej do dnia 15-go każdego miesiąca.

Odczytany preliminarz Zgromadzenie jednogłośnie bez dyskusji zatwierdziło oraz zatwierdziło zgłoszone wnioski Rady Notarialnej.

W załatwieniu następnego punktu porządku dziennego P. Not. *Borkowski* odczytał regulamin Funduszu Zapomogowego. Projektowane podwyższenie z dniem 1 czerwca 1938 r. pełnej stawki zapomogi pośmiertnej i odprawy z 5.000 zł. na 6.000 zł., wywołało potrzebę wyjaśnień, a następnie ożywioną dyskusję, w której wyniku uchwalono jednogłośnie wypłatę zapomogi pośmiertnej oraz odprawy, przewidzianej pod punktem a) regulaminu — podług tabelki następującej: w pierwszym roku urzędowania — 1.500 zł., po upływie roku urzędowania w okręgu Lubelskiej Izby Notarialnej — 2.500 zł., po upływie dwóch lat — 3.000 zł., a po upływie pełnych trzech lat urzędowania w okręgu Lubelskiej Izby Notarialnej — 6.000 zł.

Wreszcie, jednogłośnie uchwalono zatwierdzić projektowane przez Radę Notarialną podwyższenie od dn. 1.VI.1938 r. stawek wpisowego dla nowomianowanych notariuszów i przechodzących z okręgu innej Izby Notarialnej: w wieku do lat 50 notariusz wpłaca 300 zł., w wieku ponad 50 do 60 lat — 600 zł., w wieku ponad 60 lat — 1.000 zł.; wpisowe to może być wpłacane w ratach miesięcznych, nie mniejszych niż po 50 zł. miesięcznie.

Następnie, w wyniku ustąpienia ze składu Rady z powodu upływu trzechlecia P.P. Not.: *Krzywca, Wąsowicza* i *Moszyńskiego,* z powodu śmierci ś. p. Prezesa *Smólskiego* i z powodu ustąpienia P. Not. *Bielskiego,* usprawiedliwionego uchwałą Rady Notarialnej z dnia 27—28 maja r. b., Przewodniczący Zgromadzenia zarządził wybory w drodze tajnego głosowania pięciu członków z pośród proponowanych przez Zgromadzenie kandydatów. Obliczenia głosów dokonała komisja skrutacyjna w osobach P.P. Not.: *Wisłockiego, Rosińskiego* i *Łukja-*

*nowskiego*. Przewodniczący ogłosił, że do Rady Notarialnej wybrani zostali P.P. Not.:

*J. Borkowski* (Lublin), *A. Xiężopolski* (Lublin), *K. Olszewski* (Puławy), *A. Hałaciński* (Łuck) i *J. Gabryel* (Równe).

Z kolei Przewodniczący zaproponował dokonać wyboru Członków Komisji Rewizyjnej w osobach ustępujących ustawowo trzech członków Rady, wedle ustalonej praktyki lat poprzednich, a mianowicie P.P. Not.: *Krzywca*, jako Przewodniczącego, *Wąsowicza* i *Moszyńskiego*. Zgromadzenie jednogłośnie zaakceptowało tę propozycję.

Sprawę przymusu przyjmowania aplikantów notarialnych referował P. Not. *Skowera*, który odczytał przyjętą przez uchwałę Rady Notarialnej z dnia 25 marca r. b. i z dnia 27—28 maja r. b. rezolucję treści następującej:

Rada Notarialna, po wysłuchaniu wniosku referenta Notariusza *Skowery*, który jednocześnie odczytał referat, opracowany przez Sekretariat Międzyizbowy, dotyczący sprawy omawianej (Nr. 89 z 9.II.1938 r.) i, solidaryzując się w zupełności z opinią wypowiedzianą przez Sekretariat Międzyizbowy — uchwaliła wystąpić w trybie art. 28 pkt. 5 prawa o notar. na najbliższym Zgromadzeniu Walnym Notariuszów Izby Lubelskiej z wnioskiem treści następującej:

*wychodząc z założenia, że w imię przyszłości notariatu polskiego przyjmowanie aplikantów jest obowiązkiem korporacyjnym i uznając, że art. 56 prawa o not. nie stoi na przeszkodzie wprowadzeniu w tym względzie zasady przymusu — Walne Zgromadzenie Notariuszów Izby Lubelskiej upoważnia Radę Notarialną do wprowadzenia w miarę potrzeby w życie zasady powyższej w sposób, jaki uzna za właściwy i celowy.*

Po dłuższej dyskusji Walne Zgromadzenie powyższą rezolucję uchwaliło, uzupełniając ją przyjęciem wniosku P. Not. *Falkiewicza* w redakcji P. Not. *Borkowskiego* — treści następującej:

*zalecić wszystkim notariuszom Izby przyjmowanie aplikantów; każdy notariusz obowiązany jest zawiadomić Radę Notarialną o wakującym w jego kancelarii stanowisku referendarskim, a Rada Notarialna ma prawo przedstawić temu notariuszowi swego kandydata z pośród magistrów prawa, aplikantów lub asesorów notarialnych.*

W dalszym ciągu Przewodniczący stwierdził, że wobec zdjęcia z porządku dziennego punktu dziewiątego (regulamin dla rewidentów kancelarii notarielnych), pozostały do omówienia tylko wnioski:

a) P. Not. *Krzywiec* z upoważnienia Rady Notarialnej referował sprawę ufundowania na Wołyniu szkoły powszechnej w drodze ankiety, zainicjowanej przez Radę Notarialną. Po dyskusji uchwalono:

*wezwać notariuszów Lubelskiej Izby do wpłacania po dwa złote miesięcznie, począwszy od 1 czerwca 1938 r., za pośrednictwem rachunku czekowego Izby Notarialnej Lubelskiej w P. K. O. Nr. 144.691 na ufundowanie omawianej szkoły i roztoczenie nad nią opieki, którą przekazać zarządowi Polskiej Macierzy Szkolnej i porozumieć się co do wyboru miejscowości na Wołyniu.*

b) P. Not. *Krzywiec* poddał pod rozpatrzenie Walnego Zgromadzenia przekazaną przez Radę Notarialną sprawę akcji notariatu lubelskiego na F. O. N. i F. O. M., wnosząc by Izba upoważniła Radę do ustalenia stawek na cele powyższych akcji. W wyniku dyskusji uchwalono następującą rezolucję, którą zgłosili P.P. Not.: *Krauze* i *Falkiewicz:*

*pozostawić notariuszom wolną rękę wpłacania składek na F. O. N., F. O. M. i Komitet Żwirki i Wigury w miejscowych, wedle siedziby urzędowania, komitetach, czy to powiatowych, czy wojewódzkich, wedle skali przez komitety te przyjętej, jednocześnie zobowiązując notariuszów do zawiadamiania Rady Notarialnej o dokonywanych na ten cel wpłatach.*

c) P. Not. *Borkowski* zreferował prośbę aplikantów notarialnych Izby Lubelskiej, skierowaną ustnie na jego ręce, aby Walne Zgromadzenie upoważniło Radę Notarialną, względnie Prezesa Rady, do zasilania, w kwocie wedle uznania Prezesa Rady, Zrzeszenia Asesorów i Aplikantów Notarialnych okręgu Izby Lubelskiej, powołanego właśnie do życia. Walne Zgromadzenie bez dyskusji jednogłośnie uchwaliło:

*upoważnić Prezesa Rady Notarialnej do udzielenia Zrzeszeniu Asesorów i Aplikantów Notarialnych Lubelskiej Izby Notarialnej subsydium, w sumie wedle swego uznania.*

P. Apl. Not. *Ludwik Kutrzepa* w imieniu aplikantów notarialnych złożył Notariuszom głębokie podziękowanie za troskę o los aplikantów i asesorów notarialnych i przychylne wobec nich stanowisko, zapewniając zebranych, że swoją wytężoną i sumienną pracą zyskają zadowolenie patronów i zasłużą na tę opiekę ze strony P.P. Notariuszów.

Przed zamknięciem Zgromadzenia P. Not. *Borkowski* stwierdził zbyt pokaźny odsetek Członków Izby, nie przybyłych na Walne Zgromadzenie, co jest objawem lekceważenia obowiązków korporacyjnych. Walne Zgromadzenie zleciło nowej Radzie Notarialnej zastosowanie represji wobec opieszałych Członków Izby.

Na zakończenie Przewodniczący stwierdził, że ze strony Członków Izby żadne wnioski w trybie art. 28 pkt. 6 pr. o not. nie wpłynęły, wobec czego porządek dzienny został wyczerpany.

Na tym Zgromadzenie zamknięto o godz. 15 m. 20.

# IZBA NOTARIALNA — WILNO

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Notariuszów Okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie odbyło się dnia 26 maja 1938 r.

Walne Zgromadzenie zagaił o godz. 10-ej min. 30 Prezes Rady Notarialnej P. *Aleksander Kalinicwicz* i zaproponował na P r z e w o d n i c z ą c e g o P. Not. *Wacława Krzyżanowskiego*, co Walne Zgromadzenie przyjęło przez aklamację.

Do Prezydium Walnego Zgromadzenia powołani zostali również przez aklamację: na Wiceprzewodniczącego — P. Not. *Władysław Sobolewski*, na asesorów — P.P. Not.: *Michał Wiszniewski* i *Leon Siemaszko*, oraz na sekretarzy — P.P. Not.: *Roman Kuchciński* i *Wilhelm Tarnecki*. .

Na wniosek Przewodniczącego Walne Zgromadzenie uczciło przez powstanie pamięć zmarłych Kolegów Notariuszów — ś. p.: *M. Parniewskiego* i *T. Januszewskiego*, oraz Prezesa Rady Notarialnej w Lublinie ś. p. *St. Smólskiego* i Prezesa Sądu ś. p. *Bochwica*.

Z kolei Przewodniczący udzielił głosu P. Prezesowi Rady Notarialnej *A. Kaliniewiczowi, który* wygłosił przemówienie, obejmujące sumaryczne s p r a w o z d a n i e o działalności Rady za rok 1937/38.

W roku sprawozdawczym na czoło zagadnień dotyczących wykonywania zawodu notariusza w Izbie Wileńskiej wysunęła się sprawa zastępców notariuszów i w związku z nią — aplikacji notarialnej.

W trosce o przyszłość Notariatu, Rada na posiedzeniu w dniu 13 stycznia 1938 r. postanowiła w sprawie aplikacji zwrócić się, z podaną w odnośnym komunikacie, odezwą o przyjmowanie aplikantów. Rada między innymi miała na względzie dać dowód, że uczyniła wszystko, co od niej zależało, w sprawie przygotowania kadr asesorów notarialnych, jednakże zdawała sobie sprawę, że nie jest to wystarczającym rozwiązaniem skomplikowanego i palącego problemu.

Rada Notarialna przy rozważaniu referatu Sekretariatu Międzyizbowego na posiedzeniu w dniu 7 kwietnia 1938 r. postanowiła: poprzestać na odezwie zalecającej notariuszom przyjmowanie aplikantów, uchwalonej na posiedzeniu Rady w dniu 13.I.38 r., przymusu przyjmowania aplikantów nie wprowadzać, do czasu ustalenia norm postępowania nominacyjnego, a to z powodu znikomej ilości kandydatów zgłaszających się na terenie Apelacji Wileńskiej.

W związku z omawianą sprawą, Rada wyraziła zapatrywanie, że w razie ewentualnego wystosowania memoriału do Ministerstwa Sprawiedliwości byłoby pożądane poruszenie również kwestii ustalenia norm przesunięć personalnych notariuszów na skutek podania w drodze awansu, oraz ewentualnego uchylenia § 2 art. 8 prawa o not.

Z dalszych posunięć Rady Notarialnej P. Prezes podkreślił dążenie do normalizacji stosunków i warunków pracy na terenie Izby. Nadmierna ilość stanowisk notariuszów i spadek dochodów kancelarii notarialnych tworzy niezmiernie podatny grunt do wykroczeń przeciwko etyce. Przy wydatnym zaniku solidarności zawodowej i zmaterializowaniu społeczeństwa etyka zawodowa pozostawia dużo do życzenia; o ile rywalizacja intelektualna jest pożądaną, to konkurencja nielojalna ubliża powadze zawodu notarialnego. Rada w miarę możności dążyła do zwalczania przyczyn, wytwarzających niezdrowe współzawodnictwo i, między innymi, nie mogła nie zwrócić uwagi na niewspółmierność czynności i dochodów osiąganych przez notariuszów urzędujących przy Wydziale Hipotecznym i notariuszów urzędujących na mieście w Wilnie, przeto wystąpiła z wnioskiem o utworzenie piątego stanowiska notariusza przy Wydziale Hipotecznym z jednoczesnym zniesieniem takiegoż stanowiska na mieście. Co do projektowanego utworzenia czwartej kancelarii notarialnej w Grodnie, Rada, wychodząc z powyższych założeń, wypowiedziała opinię negatywną mając na względzie, że nadmierna ilość stanowisk notariuszów w Grodnie, może wpłynąć na zbytnie obniżenie stanu materialnego notariuszów, na wzmożenie współzawodnictwa nielojalnego, a równocześnie na podważenie podstaw etyki zawodowej i powagi społecznej notariatu.

Powyższe poczynania, jak również i inne posunięcia Rady spotkały się z przychylnym ustosunkowaniem się i poparciem sądowych władz nadzorczych.

Dalszą troską Rady było dążenie do uzdrowienia stosunków panujących w dziedzinie protestów weksli dla banków i instytucji kredytowych. Czynność ta stwarza możliwości postępowania nielicującego z godnością stanowiska notariusza i życie dało w tym względzie wiele przykładów. Rada Notarialna jest zdania, że droga do uzdrowienia w tej dziedzinie stosunków prowadzi najskuteczniej przez wyeliminowanie pierwiastka współzawodnictwa w miastach, gdzie urzęduje dwóch i więcej notariuszów, co da się uskutecznić przez przeprowadzenie podziału weksli, bądź dochodu osiąganego z protestów i inkasa weksli. Byłby to jednocześnie akt solidarności zawodowej.

Przechodząc z kolei do podstawowego obowiązku samorządu notarialnego, jakim są rewizje kancelarii notarialnych, które są sprawdzianem działalności Izby pod względem fachowym, P. Prezes Rady zaznaczył, że gdyby sądzić o stanie stosunków zawodo-

wych na podstawie wyników przeprowadzonych rewizyj, to należałoby uznać stan raczej za pomyślny, jednakże dotychczasowy system rewizyj kancelarji nie zawsze dostatecznie odtwarzał pracę notariusza, w niektórych przypadkach bowiem rewizje były zbyt powierzchowne. W celu ujednostajnienia praktyki notarialnej została powołana specjalna Komisja dla spraw rewizyj kancelarii notarialnych, która winna dołożyć starań, by materiał, osiągany w drodze lustracji notariatów, dawał możliwie najszersze i najprawdziwsze odbicie istniejącego stanu rzeczy. Komisja ta postanowiła zwrócić się do rewidentów Izby z instrukcją, na jakie uchybienia i okoliczności przy dokonywaniu rewizji kancelarii notarialnych winni zwracać szczególną uwagę. Ma to na celu konstruowanie protokółów rewizyjnych w ten sposób, ażeby rewidenci zwracali szczególnie baczną uwagę na rzeczy zasadnicze, odtwarzające całokształt pracy rewidowanego notariusza, aby protokóły opracowywane były zwięźle ze szczególnym uwzględnieniem poważnych uchybień.

W dalszym ciągu do poczynań Rady w okresie sprawozdawczym należało dążenie do przyspieszenia biegu spraw i wymiaru sprawiedliwości w Sądach Dyscyplinarnych Izby.

W tym miejscu P. Prezes zaznacza, że odsetek spraw dyscyplinarnych w roku sprawozdawczym był naogół niewielki i sprawy kierowane były do postępowania dyscyplinarnego przez sądowe władze nadzorcze.

O ile chodzi o samorząd, to Rada nie zaniedbując czynności nadzorczych dążyła w miarę możności do załatwienia mniejszych spraw, usuwania trudności i konfliktów bez sięgania do represyj, aczkolwiek niekiedy reagowała w bardzo stanowczej i ostrej formie. Nieliczne skargi na notariuszów przez osoby postronne były załatwiane we własnej kompetencji Rady. Rozjemstwo polubowne (art. 34 p. 5 pr. o not.) zastosowane zostało w jednym wypadku, gdy zaszła konieczność interwencji Rady do wewnętrznych koleżeńskich stosunków.

Poza tym Rada Notarialna była niejednokrotnie powoływana do wydawania wszelkiego rodzaju opinii. Prócz opinii, wypowiedzianych w sprawach powyżej wymienionych, dotyczących notariatów w Grodnie i Wilnie, wydawane były opinie w myśl art. 18 § 2 pr. o not. w przedmiocie załatwiania dojazdowo czynności notarialnych przez niektórych Członków Izby poza miejscem ich stałego urzędowania. Wydając opinie Rada miała na względzie normalizację warunków i stosunków pracy w odnośnych notariatach.

Rada kilkakrotnie występowała do władz administracji ogólnej i władz skarbowych z wnioskami ingerencji w wypadkach niestosowania przez niektóre urzędy gminne, magistraty i urzędy skarbowe odnośnych przepisów i sporządzania czynności wbrew obowiązującym normom prawnym.

Rada wystąpiła z memoriałem do P. Wojewody Wileńskiego o złagodzenie przepisów o granicach Państwa, jednak starania Rady nie odniosły skutku. Sprawa ta obchodząca ogół notariatu była niejednokrotnie rozważana na Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad.

Na posiedzeniach Rady ustalono cały szereg wyjaśnień i wskazówek dotyczących praktyki, które podano potem w komunikatach.

Dążąc do unifikacji norm prawnych Rada udzielała poszczególnym notariuszom na ich żądanie opinii w poruszanych przez nich sprawach, oraz w jednym wypadku Rada zwróciła się do Ministerstwa Skarbu, gdy chodziło o wyjaśnienie wątpliwości przy stosowaniu przepisów o opodatkowaniu spadków i darowizn. Uzyskane wyjaśnienie podane zostało w komunikacie Rady.

W związku ze sprawami interpretacji przepisów, P. Prezes podkreślił wielką rolę, jaką odgrywa w życiu zawodu „Przegląd Notarialny", oddający duże usługi praktyce.

Rada udzielała też niejednokrotnie opinii w sprawach społecznych i podkreślała, że żywy udział notariuszów w pracy społecznej jest ze wszech miar pożądany i nie powinien ograniczać się jedynie do ofiar pieniężnych.

W poczuciu obowiązku obywatelskiego Rada w ubiegłym okresie sprawozdawczym wzorem lat poprzednich, kładła specjalny nacisk i gorąco popierała wszelką ofiarność na cele publiczne (pomoc zimowa, Fundusz Obrony Narodowej, Liga Obrony Pow. Państwa, Polski Czerwony Krzyż i Liga Morska i Kol.) — i P. Prezes z zadowoleniem podkreślił, że wezwania Rady zawsze były przyjmowane z całym zrozumieniem i wykonywane przez Członków Izby w miarę ich sił i najlepszego zrozumienia, za co Rada wyraża Im podziękowanie.

Mając na względzie przyjście z pomocą niezamożnej ludności, Rada w szerokim zakresie stosowała postanowienia art. 34 p. 6 pr. o not., wyznaczając stronom notariusza dla załatwienia określonych czynności bez pobrania lub z obniżeniem wysokości wynagrodzenia. Ponieważ art. 34 p. 6 pr. o not. mógł w pewnych okolicznościach stanowić moment konkurencyjny, stąd czynności te nie były pozbawione czynnika nadzorczego i stosowane były przez Radę, względnie Delegatów Rady, bardzo oględnie.

W dalszym ciągu sprawozdania P. Prezes zaznaczył, że warunki pracy Rady w roku sprawozdawczym znacznie się poprawiły przez przeniesienie biura do odpowiedniejszego i obszerniejszego lokalu.

Co się tyczy funduszów Izby, Rada powodowała się

dużą oszczędnością, dokonywując wydatków jedynie na rzeczy niezbędne i konieczne.

Przechodząc do kwestii opłacania składek na potrzeby Izby, P. Prezes Rady podkreślił, że sprawa ta nie przedstawia się zadawalająco. Aczkolwiek zaległości zmniejszyły się, to jednak wielu jeszcze Członków Izby wpłaca należności z dużym opóźnieniem i to na skutek upomnień. Stan taki jest niedopuszczalny i winien ulec zmianie, gdyż nieopłacanie składek nie zgadza się z obowiązkowością Członków w stosunku do korporacji.

Wreszcie P. Prezes złożył serdeczne podziękowanie za współpracę Kolegom z Rady z Wiceprezesem *F. Rekłajtysem* na czele oraz wyraził uznanie za pracę personelowi biura.

Na propozycję Przewodniczącego Walne Zgromadzenie przyjęło sprawozdanie z czynności Rady do zatwierdzającej wiadomości, wyrażając głęboką wdzięczność ustępującemu Prezesowi Rady P. *A. Kaliniewiczowi* za jego wielką i owocną pracę dla dobra notariatu polskiego.

S p r a w o z d a n i e z ruchu osobowego, składu i organizacji Rady Notarialnej w Wilnie za okres czasu od 1 czerwca 1937 r. do dnia 26 maja 1938 r. złożył Wiceprezes Rady P. *F. Rekłajtys.* Sprawozdanie to zostało przyjęte do wiadomości.

Sprawozdanie z działalności K o n f e r e n c j i P r e z e s ó w i W i c e p r e z e s ó w Rad Notarialnych złożył również Prezes Rady P. *A. Kaliniewicz.* Sprawozdawca w sumarycznym ujęciu podniósł pożyteczność instytucji Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych, podkreślając zasługi Konferencji nad skoordynowaniem działalności Izb w Państwie, równocześnie nadmieniając, że aczkolwiek instytucja Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad nie ma charakteru organu urzędowego, to jednak dzięki wysokim kwalifikacjom osób w niej udział biorących zdobyła sobie uznanie władz, które przy rozstrzyganiu spraw zawodowych notariatu polskiego opinie jej brały pod uwagę.

W dyskusji wyłonioną została kwestia stworzenia Rady Naczelnej dla notariatu polskiego, przy czym P. Not. *Piotr Choynowski* podkreślił konieczność stworzenia naczelnej instytucji urzędowej dla notariatu polskiego, jaką byłaby Rada Naczelna, wysuwając jednocześnie dezyderat, aby przyszła Rada Notarialna po ukonstytuowaniu się sprawą tą się zajęła.

Sprawozdanie ze spraw d y s c y p l i n a r n y c h złożył Członek Rady P. Not. *Józef Kosmaczewski* i podał do wiadomości Zgromadzenia opracowane przez Radę tezy orzeczeń Sądów Dyscyplinarnych Izby.

Walne Zgromadzenie przyjęło do zatwierdzającej wiadomości zarówno referat w sprawie współdziałania Izb, jak i sprawozdanie ze spraw dyscyplinarnych.

Wiceprezes Rady P. *Franciszek Rekłajtys* złożył sprawozdanie k a s o w e za okres czasu od dnia 1 kwietnia 1937 roku do dnia 1 kwietnia 1938 r.

Protokół K o m i s j i R e w i z y j n e j odczytał P. Not. *Piotr Choynowski,* Członek Komisji Rewizyjnej, po czym Walne Zgromadzenie jednogłośnie postanowiło:

a) zatwierdzić zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej zamknięcie rachunkowe za rok sprawozdawczy do dnia 1 kwietnia 1938 roku i

b) udzielić Radzie Notarialnej absolutorium z dokonanych czynności.

P r e l i m i n a r z b u d ż e t o w y na okres czasu od 1 czerwca 1938 r. do 1 czerwca 1939 r. zreferował Wiceprezes Rady P. *F. Rekłajtys.*

Po odczytaniu preliminarza Prezes Rady P. *A. Kaliniewicz* wniósł pod obrady Walnego Zgromadzenia uchwalony na posiedzeniu Rady w dniu 24 mają 1938 r. wniosek opiewający, że:

1) Członkowie Izby, których dochód miesięczny netto nie przekracza kwoty 2000 zł., wpłacają na rzecz Izby s k ł a d k i w wysokości dotychczasowej, to jest:

a) Członkowie Izby, których dochód miesięczny nie przekracza netto 200 zł., opłacają na rzecz Izby stałą składkę miesięczną w kwocie 3 zł.;

b) Członkowie Izby, których dochód miesięczny nie przekracza netto 500 zł., opłacają na rzecz Izby stałą składkę miesięczną w kwocie 13 zł.;

c) Członkowie Izby, których dochód miesięczny netto nie przekracza 1000 zł., opłacają na rzecz Izby stałą składę miesięczną w kwocie 23 zł.;

d) Członkowie Izby, których dochód miesięczny netto nie przekracza 2000 zł., opłacają na rzecz Izby stałą składkę miesięczną w kwocie 33 zł.

2) Z dniem 1 czerwca 1938 r. podwyższa się składki miesięczne tym wszystkim Członkom Izby, których dochór miesięczny netto stanowi, względnie przekracza — 2000 zł., w ten sposób, iż do każdego następnego, pełnego 1000 zł., dochodu netto, począwszy od 2000 zł., należy dodawać po zł. 10 do składek dotychczasowych — (przy dochodzie netto od 2000 zł. do 3000 zł. składka miesięczna na rzecz Izby wynosić będzie 43 zł., przy dochodzie netto od 3000 zł. do 4000 zł. stała składka miesięczna wynosić będzie 53 zł. i t. d.).

Przy rozpatrywaniu preliminarza budżetowego b. Prezes Rady P. Not. *Jan Buyko* przedłożył Walnemu Zgromadzeniu wniosek następujący:

Walne Zgromadzenie upoważnia Radę Notarialną w Wilnie: a) do przekroczenia o 15% preliminarza budżetowego po stronie wydatków w roku budżeto-

wym 1938/9, oraz b) do przenoszenia poszczególnych sum z jednej pozycji na inną (prawo *virement).*

Walne Zgromadzenie, po przeprowadzeniu dyskusji, uchwaliło preliminarz budżetowy oraz wszystkie powyższe wnioski.

Z kolei b. Prezes Rady P. Not. *J. Buyko* odczytał wniosek, zgłoszony zgodnie z p. 6 art. 28 pr. o not. w kwestii zwiększenia zapomogi z Fuduszu Zapomogowego Izby do 4000 zł., uzasadniając wniosek ten w dłuższym przemówieniu.

Po dyskusji Walne Zgromadzenie znaczną większością głosów uchwaliło:

Prezydium Rady Not. wypłaci w razie śmierci Członka Izby, lub w razie zwolnienia notariusza ze stanowiska — na zasadzie art. 12 p. 2 pr. o not., osobie upoważnionej zgodnie z § 3 statutu — zapomogę w kwocie 4000 zł., w związku z powyższym poczynając od dnia 1 czerwca 1938 r., w każdym wypadku śmierci lub zwolnienia (art. 12 p. 2 pr. o not.) poszczególni Członkowie Izby wpłacają każdorazowo kwotę zł. 15 na Fundusz Zapomogowy Izby.

Po 10-minutowej przerwie Walne Zgromadzenie przystąpiło do wyborów trzech Członków Rady i 3 Członków Komisji Rewizyjnej.

W wyniku głosowania kartkami wybrani zostali do Rady — P.P. Not:

*Jan Buyko* (Wilno), *Piotr Choynowski* (Grodno) i *Wilhelm Tarnecki* (Nowogródek).

Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali — P.P. Not.: *Aleksander Kaliniewicz*, *Czesław Bojarowski* i *Wacław Krzyżanowski.*

Po dokonaniu wyborów Przewodniczący, stwierdziwszy wyczerpanie porządku obrad, zamknął Zgromadzenie o godz. 14 min. 35.

## IZBA NOTARIALNA — KATOWICE

Walne Zgromadzenie Notariuszów Izby Notarialnej w Katowicach odbyło się dnia 28 maja 1938 r. w lokalu Hotelu „Savoy" w Katowicach przy ulicy Mariackiej.

P. Prezes Rady Notarialnej *Antoni Rostek* zagaił Walne Zgromadzenie Notariuszów, po czym przystąpiono do wyboru Prezydium. Walne Zgromadzenie powołało jednogłośnie na Przewodniczącego Zgromadzenia P. Prezesa Rady Notarialnej *A. Rostka,* a na sekretarza P. Not. *K. Jazienickiego.*

Przewodniczący Walnego Zgromadzenia dziękuje za wybór i wzywa do uczczenia pamięci zmarłych w roku sprawozdawczym Członków Izby — ś. p.: *Stanisława Kobylińskiego, Antoniego Chmielewskiego* i Dra *Alfreda Kościńskiego* — przez powstanie i jednominutowe milczenie.

Do Komisji Rewizyjnej ksiąg Rady powołano P.P. Not.: *Pawła Kempkę, Konrada Węgrowskiego* i Dra *Władysława Gregorczyka.*

Wobec pisemnego przedstawienia sprawozdania z czynności Rady Notarialnej za czas od 1 maja 1937 r. do 30 kwietnia 1938 r. i uprzedniego zaznajomienia się z treścią tegoż przez Członków Izby — Walne Zgromadzenie zrzeka się odczytywania sprawozdania i przyjmuje je do zatwierdzającej wiadomości.

P. Sekretarz Walnego Zgromadzenia przedstawia rachunki Rady za ubiegły rok administracyjny oraz preliminarz budżetowy, zawierający między innymi wniosek Rady o ustalenie składki w dotychczasowej wysokości na 360 złotych rocznie, płatnej w miesięcznych ratach po 30 złotych.

Komisja Rewizyjna po zbadaniu ksiąg, rachunków i kwitów kasowych wnosi o udzielenie ustępującej Radzie Notarialnej absolutorium.

Walne Zgromadzenie po dyskusji uchwala przedłożony projekt budżetu wraz z proponowaną składką, a ustępującej Radzie Notarialnej udziela jednogłośnie absolutorium odnośnie zamknięcia rachunków za ubiegły rok administracyjny.

Z kolei Przewodniczący stwierdza, że z Rady Notarialnej ustępują — P.P. Not.: Dr *Franciszek Mazurkiewicz,* Wiceprezes Rady, *Brunon Kudera,* Dr *Juliusz Wilusz,* — i zarządza wybory w miejsce ustępujących.

W przeprowadzonym tajnym głosowaniu wybrano następujących członków Rady Notarialnej:

Dra *Włodzimierza Dąbrowskiego* (Katowice), Dra *Mikołaja Kosałę* (Chorzów), Dra *Władysława Adama* (Rybnik).

W dalszym toku obrad Przewodniczący Walnego Zgromadzenia przedstawia wniosek Rady Notarialnej, dotyczący wprowadzenia obowiązku przyjmowania aplikantów przez Członków Izby.

W wyniku dyskusji Walne Zgromadzenie większością głosów uznało, że wniosek ten nie jest prawnie uzasadniony, i wypowiedziało się przeciw niemu.

W dalszej dyskusji poszczególni uczestnicy Zgromadzenia zabierali głos w kwestiach dotyczących spraw ogólnych notariatu, na które informacyjnie odpowiadał P. Prezes Rady Notarialnej.

Ponieważ w trybie art. 28 Prawa o Notariacie żadnych wniosków ze strony Członków Izby nie zgłoszono, Przewodniczący na tym Walne Zgromadzenie zamknął.

# *Opłaty stemplowe*

## *Z ORZECZNICTWA N. T. A.*

### NOWOWZNIESIONY BUDYNEK NIE BĘDĄCY PRZEDMIOTEM OBROTU

T e z a: *Z wolności od opłaty stemplowej w myśl art. 9a) ustawy z 24 marca 1933 r. poz. 173 Dz. Ust. nie korzysta pismo tyczące się przeniesienia własności nieruchomości, jeśli znajdujący się na sprzedanym gruncie i objęty aktem budynek nie był w rzeczywistości przedmiotem obrotu.*

Nakazem płatniczym wymierzono skarżącemu na zasadzie art. 6, 12, 15, 52 i 58 u. o. s. opłatę stemplową od aktu notarialnego z 7 grudnia 1935 r., stwierdzającego umowę o nabycie nieruchomości w Gdyni za cenę 130.000 zł.

W odwołaniu zarzucono, iż skarżący nabył grunt z zabudowaniami i grunt ten stanowi nierozerwalną część składową nabytej nieruchomości w myśl § 94 k. c., wobec czego pismo *quaestionis* zwolnione jest od opłaty stemplowej w myśl ustawy z 24 marca 1933. Dz. Ust. poz. 173.

Akta sprawy zawierają pismo Komunalnej Kasy Oszczędności z 21 marca 1936 r., według którego Kasa zezwoliła skarżącemu na rozpoczęcie budowy domu na jej parceli, gdyż zobowiązał się on parcelę tę nabyć na własność. Skarżący przystąpił do budowy domu na własne ryzyko i gdyby nie był przystąpił do kupna wspomnianej parceli, cała część rozpoczętej już budowy przeszłaby na własność Kasy, która wobec tego miała pewność, że skarżący do kupna wspomnianej parceli przystąpi, co też nastąpiło aktem *quaestionis*. Akta sprawy zawierają dalej duplikat pisma Komunalnej Kasy Oszczędności z 11 maja 1935 skierowanego do skarżącego; w piśmie tym — w związku z zawartą umową przedwstępną z 11 maja 1935 r. Nr. rep. 887 i z umową właściwą kupna, mającą być zawartą co do powyższej nieruchomości, Kasa zezwala skarżącemu na rozpoczęcie na odnośnym jej gruncie budowli trwałej według planów, które skarżący ustali z władzą budowlaną.

Zaskarżonym orzeczeniem nie uwzględniono odwołania.

N. T. A. rozważył, co następuje:

Jak wynika z treści aktu not. z 11 maja 1935 Nr. rep. 887/35, Kom. Kasa Oszczędności zobowiązała się sprzedać skarżącemu nieruchomość w Gdyni za cenę kupna 130.000 zł, skarżący zaś zobowiązał się do kupna tej nieruchomości, oraz do zawarcia umowy kupna najpóźniej do 31 grudnia 1935 r. Zobowiązanie to wykonał skarżący, zawierając z wspomnianą Kasą Oszcz. umowę kupna z 7 grudnia 1935 r. Nr. rep. 2534/35.

Według aktu Nr. rep. 887/35, aż do chwili całkowitego zaspokojenia pretensji sprzedającej i zlikwidowania stosunku kredytowego zobowiązuje się kupujący mieć ubezpieczone od ognia „budynki pobudować się mające" na nieruchomości, której akt ten dotyczył. Według pisma Kasy, skierowanego do skarżącego, z 11 maja 1935, Kasa — w związku z umową Nr. rep. 887/35 i z umową właściwą kupna, mającą być zawartą — zezwoliła skarżącemu na rozpoczęcie na jej gruncie budowli trwałej według planów, które skarżący ustali z władzą budowlaną. Według znajdującego się w aktach sprawy pisma Komisariatu Rządu w Gdyni z 21 listopada 1935 zezwolenie na budowę wydano skarżącemu.

Pozwana władza uznała, że pismo z 7 grudnia 1935 Nr. rep. 2534/35 stwierdza umowę o nabycie parceli budowlanej, że nie ma natomiast do tego pisma zastosowania pkt. a) art. 9 ustawy z 24 marca 1933 poz. 173 Dz. Ust., ponieważ pismem tym skarżący nabył na własność tylko parcelę budowlaną, zaś nowowzniesione, niewykończone budynki, znajdujące się na parceli, były własnością skarżącego, zatem nie mógł ich nabyć od Komunalnej Kasy Oszczędności. Skarga zwalcza to stanowisko pozwanej władzy, wykazując z powołaniem się na przepisy kodeksu cywilnego i ustawy o opłat. stemp., że skarżący przez sam fakt połączenia materiałów budowlanych z gruntem w czasie między zawarciem pierwszej umowy a drugiej tracił prawo własności do nich mu przysługujące na rzecz K. K. O., jako właścicielki gruntów.

Otóż szereg okoliczności, a mianowicie wzmianka w akcie z 11 maja 1935 o budynkach, pobudować się mających na parceli Kom. Kasy Oszczędności, łącznie z treścią pisma Kasy z powyższej daty, o którym mowa wyżej i z otrzymaniem przez skarżącego zezwolenia na budowę na własne imię, jak również ustalenie tej samej ceny kupna w obu aktach (z 11 maja i 7 grudnia 1935 r.) — dawały władzy prawo do uznania, iż akt z 7 grudnia 1935 nie miał w istocie dotyczyć i nie dotyczył budynku, wzniesionego kosztem skarżącego i że budynek ten, aczkolwiek objęty aktem kupna z wspomnianej ostatnio daty, materialnie pozostawał poza sferą właściwej transakcji kupna. Podnieść należy, iż aktem z 11 maja 1935 skarżący z o b o w i ą z a ł s i ę kupić nieruchomość . . . . . . . o łącznej powierzchni 1507 m.² tak, jak tę nieruchomość sprzedająca p o s i a d a, niczego nie wyłączając, za cenę 130.000 zł.

Z istoty ceny kupna wynika, iż jest ona w każdym razie odpowiednikiem wartości pieniężnej sprzedanej rzeczy. W rozpatrywanej sprawie brak ceny, oznaczonej w akcie z 7 grudnia 1935 — w odniesieniu do budynku — wspomnianej istotnej cechy ceny kupna, skoro skarżący budował za zgodą właścicielki parceli we własnym swoim imieniu i w całej pełni na swój koszt. Przedmiotem istotnym opłaty stemplowej od pism, tyczących się przejścia własności rzeczy nieruchomych, jest obrót. Skoro zaś w rozpatrywanej sprawie Kasa udzieliła skarżącemu zezwolenia na budowę nie dla jej wzbogacania, rozszerzenia jej sfery majątkowej, to władza pozwana miała prawo uznać, że aktem z 7 grudnia 1935 nie dokonano odnośnie do budynku obrotu w sferze majątkowej między Kasą a skarżącym. Bo przecież — poza parcelą — aktem tym w sferze majątkowej kontrahentów, tak, jak ją oni uregulowali już przed zdziałaniem tego aktu, nie dokonano w istocie zmiany: z majątku Kasy nic nie ubyło (skoro skarżący, zgodnie z obustronną wolą budował nie dla niej, lecz dla siebie), w majątku skarżącego nic nie przybyło. W tym stanie rzeczy miała pozwana władza prawo uznać, iż aktem z 7 grudnia 1935 nie dokonano obrotu budynkiem, nawet nie wdając się w analizę i rozstrzygnięcie kwestii kwalifikacji prawnej stosunku, istniejącego odnośnie do budynku między Kasą a skarżącym przed zdziałaniem tego aktu.

Według art. 9 ustawy z 24 marca 1933 o ulgach dla nowowznoszonych budowli poz. 173 Dz. Ust

wolne są od opłat stemplowych pisma, tyczące się przeniesienia własności budynku niewykończonego; uwolnienie to obejmuje również grunt, na którym budynek stoi. Według treści aktu not. z 7 grudnia 1935 Kom. Kasa Oszcz. sprzedaje nieruchomość tak, jak ją posiada, i to wprawdzie „niczego nie wyłączając, wraz z na niej znajdującymi się nowowzniesionymi zabudowaniami", lecz treść ta, jak już wyżej zaznaczono, nie odpowiada rzeczywistości, o ile chodzi o zabudowania. Jeśli więc pozwana władza uznała (art. 6 ust. 1 u. o. s.), że akt powyższy nie tyczy się przeniesienia własności budynku i na tej zasadzie odmówiła przyznania temu aktowi wolności od opłaty stemplowej z art. 9 ustawy z 24 marca 1935 r., to Trybunał, w myśl wywodów powyżej przytoczonych, nie dopatrzył się w tym obrazy prawa, ani sprzeczności ze stanem faktycznym z akt wynikającym i z tej przyczyny oddalił skargę, jako nieuzasadnioną. *(L. rej.: 3060/36 — wyrok z dnia 9 maja 1938 r.).*

*

N. T. A. rozważył, co następuje:

Władza pozwana uzasadniła zaskarżone orzeczenie tym, że przewidziane w p. a) i b) art. 9 ustawy z 24 marca 1933, poz. 173 Dz. Ust. o ulgach dla nowowznoszonych budowli uwolnienia nie tyczą się w myśl ustępu 2 tegoż artykułu nadbudówek. Skarga zarzuca w tym związku dowolność w ocenie dowodów i przyjęcie stanu faktycznego sprzecznie z aktami. Rzecz oczywista, że tak ujęty zarzut nie może być uznany za trafny, o ile skarga opiera go na wywodzie w przedmiocie zamiaru ustawodawcy przy wydawaniu ustawy z 24 marca 1933. O ile zaś opiera zarzut na twierdzeniu, że sporny budynek wystawiony został „na miejscu, na którym poprzednio stał budynek, następnie doszczętnie zburzony", to właśnie ona popada w sprzeczność z aktami, w szczególności z treścią zaświadczenia Magistratu m. Łodzi z ..., z którego wynika, że sporny budynek powstał przez „nadbudowę 2 kondygnacyj i poddasza mieszkalnego oraz przez gruntowną przebudowę parteru". Przecież gruntowna przebudowa parteru nie może być uznana za identyczną z doszczętnym zburzeniem dawnego domu. Tym samym oparta na tym niezgodnym ze stanem akt twierdzeniu, a powołana w skardze bez bliższego określenia „opinia komentatorów", o ileby nawet rzeczywiście istniała, nie mogłaby dla spornej kwestii mieć znaczenia.

Ponieważ zaś skarga innych zarzutów nie zawiera, należało ją oddalić jako nieuzasadnioną. *(L. rej.: 6155/35—wyrok z dnia 5 stycznia 1938 r.).*

*

N. T. A. rozważył m. in., co następuje:

...Nie ma sporu co do tego, iż dowód, czy istnieją warunki zwolnienia od opłaty, może być przeprowadzony w postępowaniu odwoławczym w sprawie wymiaru opłaty. Rozbieżność zdań występuje dopiero na tle przepisu art. 12 ust 2 ustawy z 24 marca 1933. Głosi on mianowicie, że osoba powołująca się na uwolnienie od opłat przewidzianych w art. 7 — 9 tej ustawy, winna udowodnić warunki zwolnienia. Abstrahując więc nawet od ogólnej zasady postępowania, treść przepisu nie pozostawia żadnej wątpliwości co do tego, iż władza nie miała obowiązku przeprowadzania jakichkolwiek dochodzeń oraz, że na skarżących spoczywał ciężar dowodu, że zachodzą warunki zwolnienia. Odmienny pogląd skargi nie ma tedy w ustawie oparcia.

Z tych zasad należało skargę oddalić jako nieuzasadnioną. *(L. rej.: 6183/35 — wyrok z dnia 5 stycznia 1938 r.).*

## ZRZECZENIE SIĘ PRAWA ŻĄDANIA WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI

Teza: *Do pisma, stwierdzającego zrzeczenie się na rzecz zbywcy nabytego od niego prawa żądania, aby rzecz nieruchoma została oddana na własność, nie ma zastosowania art. 12 ust. 4 pkt. 4 ustawy o opłatach stemplowych.*

W akcie notarialnym z 6 października 1932 A. i B. oświadczyli, iż na podstawie planu parcelacyjnego, zatwierdzonego przez Okręgowy Urząd Ziemski, B. kupił działkę ziemi 15 ha roli oraz 1,25 ha łąki z majątku X... powiat lubawski, na podstawie aktu przyjęcia oferty z 21 stycznia 1932. Obecnie ten akt kupna działki rozwiązują: A. oświadcza, że jest z powrotem w posiadaniu tej działki, zaś B., że z tytułu oddania gruntu i unieważnienia aktu kupna nie ma żadnych pretensji do A. Następnie, według aktu, A. i małżonkowie C. zawierają kontrakt, którym A. sprzedaje ze swego majątku X... działkę gruntu o obszarze około 16 ha za 14.000 zł.

Aktem notarialnym z 9 lipca 1935 A. oraz małż. C. oświadczyli, że akt z 6 października 1932 rozwiązują, zaś małż. C. oświadczają, że działkę, nabytą powyższym aktem oddali już w posiadanie A. oraz że z tytułu tego aktu nie roszczą sobie żadnych pretensji do nikogo. Wartość przedmiotu aktu podały strony na 14.000 zł.

Nakazem płatniczym wymierzono A. od nabycia aktem notarialnym z 9 lipca 1935 działki o wartości 14.000 zł. opłatę stemplową przy zastosowaniu art. 6, 7, 15, 33 oraz 52 i 58 ust o opł. stempl. W odwołaniu zarzucono, że aktem *quaestionis* rozwiązano jedynie, bez odszkodowania, akt kupna działki, nabytej przez małż. C. z majątku A. oraz że strony żadnej umowy o przejściu własności na A. nie zawarły, żadnego nowego stosunku prawnego między sobą nie stworzyły: ani nawet istniejącego już stosunku prawnego nie zmieniały w kierunku zwiększenia przedmiotu zobowiązania, lecz tylko zniosły istniejący między nimi stosunek prawny. Odwołania powyższego zaskarżonym orzeczeniem nie uwzględniono.

N. T. A. rozważył, co następuje:

W myśl art. 52 ust. 1 p. 1 ust. o opł. stempl. opłacie stemplowej według rozdziału X tej ustawy o pismach, tyczących się przejścia własności nieruchomych, podlegają pisma, stwierdzające umowę o nabycie nieruchomości. Tejże opłacie podlegają z uwagi na przepis art. 12 ust. 4 p. 4 ust. o opł. stempl. pisma, stwierdzające umowę o nabycie prawa żądania, aby rzecz nieruchoma została oddana na własność. Rzecz oczywista, że jeśli pewna osoba jest właścicielem hipotecznym nieruchomości (jak w rozpatrywanej sprawie A.), to już ten jej charakter wyklucza interpretację zawartej przez nią umowy w tym kierunku, że przedmiotem transakcji jest nabycie prawa z art. 12 ust. 4 pkt. 4 ustawy o opł. stempl. Samo też zaskarżone orzeczenie nie wychodzi z takiej interpreacji, skoro ustala, że małż. C. zrzekli się aktem *quaestionis* wspomnianego prawa. Zaskarżone orzeczenie nie staje na stanowisku, iż takie zrzeczenie się, stwierdzone pismem, stanowi przedmiot opłaty stemplowej z rozdziału X ustawy o opł. stempl., niemniej jednak, biorąc pod uwagę to zrzeczenie, dochodzi do wniosku, że skoro na podstawie aktu rozwiązanego nieruchomość przeszła w fizyczne posiadanie nabywcy, zaś aktem *quaestionis* przeszła napowrót w posiadanie zbywcy A., przeto tym ostatnim aktem dokonano drugiego obrotu gospodarczego nieruchomością, który ze stanowiska ustawy o opł. stempl. należy traktować jako ponow-

ne przejście nieruchomości. Atoli wniosek powyższy nie jest trafnie wysnuty przez pozwaną władzę. Z jednej bowiem strony nabycie posiadania nie nadaje aktowi charakteru pisma tyczącego się przejścia własności rzeczy nieruchomej, wobec czego pismo *quaestionis* nie może być uważane ze względu na to nabycie za podpadające pod postanowienia rozdziału X ustawy o opł. stempl., z drugiej zaś strony okoliczność, iż umową, stwierdzoną pismem, dokonano obrotu, tylko wówczas może uzasadnić zastosowanie opłaty stemplowej z rozdziału X rzeczonej ustawy, jeśli pismo posiada znamiona pisma, przewidzianego ustawowo w tym rozdziale, jako podlegającc opłacie stemplowej w nim ustanowionej. Nie sam fakt pewnego obrotu, ale jego prawna kwalifikacja uzasadnia opłatę z rozdziału X ustawy. Wprawdzie zaś zaskarżone orzeczenie powołuje wymieniony w nakazie płatniczym art. 52 (ust. 1 p. 1), ale uzasadnia zastosowanie tego przepisu w sposób, w myśl przytoczonych powyżej wywodów, błędny. Zresztą powołany przez władzę art. 52, jak wynika z poprzednich wywodów, w rozpatrywanej sprawie zastosować się nie da.

Pozwana władza rozstrzygnęła odwołanie pod błędnym j. w. kątem widzenia dwukrotnego obrotu nieruchomością, uzasadniającego jej zdaniem opłatę z art. 52 do 58 ust. o opł. stempl. Ten kąt widzenia nadał też kierunkową linię jej wywodom w odpowiedzi na skargę. Gdy więc pozwana władza rozstrzygnęła odwołanie, wychodząc z błędnych założeń, należało uznać jej postępowanie w tym kierunku za wadliwe. Ze względu na tę wadliwość Trybunał uchylił zaskarżone orzeczenie. *(L. rej.: 3058/36— wyrok z dnia 8 lutego 1938 r.).*

## PLAN PARCELACYJNY JAKO WARUNEK UMOWY

Na zasadzie karty wymiarowej Urzędu Opłat Stemplowych we Lwowie skarżący uiścił w tymże dniu opłatę stemplową. wymierzoną mu na zasadzie art. 58 u. o. s. od umowy (punktacji) z daty Lwów 22 sierpnia 1928. Na mocy tejże umowy skarżący nabył od A. oznaczoną bliżej w umowie parcelę budowlaną o obszarze około 148 sążni za cenę 2.072 dol. am. W umowie zamieszczono zastrzeżenie, że o ile w przeciągu sześciu miesięcy od daty jej zawarcia plan parcelacyjny nie zostanie zatwierdzony przez właściwą władzę lub warunki zatwierdzenia planu nie zostaną wykonane, przysługiwać będzie kupującemu prawo żądania rozwiązania umowy.

W dniu 11 sierpnia 1933 wpłynęło do Urzędu Opłat Stemplowych we Lwowie podanie, zawierające prośbę skarżącego o zwrot opłaty na zasadzie art. 49 u. o. s., uiszczonej od wymienionej wyżej umowy. Skarżący uzasadnił swą prośbę tym. że w myśl art. 52 prawa budowlanego (poz. 202/28 Dz. Ust.) umowa była od samego początku nieważna i pozbawiona mocy prawnej. Powyższej prośby nie uwzględniła Izba Skarbowa I we Lwowie decyzją z 1 października 1934, a wniesionego odwołania nie uwzględniło decyzją z 18 marca 1936 L. D. V. 8408/5/35 Ministerstwo Skarbu.

Decyzja Ministerstwa Skarbu stanowi przedmiot skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

N. T. A. rozważył, co następuje:

Skarżący twierdzi w skardze, że w konkretnym wypadku zachodzą zarówno wymogi, przewidziane w art. 49 ust. 1 u. o. s., jak również wymogi, przewidziane w ust. 2 tegoż artykułu, że przeto żądanie zwrotu opłaty przedstawia się jako uzasadnione. Uzasadniając swe stanowisko w świetle przepisu art. 49 ust. 1 u. o. s., skarżący twierdzi, że umowa z 22 sierpnia 1928 była od początku, tj. w chwili jej zawarcia nieważną, a to w myśl wyraźnego brzmienia art. 52 rozporządzenia Prezydenta R. P. z 16 lutego 1928 poz. 202 Dz. Ust., który w ustępie 2 mówi o nieważności umów, odnoszących się do terenów budowlanych, o ile co do nich nie został zatwierdzony plan parcelacyjny.

Powołany art. 52 prawa budowlanego głosi, że podział położonych w osiedlach terenów, nie stanowiących własności Państwa albo związków komunalnych, na dwie lub więcej działek, może być dokonywany tylko na podstawie zatwierdzonego planu parcelacji, i że przed uzyskaniem takiego zatwierdzenia umowy o odstąpieniu części nieruchomości nie mają mocy prawnej. Z treści umowy wynika, że strony miały na uwadze powyższy przepis skoro zamieszczono w niej wyraźne zastrzeżenie, że w razie nieuzyskania w określonym w niej terminie zatwierdzenia planu parcelacyjnego nieruchomości sprzedającego, kupującemu przysługuje prawo żądania rozwiązania umowy. Jeśli tedy strony przed zatwierdzeniem przez właściwą władzę planu parcelacyjnego zawarły umowę kupna sprzedaży niewydzialonej parceli, zastrzegając w umowie dla kupującego prawo żądania rozwiązania umowy w przypadku nieuzyskania wymaganego przez prawo zatwierdzenia planu parcelacyjnego, to niewątpliwie taka umowa wiąże strony tak długo, dopóki na żądanie uprawnionego nie zostanie rozwiązana. Umowa taka istnieje zatem ważnie między stronami dopóki nie zostanie rozwiązana. Kryteria zaczerpnięte na uzasadnienie stanowiska skargi z prawa cywilnego nie mogą być przenoszone w danym wypadku do dziedziny opłat stemplowych, gdyż, jak to wynika z przepisu art. 12 ust. 4 u. o. s., ustawa ta ujmuje kwestię przeniesienia własności nieruchomości szerzej, aniżeli prawo cywilne. W powyższym oświetleniu przedstawia się żądanie zwrotu opłaty na zasadzie art. 49 ust. 1 u. o. s. na tej podstawie, że umowa z 22 sierpnia 1928 jest od samego początku nieważna, jako nieuzasadnione.

O ile skarżący żądanie zwrotu opłaty opiera na przepisie art. 49 ust. 2 u. o. s., to Izba Skarbowa trafnie w swej decyzji zaznaczyła, że skarżący niczym nie wykazał, iż od umowy odstąpił, a spór, wytoczony przez niego sprzedającemu o uznanie umowy za rozwiązaną, nie zakończył się wyrokiem, lecz nastąpiło spoczywanie sporu. Jak z tego widać władza uznała, że nie zostało wykazane, iż w danym wypadku zachodzą wymogi z art. 49 ust. 2 u. o. s., a to stanowisko władzy znajduje oparcie w aktach sprawy.

Z powyższych powodów N. T. A. orzekł oddalenie skargi, jako nieuzasadnionej. *(L. rej.: 3479/36— wyrok z dnia 27 maja 1938 r.).*

## NABYCIE NIERUCHOMOŚCI W POWIĄZANIU Z PRAWEM DOŻYWOCIA

Według aktu notarialnego z 26 czerwca 1928 Nr. rep. 24. 938 za właścicieli realności w Krakowie byli wpisani A. w 3/6 częściach, B. w 1/6 części, C. w 1/6 części, D. w 1/24 części, E. w 1/24 części, F. w 1/24 części i G. w 1/24 części. Na

rzecz A. wpisane było w stanie biernym drugiej połowy powyższej realności, należącej do reszty współwłaścicieli, prawo bezpłatnego dożywotniego użytkowania. Na mocy wymienionego na wstępie aktu A. zgodziła się na wykupienie przysługującego jej prawa dożywotniego użytkowania przez skarżącego R. za kwotę 8.000 dol. am. i na wykreślenie tegoż prawa ze stanu biernego powyższej realności. Następnie na mocy tegoż aktu właściciele wymienionej realności sprzedali ją skarżącemu R. w 2/3 częściach, a skarżącej M. w 1/3 części za kwotę 24.000 dol. am. Ten akt stwierdza wreszcie, że spadkobiercy ś. p. N. oraz B. odstąpili wpisane na ich rzecz w stanie biernym powyższej realności prawo najmu 2 pomieszczeń parterowych oraz znajdującego się na podwórzu budynku teatralnego na przeciąg 25 lat R. za cenę ustępstwa 4.500 dol. am. tytułem zwrotu kosztów adaptacji mieszkania, zajmowanego przez A. i B., a które ci ostatni zobowiązali się opróżnić, oraz tytułem kosztów ich przeniesienia się do innego mieszkania.

Urząd Opłat Stemplowych w Krakowie wymierzył skarżącym od wymienionego na wstępie aktu kartą wymiarową z 12 lipca 1928 opłatę stemplową według 4% stawki od kwoty 338.200 zł., jako podstawy wymiaru, otrzymanej z przeliczenia 38.000 dol. am.

W odwołaniu skarżący zwalczali wymiar, dowodząc, że zastosowanie 4% stawki jest uzasadnione jedynie w odniesieniu do kwoty 24.000 dol. am., stanowiącej cenę kupna nabytej przez nich nieruchomości.

Izba Skarbowa w Krakowie orzeczeniem z 8 lipca 1930 L. W. V. 5037/30 sprostowała wymiar w sposób następujący: 1) od nabycia nieruchomości obciążonej dożywociem wartości 32.000 dol. am. czyli 284.800 zł. — 4%, 2) od przeniesienia użytkowania wartości 8.000 dol. am. czyli 71.200 zł. — 1%, 3) od cesji prawa najmu wartości 4.500 dol. am. czyli 40.050 zł. — 1%, 4) od 1500 dol. am. przeliczonych na 13.350 zł. — 1%.

Powyższe orzeczenie Izby Skarbowej stanowi przedmiot skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

N. T. A. rozważył, co następuje:

Skarga zwalcza włączenie do podstawy wymiaru opłaty stemplowej według 4% stawki kwoty 8.000 dol., zarzucając, że skarżący nie mogą być pociągani do dwukrotnych świadczeń z tego samego tytułu: raz do uiszczenia opłaty stemplowej od wykupna prawa dożywocia za kwotę 8.000 dol. am., drugi raz od nabycia nieruchomości, przy którym oprócz ceny kupna 24.000 dol. am. uwzględniono również cenę wykupu prawa dożywocia w kwocie 8.000 dol. am. Aczkolwiek pozwana władza w zaskarżonej decyzji nie wypowiedziała się wyraźnie, dlaczego uznała włączenie powyższej kwoty do podstawy wymiaru opłaty według 4% stawki za uzasadnione, w szczególności na jakim przepisie prawa oparła się w tym względzie, to jednak nie może być co do tego wątpliwości, że władza zastosowała tu przepis art. 7 ust. 2 ust. o opł. stempl. i że kwotę 8.000 dol. am. uznała za świadczenie wzajemne za przeniesienie na skarżących własności nieruchomości.

Otóż powołany przepis głosi, że jeśli strona, otrzymująca rzecz, obowiązana jest do świadczeń wzajemnych, to wartość rzeczy nie można przyjąć w sumie niższej, niż łączna wartość wszystkich świadczeń wzajemnych. Chodzi tu oczywiście tylko o takie świadczenia, które stanowią ekwiwalent za rzecz, jaką otrzymuje strona. W niniejszym wypadku kwota 8.000 dol. am. tylko wówczas mogła być włączona do podstawy wymiaru 4% opłaty, gdyby można było zasadnie przyjąć, że stanowi ona świadczenie wzajemne za przeniesienie na skarżących własności nieruchomości. Tak atoli nie jest. Wszak sama władza nie kwestionuje, że wymieniona kwota stanowi ekwiwalent za odstąpione skarżącemu R. dożywocie i zgodnie z tym przyjęła ją za podstawę wymiaru opłaty według 1% stawki. Władza atoli uznała widocznie, że omawiana kwota stanowi równocześnie ekwiwalent za przeniesienie własności nieruchomości, skoro uwzględniła ją również przy wymiarze opłaty według 4% stawki. To stanowisko — zresztą także logicznie nie do utrzymania — pozostaje w sprzeczności z treścią aktu i z naturą czynności prawnych, stwierdzonych w tymże akcie. Akt ten bowiem stwierdza z jednej strony przeniesienie własności nieruchomości na skarżących przez wymienionych w nim współwłaścicieli, z drugiej zaś strony nabycie przysługującego jednemu ze współwłaścicieli nieruchomości prawa dożywotniego użytkowania połowy tejże nieruchomości przez R. Otóż kwota 8.000 dol. am. jest według wyraźnej treści aktu świadczeniem wzajemnym ze strony R. za odstąpione mu przez jednego ze współwłaścicieli nieruchomości prawo dożywotniego użytkowania. Do uznania tej kwoty równocześnie za ekwiwalent za przeniesienie na skarżących własności nieruchomości brak podstawy faktycznej i prawnej.

Z powyższych powodów N. T. A. uznał orzeczenie w zaskarżonej części za niezgodne z prawem i uchylił je. *(L. rej.: 2941/36 — wyrok z dnia 25 kwietnia 1938 r.).*

## DZIAŁY PRZEDŁUŻONEJ WSPÓLNOŚCI MAJĄTKOWEJ

Umową z 31 lipca 1935, zawartą przed notariuszem w Mogilnie, a zapisaną pod Nr. 415 repertorium za rok 1935 dokonali A., B., C. i D. działu mienia łącznego ogólnej kontynuowanej wspólności małżeńskiej majątkowej, na mocy którego A., matka pozostałych uprawnionych do udziału, nabyła na wyłączną własność cały wspólny majątek wartości 60.000 zł, spłacając resztę współwłaścicieli kwotami po 10.000 zł.

Od aktu tego pobrał notariusz opłatę stemplową z art. 139 ustawy o opłatach stemplowych. Urząd Skarbowy uskutecznił nakazem zapłaty .... dodatkowy wymiar opłaty stemplowej wraz z 50% dodatkiem komunalnym w łącznej kwocie 954.50 zł. przy czym za podstawę wymiaru wziął sumę 15.000 złotych, stosując do niej stawkę 4% z art. 132 u. o. s. Wniesionego od wymiaru odwołania nie uwzględniła Izba Skarbowa w Poznaniu orzeczeniem z 8 października 1935 Nr. V. 18/1/390/35, zaznaczając przy tym, że aczkolwiek za podstawę wymiaru powinien był Urząd Skarbowy wziąć sumę 30.000 zł. w którym to wypadku wymiar byłby wynosił 1914.50 zł, to z uwagi na przepis art. 33 u. o. s. (w znowelizowanym brzmieniu), Izba pozostawia wymiar bez zmian. Na to orzeczenie wniesiona została skarga do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

N. T. A. rozważył, co następuje:

Art. 132 u. o. s. głosi, że opłata wynosi 4% od nadwyżki w wartości rzeczy nieruchomych i że oblicza się ją co do każdego uczestnika działów, otrzymującego część fizyczną, której wartość jest wyższa, niż wartość części idealnej, należącej do niego przed działem. Przepis ten oczywiście pozostaje w łączności z treścią art. 131 p. 1 u. o. s., w myśl którego opłacie podlegają pisma, stwierdzające także taki dział majątku wspólnego, według którego jeden uczestnik otrzymuje cały majątek nieruchomy w naturze, spłacając innych uczestników. Treść zaś obyd-

wóch przepisów nie pozostawia żadnej wątpliwości co do tego, że dla obowiązku opłaty danego uczestnika jest rzeczą najzupełniej obojętną, czy wartość jego części idealnej była wyższą lub niższą od sumy części idealnych wszystkich innych uczestników działu. Skoro skarga przyznaje, że wartość majątku wynosiła przed działem 60.000 zł, a wartość części idealnej skarżącej A. wynosiła 30.000 zł, to tym samym przyznaje, że nadwyżka wartości części fizycznej, otrzymanej wskutej działu nad wartością części idealnej wynosi 30.000 zł. Ta właśnie suma w myśl wyraźnego przepisu art. 132 u. o. s. stanowi podstawę wymiaru opłaty stemplowej. Zarzut więc skargi, że „opłata należałaby się tylko w tym wypadku, gdyby na skutek przeprowadzonego rozliczenia części idealne dzieci były wyższe" od części idealnej skarżącej, nie ma żadnego uzasadnienia w cytowanym artykule 132 u. o. s. Zarzut jest tym więcej nie zrozumiały, że władza pozwana uzasadniła wyczerpująco swoje orzeczenie.

Z tych zasad należało skargę oddalić jako oczywiście nieuzasadnioną. *(L. rej.: 6920/35 — wyrok z dnia 5 stycznia 1938 r.).*

## SPRZEDAŻ DRZEWOSTANU I GRUNTÓW PODLEŚNYCH

Na mocy aktu notarialnego z 23 lutego 1927 Nr. rep. 215 skarżący nabył od A. cały drzewostan na pniu w majątkach ziemskich X...., należących do B., za cenę kupna 180.000 zł. Od tego aktu pobrał notariusz opłatę stemplową według 1% stawki.

Aktem notarialnym z 9 czerwca 1928 r. Nr. rep. 1211 B. sprzedał skarżącemu z majątku ziemskiego X... grunty podleśne ogólnej przestrzeni 714 ha 5120 m² za cenę 161.000 zł. W akcie zaznaczono, że rosnące na stanowiących przedmiot sprzedaży gruntach drzewostany, stanowią własność skarżącego stosownie do aktu z 23 lutego 1927 Nr rep. 215. Od aktu Nr rep. 1211/28 pobrał notariusz opłatę stemplową według 4% stawki od kwoty 161.000 zł, jako podstawy wymiaru.

Urząd Skarbowy wymierzył skarżącemu nakazem płatniczym od obu wymienionych wyżej aktów opłatę stemplową na zasadzie art. 12, 52 i 58 u. o. s. według 4% stawki od kwoty 341.000 zł, jako podstawy wymiaru, potrącając kwotę, pobraną tytułem opłat przez notariusza. Odwołanie od nakazu płatniczego, w którym skarżący domagał się uchylenia wymiaru, Izba Skarbowa w Łucku orzeczeniem z 22 lipca 1936 r. R. S. O. 1042/34 uwzględniła tylko tyle, że uchyliła wymiar dodatku komunalnego. Orzeczenie to stanowi przedmiot skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

N. T. A. rozważył, co następuje:

Według art. 1 ust. 1 u. o. s. przedmiot opłat stemplowych stanowią pisma. W zasadzie każde pismo stanowi odrębny przedmiot opłaty stemplowej. Ustawa o opłatach stemplowych nie przewiduje możności łączenia dwu lub kilku odrębnych pism, stwierdzających odrębne czynności i uznania takich pism za jedno przy wymiarze opłaty.

O ile chodzi o konkretną sprawę, to należy stwierdzić, że w chwili sporządzania aktu z 23 lutego 1927 r., stanowiący przedmiot tego aktu drzewostan i grunt pod lasem należały do różnych właścicieli, a mianowicie, drzewostan do A., zaś grunt podleśny do B. Jak z przedstawionego wyżej stanu faktycznego wynika, skarżący na mocy umowy kupna sprzedaży, stwierdzonej pismem z 23 lutego 1927 r. nabył od A. drzewostan, zaś na mocy umowy kupna sprzedaży, stwierdzonej pismem z 9 czerwca 1928 — od B. grunt podleśny. Chodzi tu oczywiście o dwa odrębne pisma, stwierdzające dwie odrębne czynności prawne; odrębność tych czynności podkreśla w konkretnym przypadku ta jeszcze okoliczność, że zdziałane one zostały nie między tymi samymi osobami. Wobec tego uznanie obu aktów nr rej. 215/27 i 1211/28 za jedno pismo i wymiar opłaty od obu tych aktów opłaty stemplowej na zasadzie art. 52 i 58 u. o. s. nie znajduje żadnego oparcia w przepisach u. o. s.

Z powyższych powodów N. T. A. uchylił zaskarżone orzeczenie jako niezgodne z prawem. *(L. rej.: 4111/36 — wyrok z dnia 5 maja 1938 r.).*

---

## *Z WYJAŚNIEŃ URZĘDOWYCH*

### NALEŻYTOŚCI OD WPISU PRAWA WŁASNOŚCI

W Nr. 15 r. b. Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu ogłoszony został pod poz. 389 okólnik z dnia 24 maja 1938 r. *(L. D. V. 13091/5/38)— w sprawie należytości od wpisu prawa własności w księdze wieczystej na obszarze, na którym obowiązuje kodeks cywilny austriacki* Okólnik ten wyjaśnia art. 7 ustawy z dnia 18 marca 1935 r. (Dz. Ust. Nr 27, poz. 200) co do należytości od wpisu prawa własności w przypadkach, przewidzianych w punkcie b) działu A pozycji 45 taryfy należytościowej, ustalonej ustawą z dnia 13.XII.1862 r. (austr. Dz. P. P. Nr 89), w sposób następujący:

...Z ... tekstu art. 7 ustawy z dnia 18 marca 1935 r. wynika, że było wolą prawodawcy, aby obliczenie należytości, przewidzianej w punkcie b) działu A poz. tar. 45, odbywało się ściśle według tych samych zasad, jakie są stosowane przy obliczaniu taksy pisarza hipotecznego. Stąd oraz z przesłanek poprzednio ustalonych wynikają następujące konkluzje w zakresie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 18 kwietnia 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr 34, poz. 242):

1) Jeśli jednym postanowieniem sądu zostaje zarządzony na podstawie jednej umowy wpis prawa własności jednej nieruchomości na rzecz dwóch lub więcej osób w częściach ułamkowych (idealnych), to należytość w myśl poz. tar. 45 A b) oblicza się tylko raz jeden, biorąc za podstawę wymiaru wartość całej nieruchomości. Jeśli np. własność nieruchomości, której wartość wynosi 30.000 zł, zostaje przepisana na 3 osoby, na każdą w 1/3 części, to należytość wynosi: od 20.000 zł — 200 zł i od 10.000 zł 1/5% tj. 20 zł — razem 220 zł (nie byłoby więc prawidłowe pobranie trzech należytości — każdej w wysokości 100 zł, tj. po 1% od 10.000 zł).

Tak samo należy postąpić w razie wpisu własności jednej nieruchomości na rzecz dwóch lub więcej osób w wykonaniu tego samego postanowienia, opartego na tym samym dekrecie dziedzictwa.

2) Jeśli jednym postanowieniem sądu zostaje zarządzony wpis prawa własności dwóch lub więcej nieruchomości, to należytość w myśl poz. tar. 45 A b) oblicza się co do każdej nieruchomości oddzielnie. Np. w razie wpisu prawa własności 3 nieruchomości, jeśli wartość każdej z nich wynosi 10.000 zł, mają być pobrane trzy należytości każda po 100 zł, tj. po 1% od 10.000 zł.

## *Orzecznictwo sądowe*

### *Z JUDYKATURY SĄDU NAJWYŻSZEGO*

#### SKARGA PAULIAŃSKA (ART. 288 KOD. ZOBOW.).

Sąd Apelacyjny błędnie uznał, że „z chwilą stwierdzenia braku fikcyjności z wystawienia weksli odpada możność stosowania art. 288 K. Z." *Pod przepis art. 288 K. Z. mogą podpadać i czynności prawne rzeczywiste, o ile dokonane zostały w warunkach, przewidzianych w art. 288,* tj. jeżeli dana czynność była dokonana przez dłużnika ze szkodą wierzycieli, jeżeli na skutek jej osoba trzecia nabyła prawo od dłużnika albo została przez niego zwolniona od obowiązku, jeżeli dłużnik przedsięwziął czynność ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub wiedzieć musiała, przy czym w przypadku, gdy z czynności prawnej dłużnika osiąga korzyść osoba, będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że wiedziała o świadomym działaniu ze szkodą wierzycieli, i wreszcie, jeżeli pozostały majątek dłużnika nie wystarcza na zupełne pokrycie wierzytelności. Ponieważ Sąd Apelacyjny nie wypowiedział się w kwestii, czy w świetle ustalonych w sprawie okoliczności powyższe warunki w danym przypadku zachodzą, czy też nie zachodzą, zaskarżony wyrok nie może być utrzymany w mocy. *(C. I. 3543/36).*

#### ODWOŁANIE DAROWIZNY Z POWODU NIEWDZIĘCZNOŚCI

Słusznie zarzuca skarga kasacyjna niezbadanie zarzutu, że pozwany w czasie, gdy był właścicielem hipotecznym realności, odstąpionej mu spornym kontraktem darowizny, poczynił na tej realności wkłady w wysokości 10.000 zł. Zarzut ten ze względu na przepis art. XL § 1 przepisów wprowadzających Kodeks Zobowiązań, winien być rozważony w świetle przepisów Kodeksu Zobowiązań, chodzi bowiem o skutki prawne odwołania darowizny, zatym zdarzenia niezwiązanego z istotą pierwotnego zobowiązania, które to zdarzenie powstało dopiero w roku 1936, a więc po wejściu w życie Kodeksu Zobowiązań. Według zaś miarodajnych w tym względzie przepisów art. 218 § 1 oraz 219 Kodeksu Zobowiązań należy uznać, że *w razie odwołania darowizny nieruchomości z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego ten ostatni nie ma obowiązku przepisania w księdze gruntowej nieruchomości z powrotem na darczyńcę przed zwrotem lub przynajmniej zabezpieczeniem wyłożonych na nieruchomość wydatków koniecznych i użytecznych. — (C. II.529/37).*

#### ZARZUT POTRĄCENIA W STOSUNKU DO CESJONARIUSZA

Z mocy art. 174 K. Z. dłużnikowi służą przeciwko nabywcy wierzytelności zarzuty, jakie miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Z powyższego wynika, iż dłużnik może skorzystać w stosunku do nabywcy prawa potrącenia ze swego długu wierzytelności, przypadających mu od pierwotnego wierzyciela, skoro wierzytelność ta była wymagalna i zaskarżalna jeszcze przed dokonaniem cesji, a więc i przed powzięciem o niej przez dłużnika wiadomości. *Okoliczność, że dłużnik przed powzięciem wiadomości o cesji nie złożył przewidzianego w art. 254 § 2 K. Z. oświadczenia wierzycielowi o skorzystaniu z prawa potrącenia, nie pozbawia go prawa przeciwstawienia cesjonariuszowi zarzutu potrącenia* wobec brzmienia art. 174 K. Z. oraz ze względu na działanie wsteczne zarzutu potrącenia (art. 254 § 2 K. Z. *in fine). — (C. I.52/37).*

#### ZAKRES STOSOWANIA MORATORIUM HIPOTECZNEGO

W razie sprzedaży nieruchomości na licytacji wszystkie ciążące na nieruchomości sumy stają się wymagalne i podlegają zaspokojeniu z uzyskanego szacunku, a jeżeli wierzyciel sumę swą pozostawia nowonabywcy na hipotece, to tym samym powstaje między nim a nowonabywcą nowy stosunek pożyczki. Dawna zatym suma, która podlegała skreśleniu z hipoteki na skutek licytacji, *chociażby miała charakter hipoteki sądowej, winna być uważana za hipotekę umowną,* i jeżeli powstała przed dniem 1 lipca 1932 r. podpada pod moratorium hipoteczne, wprowadzone ustawą z dnia 29 marca 1933 r. — *(C. I.1970/36).*

#### WARUNEK NIEWAŻNOŚCI SUBSTYTUCJI TESTAMENTOWEJ

Z mocy przepisów art. 896—899 K. N. nie każda substytucja jest zabronioną i nieważną. W szczególności art. 896 K. N. wymaga dla jej nieważności, aby pierwszy legatariusz był obciążony obowiązkiem zachowania zapisu i oddania go drugiemu legatariuszowi, jak to ogólnie przyjmuje doktryna i orzecznictwo, na przypadek swej własnej śmierci. Ten warunek niezbywalności zapisanego mienia musi w dostatecznie jasny i niewątpliwy sposób wynikać z woli testatora i w szczególności z samej treści testamentu, gdyż w myśl ogólnie przyjętej zasady oświadczenia woli należy interpretować w ten sposób, aby miały one pewien skutek, a nie w sposób, który pozbawia je wszelkich następstw. Poza tym wyjątkowy przepis art. 896 K. N. w drodze wykładni nie może być rozszerzany na przypadki, których on nie obejmuje.

Z powyższego wynika, że *nieważność substytucji zależy w szczególności od tego, aby z treści testamentu wynikało w sposób niewątpliwy, że testator nakazał pierwszemu legatariuszowi zachowanie aż do jego śmierci w całości wszystkich przedmiotów, które zostały mu w testamencie zapisane, nawet jeśli ten nakaz niezbywalności nie został wyraźnie w testamencie zaznaczony.*

Rozstrzygnięcie pytania, czy testament zawiera taki nakaz, zależy od oceny i wykładni treści testamentu, które nie ulegają kontroli kasacyjnej, jeśli ich uzasadnienie nie pomija pewnych faktów lub nie przeinacza treści testamentu.

W zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny ustala, że dożywotni zakaz zbycia nie został wyraźnie zaznaczony w testamencie, a ponadto powołuje się na to, że zakaz taki nie wynika z treści testamentu, gdyż

jeśli w nim powiedziano, że po śmierci żony cały majątek przechodzi na rzecz fundacji, to to jeszcze nie oznacza, że żona została zobowiązana przez testatora do zachowania go w stanie nieuszczuplonym aż do swego zgonu. Powyższy pogląd Sądu Apelacyjnego nie przeinacza treści testamentu, gdyż mógł on uznać za wątpliwe, czy testator obciążył swą żonę zobowiązaniem niezbywania mienia jej zapisanego, zwłaszcza, że obejmowało ono również szereg nie wyszczególnionych ruchomości, których zakaz zbycia musiałby dotyczyć, gdyby testament interpretować odmiennie, i że mówiąc o przejściu całego majątku na rzecz fundacji, testator mógł mieć na myśli całość mienia, zapisanego żonie, która będzie jeszcze w jej posiadaniu w chwili jej śmierci. — *(C. I.2134/36).*

## WŁASNOŚĆ MASZYN POŁĄCZONYCH Z NIERUCHOMOŚCIĄ

Według § 297 a) u. c. z roku 1811 nie uważa się maszyn, połączonych z rzeczą nieruchomą, za przynależność, jeżeli za zgodą właściciela nieruchomości zanotowano w księdze publicznej, że maszyny są własnością osoby innej. Z tego wynika jako wniosek przeciwny, że *w razie niezanotowania w księdze gruntowej zastrzeżenia prawa własności maszyny stają się według zasad §§ 294 do 297 u. c. przynależnością nieruchomości, z którą zostały złączone.* Zastrzeżenie sobie przez zbywcę własności maszyn nie traci skuteczności prawnej przez to, że nie zostało zanotowane w księdze gruntowej, ale skuteczność takiego zastrzeżenia objawia się zasadniczo tylko w stosunku zbywcy i nabywcy, którzy taką umowę zawarli, ale nie w stosunku do osób innych, chyba że po ich stronie zachodzi zła wiara, bo tej ustawa cywilna nigdzie nie chroni. *(C. II.1143/37).*

## Z DZIEDZINY STOSUNKÓW MAJĄTKOWYCH MAŁŻEŃSKICH

W skardze kasacyjnej powódka powołuje się na obrazę przez Sąd Apelacyjny art. 193 k. c. p. w brzmieniu art 9 ustawy z dnia 1.VII.1921 r. (Dz. Ust. poz. 397) i art. 212 k. c. p., słusznie zarzucając, iż Sąd Apelacyjny nie wziął pod uwagę, że na mocy art. 212 k. c. p. do majątku, który jeden z małżonków dostał przez spadek lub darowiznę stosują się w braku umowy przedślubnej przepisy prawne oddziału 2 działu V tytułu V k. c. p., o ile darujący odmiennych warunków nie przepisał; ponieważ w niniejszej sprawie strony nie powoływały się na istnienie umowy przedślubnej, a Sąd Apelacyjny ustalił. że ojciec powódki, darując jej sporną sumę, odmiennych warunków nie zastrzegł, to do przypadku mają zastosowanie przepisy omawianego oddziału 2, lecz ze zmianami, wprowadzonymi przez ustawę z 1.VII.1921 r. w przedmiocie zmiany niektórych przepisów obowiązującego w b. Królestwie Polskim prawa cywilnego, dotyczących praw kobiet (Dz. Ust. poz. 397); znajdujący się w oddziale 2 przepis art. 193 został przez art. 9 ustawy z 1.VII.1921 r. zmieniony w ten sposób, że zarząd i użytkowanie męża rozciąga się tylko do tego, co żona wniosła w chwili zawarcia małżeństwa; *skoro zaś Sąd Apelacyjny ustalił, że sporną sumę ojciec powódki darował po zawarciu małżeństwa, to suma ta nie podlega zarządowi i użytkowaniu pozwanego* i dlatego przeciwny wniosek Sądu Apelacyjnego i oddalenie z tej przyczyny powództwa. jako przedwczesnego, stanowi obrazę art. 212 i 193 k. p. c. (w brzmieniu ustawy z dn. 1.VII. 1921 r.) — *(C. I. 1071/37).*

## ISTOTA OSTRZEŻENIA DLA ZABEZPIECZENIA ROSZCZENIA

Ostrzeżenie dla zabezpieczenia roszczenia o nadanie lub zniesienie prawa na gruncie lub na prawie, ciążącym na gruncie, albo o zmianę osnowy lub stopnia pierwszeństwa takiego prawa, *nie będąc prawem rzeczowym, zabezpiecza roszczenie tylko oznaczonej osoby* i nie może być z góry wpisane dla pewnej osoby i jej następców prawnych. Przeniesienie zabezpieczonego ostrzeżeniem roszczenia przenosi na cesjonariusza także uprawnienia, wynikające z ostrzeżenia. Przeniesienie roszczenia bez równoczesnego odstąpienia zabezpieczającego go ostrzeżenia powoduje wygaśnięcie skutków ostrzeżenia. Ostrzeżenie nie może być przeniesione bez równoczesnego odstąpienia zabezpieczonego roszczenia. Wykreślenie, choćby przez przeoczenie, ostrzeżenia powoduje wygaśnięcie praw z § 888 kodeksu cywilnego 1896 r. Samo wpisanie zabezpieczonego roszczenia nie uzasadnia wykreślenia ostrzeżenia. *(C. III. 1095/35).*

## PREDAWNIENIE PRAW HIPOTEKOWANYCH W OKRESIE PIERWIASTKOWEJ REGULACJI

Słusznie podnosi kasacja, że przedawnieniu, o którym mówi przepis art. 123 prawa o ustaleniu własności dóbr nieruchomych, o przywilejach i hipotekach (Dz. U. z r. 1928 poz. 510), w przypadku regulacji pierwiastkowej nie ulegają prawa hipotekowane *dopiero od czasu ujawnienia ich w wykazie hipotecznym w postaci odpowiednich wpisów, uczynionych na skutek zatwierdzenia przez zwierzchność hipoteczną czynności regulacji hipotecznej,* jak to wyraźnie wynika z art. 155 ust. 2 powołanego prawa, a nie od czasu zgłoszenia żądania do pisarza hipotecznego wywołania danej nieruchomości do regulacji pierwiastkowej... *(C. I. 164/37).*

## UREGULOWANIE SŁUŻEBNOŚCI W RAZIE PODZIAŁU GRUNTU

*Pogląd zaskarżonego wyroku, że przepis § 848 a) ustawy cywilnej z roku 1811, stanowiący, że w przypadku podziału gruntu służebnego, obciążająca go służebność może być ograniczona do tej tylko przestrzeni, na jakiej dotychczas była wykonywana, nie odnosi się do służebności osobistych, lecz tylko do służebności gruntowych, nie ma żadnego uzasadnienia w brzmieniu tego przepisu.* Nie można bowiem znaleźć żadnej racjonalnej przyczyny ku temu, ażeby w przypadku podziału gruntu służebnego obciążonego np. prawem polowania, które w myśl przepisów §§ 474 i 477 ustawy cywilnej jest służebnością gruntową, wiejską, można było wykonywanie tej służebności ograniczyć do tej tylko przestrzeni, na jakiej dotychczas była wykonywana, a natomiast przy podziale gruntu obciążonego służebnością użytkowania w 1/4 części, a więc służebnością osobistą według § 478 ustawy cywilnej, miało być niedopuszczalne ograniczenie tej służebności do tej terytorialnie oznaczonej części, na jakiej ta służebność według porozumienia się stron była faktycznie wykonywana. *(C. II. 1877/37).*

## WŁASNOŚĆ BUDYNKÓW WZNIESIONYCH NA WSPÓLNYM GRUNCIE

...W myśl art. 543 i 546 t. X. cz. 1 Zw. pr. każdemu ze współwłaścicieli wspólnego mienia w należnej mu idealnej części przysługuje prawo do każdej bez wyjątku części wspólnego mienia, i nikt z nich bez zgody pozostałych nie jest mocen rozrządzić mieniem wspólnym w całości, ani poszczególnymi jego częściami. Stąd płynie wniosek, że *budynki, pobudowane przez współwłaściciela na wspólnym gruncie bez zawarcia umowy z pozostałymi współwłaścicielami, zastrzegającej temuż współwłaścicielowi prawo wyłącznej własności budynków, podzielają los gruntu, jako jego przynależność, to znaczy stanowią współwłasność wszystkich współwłaścicieli... (C. I. 2191/36).*

## KAUCJA KASACYJNA PRZY ZAŻALENIU Z ART. 66 § 4 PR. O NOT.

...*Środek odwoławczy od postanowień Sądu Okręgowego na zażalenia, wniesione do niego z powodu nieprawidłowych, zdaniem skarżącego, czynności notariusza, wyraźnie został przez prawo (art. 66 § 4 pr. o not.) nazwany zażaleniem, a więc nie ma podstaw prawnych stosować do niego przepisu art. 428 § 2 k. p. c. co do konieczności dołączenia do skargi kaucji, w tym przepisie przewidzianej,* która wymagana jest jedynie przy złożeniu skargi kasacyjnej, a nie zażalenia (art. 428 §§ 1 i 2 k. p. c.). — *(C.I.2372/37).*)*

## WYKŁADNIA ART. 188 § 1 KOD. ZOBOW.

...Z (przytoczonego) przepisu art. 188 kod. zob. jasno wynika, że przesłanką odpowiedzialności nabywcy majątku solidarnej z odpowiedzialnością zbywcy jest tylko nieprzejęcie i niezaspokojenie długów, ciążących na majątku, o których istnieniu nabywca w czasie nabycia wiedział lub powinien był wiedzieć. Okoliczność zaś, czy nabywca wzbogacił się przez nabycie, nie jest przesłanką odpowiedzialności, przeto jest obojętną.

Rozumowanie skarżącego. że przy tej wykładni art. 188 kod. zob. żadne kupno nieruchomości, stanowiącej zwykle cały majątek sprzedawcy, „nie byłoby pozbawione ryzyka konieczności dopłaty do ceny kupna na rzecz wierzycieli sprzedawcy" jest błędne, albowiem nabywca odpowiada solidarnie ze zbywcą tylko za te ciążące na majątku długi, o których istnieniu w czasie nabycia wiedział lub powinien był wiedzieć, a zatem mógł i powinien był uwzględnić przy omawianiu ceny kupna. *(C.III. 2428/37).**)*

# *Z JUDYKATURY KARNEJ*

## PRZEKROCZENIE STAWEK TAKSY NOTARIALNEJ***)

Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów Izby Karnej w sprawie Karola S., oskarżonego z art. 293, 286 i 287 k. k., rozpoznawał następujące pytanie prawne:

*Czy notariusz, o ile jest urzędnikiem z mocy ustawy dzielnicowej lub ogólnej (orz. Sądu Najw. nr 130 z 1936), pobierając opłaty ponad taksę poza dozwolonymi wyjątkami (ustawa o taksie notarialnej z 23 marca 1929 poz. 275), popełnia przekroczenie władzy, przewidziane w art. 286 k. k.?*

Sąd Najwyższy postanowił wpisać do księgi zasad prawnych następującą tezę:

*Notariusz, o ile jest urzędnikiem, pobierając opłaty ponad taksę (poza dozwolonymi wyjątkami) nie popełnia przekroczenia władzy przewidzianego w art. 286 k. k.*

U z a s a d n i e n i e.

1. Zagadnienie, przekazane do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego, wynikło w sprawie z oskarżenia zastępcy notariusza, czynnego w okręgu Sądu Apelacyjnego w Lublinie, o okazanie notariuszowi pomocy przy pobieraniu od stron za sporządzanie aktów nadmiernych opłat wbrew przepisowi art. 20 ustawy z 23 marca 1929 r. (Dz. U. poz. 275) o taksie notarialnej. Oskarżenie obejmuje okres czasu od 1929 do grudnia 1933 r. Czyn zatem zarzucony i przypisany oskarżonemu, potraktowany jako przestępstwo ciągłe, popełniony został w części pod rządem Kodeksu Karnego 1903 roku, w części pod rządem Kodeksu Karnego 1932 r. Ujęcie prawne czynu dokonanego przez zastępcę notariusza zależne jest, wobec pomocniczego charakteru tego czynu, od kwalifikacji prawnej czynu notariusza.

2. Sytuację prawną notariusza określa ustawa o notariacie. Do dnia 1 stycznia 1934 r. w myśl dzielnicowej ustawy rosyjskiej z 1864 i dekretu Rady Regencyjnej z 3 lipca 1918 r. (Dz. Pr. poz. 16) w okręgach sądów apelacyjnych warszawskiego, lubelskiego i wileńskiego, notariusze byli urzędnikami państwowymi w swoistym jednak zakresie, nie podlegali bowiem przepisom ustawy z 17 lutego 1922 r. (Dz. U. poz. 164) o państwowej służbie cywilnej (por. orzeczenie Zgromadzenia Ogólnego Sądu Najwyższego z 1 marca 1924 poz. 35). Odpowiedzialność karna notariuszów za przestępstwa dokonane w zakresie wykonywania ich funkcyj kształtowała się, bez poważniejszych wątpliwości, na zasadach odpowiedzialności urzędników. Z chwilą wejścia w życie z dniem 1 stycznia 1934 Prawa o notariacie z 27 października 1933 r. (Dz. U. poz. 609) na terenie całej Rzeczypospolitej notariusz jest funkcjonariuszem publicznym (art. 1) z określoną w drodze urzędowej siedzibą (art. 2 i 3), z językiem urzędowania polskim (art. 4), z pieczęcią zawierającą godło państwowe (art. 5). Prawo o notariacie mówi stale o stanowisku notariusza (art. 1—12) i wspomina o przejściu na stanowisko notariusza z innego stanowiska w służbie państwowej, nakłada na notariusza powinność strzeżenia godności*) i powagi stanowiska i wiąże go tajemnicą urzędową (art. 13 i 14), oraz nie pozwala mu, poza określonymi wyjątkami, zajmować żadnego urzędu państwowego (art. 15). Przy wykonywaniu swoich czynności notariusz korzysta z ochrony prawnej przysługującej urzędnikom państwowym (art. 23).**) Postanowienia te i inne, dotyczące nominacji, nadzoru, odpowiedzialności za szkody wyrządzone przy pełnieniu obowiązków urzędowych (art. 43) i odpowiedzialności dyscyplinarnej świadczą niezbicie, że notariusz, według obowiązującego ustawodawstwa, jest funkcjonaruszem publicznym, którego obowiązki i prawa (poza różnicami, z których szczególnie należy wymienić sposób wynagrodzenia i emerytalne uprawnienia) kształtują się według zasad określonych dla urzędników. Tym samym uznać należy,

*) Podajemy za zesz. 2-3, 1938 r. „Orzecznictwa Sądów Polskich". (R e d.).

**) Podajemy za Nr. 15, 1938 r. „Nowego Kodeksu Zobowiązań". (R e d.).

***) Postanowienie Sądu Najwyższego w sprawie *2 K. 732/37* już zanotowaliśmy w Nr. 24, 1937 r. (str. 26). Obecnie podajemy pełny tekst tego ciekawego orzeczenia — wg. urzędowego Zbioru Orzeczeń (II, 1938 r., poz. 31), równocześnie zaś jako *pendant* do rzeczonego postanowienia w składzie 7 sędziów, ogłaszamy orzeczenie zwykłego kompletu w sprawie *1 K. 1451/37*, w której właśnie zastosowana została kwalifikacja z art. 264 K. K. W obydwóch sprawach oskarżonymi byli zastępcy Notariusza. — Zaznaczamy, że wybicia graficzne wykraczają poza ujęcie tekstu urzędowego. (Przyp. R e d.).

*) W tekście urzędowym mylnie wydrukowano „jedności" zamiast „godności". (R e d.).

**) W tekście urzędowym mylnie powołany „art. 83" zamiast „art. 23". (R e d.).

*ze odpowiedzialności karnej za czyny przestępne dokonane przy pełnieniu obowiązków urzędowych notariusze podlegają według przepisów rozdziału 41 k. k. o przestępstwach urzędniczych.*

3. O przekroczeniu władzy urzędnika w rozumieniu art. 286 k. k. mówić można, jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia 7 sędziów Zb. O. 176/35, tylko wówczas, gdy urzędnik ten posiada w ogóle w danym dziale służby urzędniczej pewien, chociażby najbardziej ograniczony zakres uprawnień; przekroczenie władzy przez urzędnika — to wyjście poza ilość lub jakość uprawnień, jakie przysługują mu w powierzonym zakresie działania. Urzędnik może posiadać rozliczne inne uprawnienia, które z właściwym mu urzędowym zakresem działania nie są związane, są to bowiem te uprawnienia, którym obcy jest jakikolwiek pierwiastek władzy. Władza może zatem przejawić się tylko we właściwym urzędnikowi zakresie działania, czyli w zakresie tych czynności, których wykonanie jest jego służbowym obowiązkiem; uprawnienia władzy są mu dane właśnie i wyłącznie w tym celu, by mógł wypełniać swe obowiązki służbowe. Władza urzędowa może istnieć tylko w dziedzinie obowiązku urzędowego.

Stanowisko notariusza stworzone jest w tym celu, aby jako czynnik właściwy spełniał zadania jakie mu ustawa w art. 1 i 63 prawa o notariacie wyznaczyła, t. j. aby sporządzał akty notarialne, wydawał wypisy itd. W tym zakresie tj. w dziedzinie sporządzania aktów i dokumentów, którym strony obowiązane są lub pragną nadać znamię wiary publicznej oraz w zakresie innych czynności, zleconych notariuszowi przez prawo, przysługują mu uprawnienia służbowe, w których obrębie *zachodzi możliwość wykonywania władzy i ewentualnego jej przekroczenia.* Łączy się z tym nieodzownie szereg obowiązków niezbędnych do zastosowania tej władzy przy wykonananiu służbowego zadania. Natomiast przyznane notariuszowi prawo pobierania wynagrodzenia, ocenione w świetle wyżej przytoczonych wywodów, nie może być zaliczone do uprawnień władzy urzędowej, nie jest ono bowiem związane bezpośrednio z publicznym celem i zadaniem istnienia notariatu. W myśl art. 24 i 79 § 1 prawa o notariacie, notariusz pobiera za wykonanie czynności wynagrodzenie dla siebie stosownie do przepisów szczególnych. Prawo do wynagrodzenia nie jest jednak powiązane z ustawowym obowiązkiem pobierania takiego wynagrodzenia ani z obowiązkiem odmówienia dokonania czynności w przypadku nieuiszczenia wynagrodzenia. Ustawa w art. 79 § 2 przyznaje notariuszowi prawo odmówienia świadczenia lub odmówienia wydania wypisu itp. i zwalnia go od odpowiedzialności za szkody, mogące z tego powodu wyniknąć dla stron w razie nieuiszczenia należnego mu wynagrodzenia lub zwrotu wydatków wyłożonych przez niego, lecz uprawnienie to nie wiąże się z żadną władzą w stosunku do klienta w tym zakresie, jest to bowiem konsekwencja przepisu art. 24, który ciężar utrzymania notariuszów przerzucił na obywateli i stworzył w tym względzie między notariuszem a klientem stosunek prywatno - prawny. Gdyby nawet nie było przepisu art. 79 prawa o notariacie, zawierającego zresztą ponadto postanowienie o solidarnej odpowiedzialności stron za przypadające mu wynagrodzenie, to i wówczas notariuszowi przysługiwało by prawo wstrzymania się ze świadczeniem w wypadkach i w myśl ogólnych zasad art. 215 § 2 k. z. Takie odmówienie świadczenia nie jest aktem władzy, nie ma żadnego publicznego celu ani interesu na względzie, a dotyczy tylko ochrony osobistego interesu notariusza, ochrony koniecznej i godziwej ze względu na to, że mając publiczne obowiązki nie pobiera zaopatrzenia z funduszów publicznych.

Aczkolwiek zatem pobieranie wynagrodzenia jest czynnością notariusza według systemu prawa o notariacie i umowa jego z klientem o wynagrodzenie ma swoiste zabarwienie przez wzgląd na znamię publicznego zaufania, cechujące działalność notariusza, to jednak czynność ta nie leży w zakresie żadnej władzy urzędowej i nie należy do uprawnień związanych z jego funkcją służbową, w podanym wyżej znaczeniu, a przeto *pobranie wynagrodzenia ponad taksę nie stanowi przekroczenia władzy w rozumieniu art. 286 k. k.*

4. Nie znaczy to oczywiście, aby pobieranie wynagrodzenia ponad taksę było bezkarne. Poza odpowiedzialnością dyscyplinarną, wypływającą z zasad ogólnych i mającą podstawę prawną w przepisie art. 20 ustawy o taksie notarialnej z 23 marca 1929 r. (Dz. U. poz. 295),*) pobranie ponad taksę może mieć wszelkie cechy oszustwa z art. 264 k. k. ewentualnie łącznie z przepisem art. 291 k. k. (porówn. ustęp 6 uzasadnienia zasady prawnej Zb. O. 176/35). Na pojęciu oszustwa zbudowany był przepis § 352 niem. kodeksu karnego o tzw. bezprawnym pobieraniu opłat za czynności urzędowe. Takie bezprawne pobieranie zawierało według doktryny istotę oszustwa i było karane więzieniem do roku lub grzywną, stanowiąc uprzywilejowaną formę oszustwa w ramach przestępstw służbowych. Stosowanie art. 664 k. k. z 1903 r., o ile przepis ten mógł dotyczyć notariuszów, wymagało ustalenia, że świadczenie było żądane pod pozorem zapłaty za czynność urzędową, a więc ustalenie zabiegu oszukańczego (por. Zb. O. 39/31). Cechy oszustwa z art. 264 k. k., w braku przepisu analogicznego do § 352 kod. niem., muszą być konkretnie ustalone na tle faktycznego przebiegu spraw. *(2 K. 732/37).*

*

Kasacja zarzuca wyrokowi obrazę ar. 379 k. p. k. — a) przez mylne ujęcie treści aktu notarialnego, iż oskarżony zbywał swą część spadku, którego wartość podana była do wiadomości Urzędu Skarbowego w kwocie 800 zł, mimo że oskarżony nabywał od pięciu spółspadkobierców ich części spadku; b) przez błędny wniosek sądu, iż omyłka rachunkowa opłat, należnych za sporządzenie aktu, była wykluczona mimo, że świadek Matylda K. również popełniła omyłkę, obliczając przy przedmiocie wartości 800 zł wysokość opłaty na 33, 80 zł., a nie na kwotę 38 zł. rzeczywiście należną; c) przez dowolny wniosek Sądu, że oskarżony mógł liczyć na to, że pokrzywdzony nigdy nie przeczyta aktu do końca, lub zapomni, ile za akt zapłacił, skoro wówczas żadnych pokwitowań zapłaty nie wydawano.

Zarzuty powyższe są bezzasadne. Przyjąwszy nawet, że zarzut kasacyjny pod „a" jest słuszny, nie może on jednak powodować uchylenia wyroku, treść bowiem aktu dla danej sprawy jest obojętna, ileże Sąd, na podstawie zeznań pokrzywdzonego Józefa K. ustalił, że suma 800 zł., stanowiąca wartość przedmiotu danej umowy (tej czy innej treści) nie była wcale przez oskarżonego zmieniona i że wyjaśnienia oskarżonego, iż pokrzywdzony początkowo podawał wartość przedmiotu umowy na 1600 zł. są kłamliwe. Oskarżony przy tym nie zaprzeczał bynajmniej, że pobrał więcej niż się należało o 21 zł. Według ustaleń Sądu przestępny czyn oskarżonego polegał na tym, że oskarżony obliczył należne opłaty od sporządzonej przez oskarżonego umowy na 33,80 zł., zaś pokrzywdzonego wprowadził w błąd, podając wysokość tych opłat na 56 zł. czyli o 21 zł. więcej i przez to doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia kwotą 21 zł., z zapłaconych zaś 56 zł. oskarżony oddał notariuszowi G. kwotę 33,80 złotych, a nadpłatę w kwocie 21,20 złotych sobie przywłaszczył. Również jest rzeczą obojętną, czy przy obliczeniu opłat w Sądzie K. popełniła omyłkę, chodziło bowiem o kwestię, jaką opłatę oskarżony obliczył i umieścił w akcie, a jaką od oskarżonego pobrał. Wreszcie zarzut kasacyjny pod c) jest bezzasadny, skoro wniosek, jaki Sąd wysnuł w tym przedmiocie, stanowi domniemanie dopuszczalne, oparte na okolicznościach sprawy *(1 K. 1451/37).*

*) Analog. § 6 obowiązującej taksy z 15.XI.1935 r., którą Sąd Najwyższy pominął w swych rozważaniach. (Red.).

## Z KOŁA KALISKIEGO ZJEDNOCZENIA NOTARIUSZÓW R.P.

Dnia 19 czerwca r. b. odbyło się w m. Warcie zebranie Koła Kaliskiego Zjednoczenia Notariuszów R. P. pod przewodnictwem P. Not. *Russockiego* z Warty. Zebranie zagaił Delegat Zjednoczenia na okręg S. O. w Kaliszu P. Not. *Żułkwa* z Kalisza, który omówił sprawy poruszone na Walnym Zgromadzeniu Izby Notarialnej w Poznaniu i przedstawił cały szereg spraw interesujących notariat.

Po tym przemówieniu P. Not. *Kiełczewski* ze Złoczewa wygłosił referat p. t. „Zdolność do czynności prawnych osoby w imieniu której działa *negotiorum gestor* w chwili zawierania umowy (art. 101 K. Z.)". Referat ten, bardzo sumiennie opracowany, wykraczał znacznie poza granice art. 101 K. Z. i dawał wiele cennych przyczynków praktycznych. W dyskusji nad referatem zebrani wypowiadali swoje uwagi i zdania, nieraz dość rozbieżne.

W końcu zebrania omówiono cały szereg zagadnień zawodowych z dziedziny praktyki notarialnej.

Ustalono temat referatu na następne zebranie Koła, które na zaproszenie P. Not. *Bagińskiego* odbędzie się w Uniejowie. Temat ten brzmi: „Praca społeczna notariuszów". Referat powierzono P. Not. *Kamińskiemu* z Kalisza.

Zważywszy, że każdy z Członków Koła (zgodnie z zadaniami Zjednoczenia Notariuszów R. P.) pracuje społecznie, zajmując kierownicze stanowiska w samorządzie i instytucjach społecznych, temat referatu obudził duże zainteresowanie i wywoła napewno ciekawą dyskusję, gdyż Delegat P. Not. *Żułkwa*, nie szczędząc czasu i trudu, pracą swoją umiał pobudzić energię społeczną Członków Koła i zorganizować doskonale jego prace.

W zebraniu brał udział P. Not. *Moldenhawer* z Warszawy, jako Członek Zarządu Zjednoczenia Notariuszów R. P., celem bliższego utrzymania kontaktu Koła z centralą.

Po zamknięciu obrad odbyło się u P. Not. *Russockiego* zebranie towarzyskie. Było to jedno z tych zebrań, które zbliżają kolegów zawodowych, rozbudzają instynkt koleżeństwa, ułatwiają współpracę i tępią niezdrowe współzawodnictwo.

Dotychczasowe prace Koła kaliskiego dały już bardzo dobre rezultaty i można mieć nadzieję, że prace te nie tylko nie ustaną, ale rozwijać się będą nadal, świecąc przykładem innym Kołom.

Urządzanie tego rodzaju zebrań stale w innej miejscowości ma jeszcze jedną dobrą stronę, a mianowicie, że Notariusze poznają nieraz odmienne warunki pracy zawodowej i społecznej, co jeszcze bardziej przyczynia się do umocnienia więzów współpracy koleżeńskiej.

*

Już po złożeniu powyższego sprawozdania, nadeszła żałobna wieść, że Notariusz w Warcie ś. p. Karol Russocki zmarł dnia 27 czerwca r. b. w wieku 63 lat. Co za tragiczny zbieg rzeczy! Kilka dni wstecz tak gościnnie i serdecznie przyjmował Kolegów, którzy zachowali najmilsze wspomnienia z pobytu w Warcie, a już nie stało człowieka o wysokiej kulturze umysłowej i duchowej, gorliwego społecznika, dobrego kolegi. Cześć Jego pamięci!

## ZE ZRZESZENIA ASESORÓW I APLIKANTÓW WE LWOWIE

Dnia 12 czerwca br. odbyło się Walne Zgromadzenie Zrzeszenia Asesorów i Aplikantów Notarialnych we Lwowie.

Uczestnicy Walnego Zgromadzenia udali się najpierw na nabożeństwo do Kościoła O. O. Bernadynów, poczym przystąpiono do obrad, które odbywały się w lokalu Rady Notarialnej.

Zebranie było bardzo silnie obesłane, zwracał uwagę tłumny udział najmłodszych kolegów aplikantów, którzy wstąpili na aplikację w ciągu ostatnich dwu lat. Radę Notarialną we Lwowie reprezentowali byli Prezesi Zrzeszenia P.P. Not.: Dr *B. Trzos* i *K. Limanowski*.

Na wstępie odczytano życzenia pomyślnych obrad, jakie nadeszły od Rady Naczelnej Związku Zrzeszeń Młodych Prawników R. P. i od Zrzeszeń Asesorów i Aplikantów Notarialnych w Warszawie i w Krakowie.

Przewodniczący kolega *Jan Trzos* w obszernym sprawozdaniu przedstawił pracę Zarządu, rozwój pośrednictwa pracy i samopomocy koleżeńskiej — możliwy dzięki doskonałemu stanowi finansów Zrzeszenia. Przewodniczący podniósł powodzenie wieczorów dyskusyjnych, które dzięki aktualnym zagadnieniom, jakie na nich omawiano, wywołały żywe zainteresowanie i ożywioną dyskusję.

Mówca podkreślił życzliwy stosunek i poparcie, jakiem Rada Notarialna we Lwowie wspierała wszelkie poczynania Zrzeszenia i podniósł, że w okresie sprawozdawczym dwu kolegów otrzymało nominacje na stanowiska notariuszów, co na terenie lwowskim wywołało doskonałe wrażenie, oraz wyraził nadzieję, że obecnie nominacje te będą liczniejsze.

Następnie wiceprezes Zrzeszenia kol. Dr *Kostórkiewicz* przedstawił pracę Zrzeszenia na terenie Związku Zrzeszeń Młodych Prawników i działalność Rady Naczelnej w sprawach Notariatu, oraz szczegółowo omówił wyniki Poznańskiego Zjazdu Delegatów Związku Zrzeszeń, z uznaniem podnosząc doniosłe znaczenie uchwały, w której Zjazd uznał zawodowość Notariatu za postulat całego młodego prawnictwa polskiego.

Po sprawozdaniu skarbnika kol. *Maliszewskiego* Walne Zgromadzenie bez dyskusji, jednogłośnie uchwaliło na wniosek Komisji Rewizyjnej absolutorium dla ustępującego Zarządu i wyraziło mu gorące podziękowanie za usilną i owocną pracę.

Wśród oklasków wybrało Walne Zgromadzenie na stanowisko przewodniczącego nowego Zarządu ponownie kol. *Jana Trzosa* (po raz piąty), a następnie na wniosek Komisji - Matki wybrano jednogłośnie nowy Zarząd.

Na zakończenie uchwalono jeszcze wniosek Zarządu przedstawiony przez kol. Dra *Rolińskiego* w sprawie opodatkowania wszystkich członków Zrzeszenia na rzecz Funduszu Obrony Narodowej. Suma zebrana w ciągu najbliższego roku ma zostać użytą na zakup ciężkiego karabinu maszynowego, który zostanie wręczony Wojsku w czasie uroczystości jubileuszu Zrzeszenia, które w przyszłym roku będzie święciło 50-lecie swej pożytecznej działalności.

*DR T. K.*

## *W świecie prawniczym*

### 40-LECIE PRACY STANISŁAWA KUTRZEBY

Dnia 18 czerwca r. b. odbył się w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego uroczysty obchód 40-lecia pracy naukowej P. Prof. Dra Stanisława Kutrzeby, b. Rektora U. J., Sekretarza Generalnego Polskiej Akademii Umiejętności, znakomitego historyka prawa polskiego, na którego powszechnie znanym „Zarysie" kształciły się duże zastępy prawników.

W trakcie uroczystości najwybitniejsi uczeni wysławiali ogromne zasługi Jubilata dla nauki polskiej. Ponadto Uniwersytet Jagielloński obdarzył Go doktoratem filozofii *honoris causa*, zaś koledzy i uczniowie doręczyli Mu dwutomową księgę pamiątkową.

Notariat polski przyłącza się z tego miejsca do wyrazów hołdu, złożonych P. Rektorowi *Kutrzebie* z okazji 40-lecia Jego tak zasłużonej pracy naukowej.

---

### REORGANIZACJA USTROJU ADWOKATURY

#### NACZELNA RADA ADWOKACKA

W myśl art. 36 nowego prawa o ustroju adwokatury (Dz. Ust. Nr 33 r. b., poz. 289) Naczelna Rada Adwokacka składa się z: a) 12 członków powołanych przez Prezydenta Rzpltej; b) delegatów Izb Adwokackich, wybieranych przez Walne Zgromadzenia— po trzech z każdej Izby (a więc łącznie — 24 delegatów); c) sześciu członków, przybranych z pośród adwokatów stołecznych przez łączny zespół członków wymienionych pod a) i b). W ogólnym przeto wyniku Naczelna Rada Adwokacka składa się obecnie z 42 członków.

Naczelna Rada Adwokacka urzęduje już w nowym pełnym składzie. Prezesem N. R. A. pozostał nadal P. Mec. *Ludwik Domański*.

Na podstawie art. 162 ust. 3 nowego prawa o ustroju adwokatury N. R. A. wyznaczyła składy osobowe wszystkich okręgowych Rad Adwokackich w Państwie.

#### IZBA DO SPRAW ADWOKATURY PRZY S. N.

Nowe prawo o ustroju adwokatury powołało do życia Izbę do Spraw Adwokatury przy Sądzie Najwyższym, składającą się z 12 sędziów S. N. i 8 członków Naczelnej Rady Adwokackiej. Izba orzeka w pewnych sprawach dyscyplinarnych oraz w sprawie odwołań od oznaczonego rodzaju uchwał okręgowych Rad Adwokackich.

Izba do Spraw Adwokatury przy S. N. jest już wyłoniona. Na czele Izby stanął, jako jej Przewodniczący — P. *Wyrobek*, Sędzia Sądu Najwyższego.

#### ZAMKNIĘCIE LIST ADWOKACKICH

Na podstawie uprawnienia z art. 66 nowego prawa o ustroju adwokatury P. Minister Sprawiedliwości rozporządzeniem z 4.VI.1938 r. (Dz. Ust. Nr 40, poz. 334) zamknął listy adwokatów i listy aplikantów adwokackich we wszystkich Izbach Adwokackich — na czas do dnia 31 grudnia 1945 r.

Zamknięcie list adwokackich nie dotyczy m. in. notariuszów, pragnących przenieść się do adwokatury (art. 60 ust. 1 pr. o ustr. adw.), dotyczy natomiast asesorów notarialnych (art. 60 ust. 2 lit. „a" pr. o ustr. adw.), jako nie objętych wyłączeniami z § 2 zaznaczonego rozporządzenia.

---

### „ADWOKATURA W POLSCE"

Pod powyższym tytułem ma być wydane duże dzieło, obrazujące całokształt sytuacji prawnej i dorobku historycznego palestry w Polsce.

W celu opracowania zamierzonego wydawnictwa i umocnienia w ten sposób pozycji adwokatury w społeczeństwie utworzony został we Lwowie Komitet organizacyjno - redakcyjny, złożony z przedstawicieli Naczelnej Rady Adwokackiej, Rad Adwokackich oraz czasopism prawniczych, poświęconych sprawom adwokackim. Komitet podzielił się na sekcje (historii adwokatury w różnych działach pracy zbiorowej, opracowania wizerunków wybitnych adwokatów, wolnych tematów i t. p.), których przewodniczący łącznie z kierownikami działów administracyjnych tworzą Komitet wykonawczy.

Planowane wielkie dzieło spotka się niezawodnie z bardzo życzliwym przyjęciem.

---

### POLSKI ZWIĄZEK PRAWNIKÓW KRESOWCÓW

Ruchliwy i wydajny w pracy Polski Związek Prawników Kresowców wydał na XII-lecie swej działalności kolejną książkę pamiętnikowo-sprawozdawczą, obejmującą 82 str. druku.

Na treść książki składają się: wstęp, wspomnienia pozgonne o ś. p.: *Stefanie Zaborowskim, Bronisławie Krzyżanowskim, Czesławie Żylińskim, Władysławie Chylińskim, Stanisławie Szczygielskim, Wacławie Mińkiewiczu*, artykuły P.P.: *Antoniego Peretiatkowicza, Leona Sumoroka, Sergiusza Woyciechowskiego*, tekst mowy J. E. Ks. Biskupa *Antoniego Szlagowskiego* podczas Zjazdu adwokatów polskich, skład Zarządu, lista Członków.

---

### CZYNNIK OBYWATELSKI W ORZECZNICTWIE KARNYM

W programie odbywającej się sesji nadzwyczajnej Izb Ustawodawczych widniał również rządowy projekt ustawy o udziale czynnika obywatelskiego w orzecznictwie karnym.

Według projektu sędziów obywatelskich powołuje prezes właściwego sądu apelacyjnego spośród osób, proponowanych przez sądowe komisje obywatelskie. Te ostatnie składają się z przedstawicieli administracji sądowej oraz samorządu terytorialnego i zawodowego, m. in. z przedstawiciela właściwej izby notarialnej, delegowanego przez radę notarialną.

Sejmowa komisja prawnicza, rozpoznając rzeczony projekt ustawy, uznała, iż wymaga on głębszych studiów i kwalifikuje sie raczej na najbliższą sesję zwyczajną, wobec czego P. Minister Sprawiedliwości na razie projekt wycofał.

# O WŁASCIWĄ FORMĘ OFIARNOŚCI PUBLICZNEJ

W nawiązaniu do uwag, jakie zamieściliśmy pod powyższym tytułem w Nr. 7-8 r. b. (str.41-42), uważamy za celowe przytoczyć następujące znamienne rozważania ogólne, jakie na temat ofiarności publicznej ukazały się w Nr 147 r. b. stołecznego „Kurjera Polskiego". Oto uwagi, poruszające jedno z „bolących" miejsc w naszym życiu zbiorowym i które poczytywać wypada za bardzo aktualne:

Ofiarność społeczeństwa na cele publiczne jest cennym walorem życia zbiorowego. Jednakże walor ten wtedy tylko skutecznie działać może, *gdy ofiarność ma charakter całkowicie dobrowolny, co zresztą jest jej istotnem znamieniem.*

*Praktyka stosowania przybierającego różne formy przymusu pośredniego* w stosunku do jednostek lub grup społecznych, mająca na celu osiągnięcie możliwie większej wydajności akcji zbiórkowej, *jest niewłaściwa*, gdyż podrywa w psychologji społecznej ten walor moralny życia zbiorowego, jakim jest dobrowolna i na poczuciu obywatelskim oparta ofiarność publiczna.

*Wypada też bezwzględnie i stanowczo wystąpić przeciwko wszelkiego rodzaju „naciskom"*, jakie stosują niektóre organizacje i komitety, pragnące wykazać się możliwie największą wydajnością prowadzonej zbiórki.

Wzniosły cel wymaga stosowania właściwych i odpowiednich środków, liczących się z podstawowem założeniem wychowawczego oddziaływania na szerokie warstwy społeczeństwa, *które każdy choćby najbardziej pośredni przymus... ofiarności zdrowym instynktem wyczuwają.* Skutki tego muszą być w konsekwencji ze stanowiska społecznego ujemne, gdyż podrywają one tkwiące w zbiorowości poczucie prawdziwej ofiarności na cele publiczne.

Niewłaściwe metody zbiórkowe zarysowały się ostatnio na tle pewnych wypadków, *w których lokalne komitety zastosowały swoiste środki oddziaływania.* Środki te zmierzają do zainteresowania materjalnego jednostek w zakresie ich pracy zawodowej za cenę pewnego „upustu" na cele zbiórkowe. A gdy jednostki uległy tej „pokusie", nie bacząc na to, że postępują wbrew wskazaniom władz korporacyjnych i gdy nastąpiła odpowiednia reakcja, w niektórych organach prasowych rozpętała się istna burza, znaczona błyskawicami gromkich frazesów i grzmotami potępienia.

Jest rzeczą godną pożałowania, *że wypadki, o jakich mowa, rozegrały się na tle zbiórek na cele związane z obronnością państwa.*

Zasadniczo wypada stać na stanowisku, że cel ten powinien być objęty opodatkowaniem obywateli, gdyż niema tu miejsca na żadne deliberacje i wyścigi. Jeżeli jednak mimo to został utworzony Fundusz Obrony Narodowej, zasilany z dobrowolnych ofiar społeczeństwa, to niezawodnie w tym przedewszystkiem celu, by podnieść moralność publiczną — przez zespolenie najszerszych warstw z wielką ideą obronności państwa. Wszelkie „naciski" są tu absolutnie nie na miejscu, gdyż formy „przymusu" obniżają poczucie ofiarności. Przecież niewątpliwie wysoce ujemne w skutkach nastroje wywołują ci, co pragną na własną rękę urządzać „wyścig" ofiarności, paraliżując zorganizowany w *poszczególnych korporacjach wysiłek zbiorowy.*

Czas pomyśleć o spokojnem, poważnem i twórczem ujęciu sprawy zorganizowania ofiarności na cele publiczne, a zwłaszcza na cele związane z obroną państwa, zachodzi bowiem obawa, że tu i ówdzie niewłaściwe metody działania doprowadzić mogą do niepożądanego „zmęczenia" zbiórkowego.

# DZIAŁ URZĘDOWY

## Z RADY NOTARIALNEJ W WARSZAWIE

Rada Notarialna w Warszawie ogłasza, że Magister Praw *Stefan Stolarz*, zam. w Pabianicach ul. Pułaskiego Nr 8/347, złożył podanie o wpisanie go na listę aplikantów notarialnych Okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

## KONGRES PRACOWNIKÓW NOTARIATU I HIPOTEKI

W dniach 5 i 6 czerwca r. b. odbył się w Warszawie ogólnopaństwowy Zjazd pracowników notarialnych, którego zadaniem była konsolidacja w jednej organizacji w połączeniu z omówieniem wszystkich spraw zawodowych. W tym sensie właśnie opiewał komunikat, ogłoszony w pismach.

Kongres powitali, życząc mu owocnych obrad: w imieniu Rady Notarialnej w Warszawie — P. Prezes *Z. Hübner*, w imieniu Zarządu Zjednoczenia Notariuszów — P. Wiceprezes *P. Zubowicz*, w imieniu Zrzeszenia Asesorów i Aplikantów Notarialnych w Warszawie — P. Prezes *M. Jabłoński.*

Uchwały, jakie zapadły na Zjeździe, zanotujemy w odpowiednim zakresie po ich ogłoszeniu.

†

**WANDA RUZAMSKA**

wdowa po notariuszu

zmarła dn. 7/VI. 1938 r., przeżywszy lat 71.
Pogrzeb odbył się dnia 9 czerwca b.r. o godzinie 15-tej w Tarnobrzegu z domu żałoby na miejsce wiecznego spoczynku, o czem zawiadamiają

obaj synowie, synowa i wnuczki.

## KONSERWOWANIE PIECZĘCI METALOWYCH

W Nr. 6 r. b. Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości ogłoszony został okólnik Nr 1876/II. G. S./38 w sprawie konserwowania pieczęci metalowych. Okólnik zawiera wskazania co do prawidłowego używania tych pieczęci celem zapobieżenia ich zużywaniu się.

## *DNI MORZA*

*odbyły się w całej Polsce w okresie od 23 do 30 czerwca r. b.*

*SKŁADAJCIE OFIARY NA*

*FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ!*

# *Ruch osobowy*

IZBA NOTARIALNA — WARSZAWA

*Łukaszewicz Antoni,* notariusz w Skale — zmarł dnia 2.VI.1938 r.

*Kowalski Jerzy,* sędzia okręgowy w Sosnowcu — delegowany do pełnienia obowiązków notariusza w Skale.

*Offmański Ryszard,* notariusz w Tomaszowie Mazowieckim — przeniesiony do Skały na podanie (z dniem 15.VIII. 1938 r.).

IZBA NOTARIALNA — POZNAŃ

*Russocki Karol,* notariusz w Warcie — zmarł dnia 27.VI. 1938 r.

*Mielcarek Józef,* notariusz w Gnieźnie — przeniesiony do Torunia.

*Stasiński Bohdan,* notariusz w Tczewie — przeniesiony do Gniezna.

IZBA NOTARIALNA — KRAKÓW

*Śpiewak Antoni,* notariusz w Tarnowie — przeniesiony do Białej.

*Pawłowski Tadeusz,* notariusz w Tuchowie — przeniesiony do Tarnowa.

*Darocha Władysław,* notariusz w Lutowiskach — przeniesiony do Tuchowa.

*Mietelski Leon,* asesor notarialny w Krakowie — mianowany notariuszem w Lutowiskach.

IZBA NOTARIALNA — LUBLIN

*Skolimowski Józef,* emerytowany prokurator okręgowy w Lublinie — mianowany notariuszem w Lublinie.

PISARZE HIPOTECZNI

*Berezowski Konrad,* pisarz hipoteczny okręgowy miejski w Warszawie — zwolniony na podanie.

*Boruć Stanisław,* sędzia apelacyjny w Warszawie — odwołany z delegacji do pełnienia obowiązków pisarza hipotecznego okręgowego w Warszawie.

*Muraszko Czesław,* sędzia apelacyjny w Warszawie — delegowany do pełnienia obowiązków pisarza hipotecznego miejskiego okręgowego w Warszawie.

*Niewiarowski Piotr,* sędzia okręgowy w Łomży — delegowany do pełnienia obowiązków pisarza hipotecznego miejskiego okręgowego w Warszawie do odwołania.

*Murza-Murzicz Stefan,* prezes okręgowy w stanie spoczynku w Grodnie — mianowany pisarzem hipotecznym okręgowym w Grodnie.

Rada Notarialna w Lublinie uchwałą z dnia 22 czerwca 1938 r. postanowiła wpisać na listę asesorów okręgu Lubelskiej Izby Notarialnej P. *Borysława Bazylewicza.*

W DZIENNIKU USTAW:

Nr 42, poz. 354 — ogłoszono jednolity tekst ustawy z 18.III.1932 r. o *wykupie gruntów, podlegających ustawie w przedmiocie ochrony drobnych dzierżawców rolnych;*

Nr 41, poz. 337 — ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu z 9.V.1938 r. *o zakładach zastawniczych* i pod poz. 338 — *o zakładach zastawniczych komunalnych kas oszczędności;*

Nr 41, poz. 342 — ogłoszono rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 27.V.1938 r. o rozciągnięciu *przepisów policyjno-budowlanych* dla gmin miejskich na niektóre osiedla gmin wiejskich na obszarze województwa wileńskiego.

OGŁOSZENIA



Półtoraroczny aplikant wpisany na listę aplikantów Lwowskiej Izby Notarialnej poszukuje posady od 1 sierpnia lub września. Łaskawe zgłoszenia do „Przeglądu Notarialnego" pod „Półtoraroczny".

Referent aktowy z 11-letnią praktyką notarialno-hipoteczną, poszukuje posady, chętnie w większej kancelarii. Adres: Stefan Dobrzyński, Tarnogród.

Rutynowany zastępca notariusza z dłuższą praktyką notarialno-hipoteczną poszukuje posady zastępcy. Oferty pod „Rutynowany" do Administracji „Przeglądu Notarialnego".

Zastępca notariusza z prawem podpisu samodzielny kierownik, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Łódź, Łomżyńska Nr 14. Adam Krzemiński.


ŚCISŁY KOMITET REDAKCYJNY: *Przewodniczący* — Zygmunt Hübner. *Członkowie* — dr Stefan Benedykt, Jakub Glass, Karol Hettlinger, Marian Kurman (Warszawa), dr Witold Prądzyński, dr Jan Sławski (Poznań), Tadeusz Nawrocki, dr Tadeusz Kostórkiewicz (Lwów), dr Stefan Breyer, dr Józef Krzyżanowski (Kraków), Antoni Xiężopolski (Lublin).

Odpowiedzialny za pismo — *Redaktor:* dr Wiktor Natanson.

WYDAWCA: *IZBA NOTARIALNA OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE w osobie Zygmunta Hübnera, Notariusza w Warszawie.*

Drukarnia Braci Drapczyńskich, Warszawa, Piusa Nr 15.